

Rokickie Wiadomości

Czasopismo Gminy Rokietnica

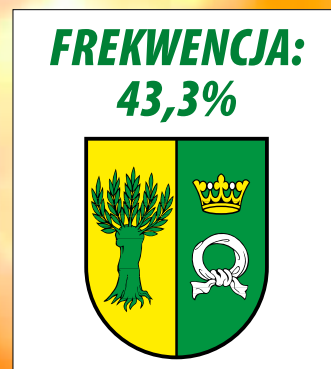
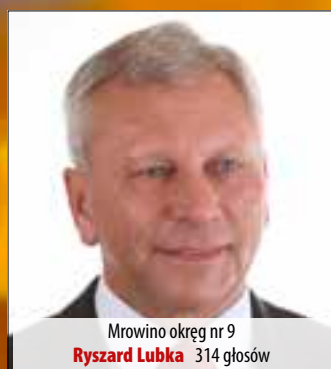
nr **12** (185)

grudzień 2014 r.



www.rokietnica.pl

Wybrani na kadencję 2014-2018





W roku świętowania 25. rocznicy wolnych wyborów i w przeddzień (2015) takiej samej rocznicy reformy samorządowej, określanej jeszcze niecałe pięć lat temu mianem tej, która jako jedyna w powojennej Polsce w pełni się powiodła, nagle zaczęliśmy mówić o zapaści, sprzeniewierzeniu, a nawet o zamachu na świętą ideę demokracji. Dlaczego pojawiły się wątpliwości?

Czy jest to zjawisko nowe, czy może jedynie dotąd usłone?

Jeszcze dzisiaj dźwięczą mi w uszach słowa zachwyty nad najlepszym z ustrojów we współczesnych demokracjach wypowiedziane na 20-lecie samorządu terytorialnego.

Konferencje, kongresy (w tym ten największy zorganizowany 8 marca 2010 r.

w Poznaniu), happeningi głosiły hasła o jego fundamentach: o demonopolizacji władzy centralnej dotąd kontrolującej każdy z przejawów aktywności, o samodzielności, niezależności, chronionej prawem swobodzie lokalnego działania, wreszcie o stale rozwijającej się obywatelskości.

Wydawało się, że były jak niewzruszone ikony, których nikt już nie zdoła zakwestionować i podważyć. Bo nareszcie miały być NASZE. Co więcej – to nareszcie MY sami mogliśmy stać na ich straży mając w ręku najdoskonalsze narzędzie – wolne wybory.

Co więc zawiodło? Co wywołało zwątpienie? Ponoć szło nam już tak dobrze. Wiedzieliśmy jak skutecznie stać na straży lokalnej autonomii, budować jej dzień codzienny, planować przyszłość. Umieliśmy mówić o tożsamości, integracji ucząc jej nawet sąsiadów. Byliśmy w tym tak dobrzy i nieomylni, że potrafiliśmy już nawet trafnie i „skutecznie” przewidywać wyniki – jeszcze zanim poszliśmy do urn.

16 listopada 2014 to wszystko jakby legło w gruzach. Święto demokracji zamieniło się w farsę. Okazaliśmy się leniwi, niedojrzali i żałośni. I na dodatek skuteczni tylko w jednym – robieniu bałaganu we własnym domu. Czy rzeczywiście jednak to jesteśmy MY? Czy może jest to tylko (by nie powiedzieć AŻ) obraz, w który ktoś – po raz kolejny – każe nam uwierzyć? Boże uchwaj, by okazał się skuteczny.

Z życzeniami mądrości odróżniania dobra od zła, prawdy od fałszu, świadomości od odmętu, z przesłaniem wiary w obywatelskość, w sens dobijania się o partycypację, z zachętą do bycia aktywnym, przede wszystkim zaś z życzeniami zdrowia, spokoju i świętości Bożego Narodzenia, zapraszam do lektury.



Danuta Potrawiak
Redaktor Naczelny
„Rokickich Wiadomości”



NASZE PATRONATY:

- **6 grudnia 2014 roku (sobota), godz. 11:00 Krzyszkowo** – Czytanie Bajek w Świątlicy wiejskiej oraz spotkanie z Mikołajem;
- **7 grudnia 2014 roku (niedziela), godz. 14:00 Przybroda** – Otwarcie Świątlicy wiejskiej z Mikołajem;
- **13 grudnia 2014 roku (sobota), godz. 10:00 Mrowino** – Czytanie Bajek w Klubie
- **18 grudnia 2014 roku (czwartek), godz. 10:30 Kiekrz** – Obchody 96 Rocznic Powstania Wielkopolskiego: przemarsz ul. Chojnicką sprzed Gimnazjum Nr 67 do Kościoła Parafialnego pw. Michała Archanioła, uroczysta msza św., złożenie kwiatów pod Pomnikiem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zwińczeniem wydarzenia będzie poczęstunek wojskową grochówką;
- **19 grudnia 2014 roku (piątek), godz. 18:00 – sala sołecka w Krzyszkowie** – Akademia Wieku Dostojnego zaprasza wszystkich chętnych na Spotkanie Wigilijne (opłatkowe) połączone z częścią towarzyską i wspólnym śpiewem; **WSTĘP WOLNY**;
- **29 grudnia 2014 roku (poniedziałek), godz. 19:00 Aula Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy** – Koncert Sylwestrowo-Noworoczny połączony z ceremonią wręczenia Statuetek „Rokietnickiej Wierzbzy”. Artystą wieczoru będzie Janusz Szrom, któremu towarzyszyć będzie Rokietnicka Orkiestra Dęta oraz tancerze ze szkoły tańca „EUFORIA”. **WSTĘP WOLNY**;
- **3 stycznia 2014 – VI Charytatywny Bal Sołtysów** informacje dla zainteresowanych na str. 21; wspieramy Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin ROKTAR.



Rokickie Wiadomości

Wydawca: Gmina Rokietnica

Adres: ul. Golecińska 1, 62-090 Rokietnica, tel 61-89-60-614

Redaktor naczelny: Danuta Potrawiak

zaprasza codziennie w godzinach pracy Urzędu Gminy

Zespół redakcyjny: Ryszard Lubka, Katarzyna Filipowiak-Luczyńska, Anna Skrzypiec

Współpraca fotograficzna: Piotr Surmiński

Współpraca reporterska: Adam Michta

Współpraca: Alicja Ankudowicz, Radosław Babica, Renata Bukiewicz, Ilona Cieciora, Michał Cieciora, Maria Chojnacka, Andrzej Deckert, A. Durowicz, Magdalena Dziel-Sierszula, Wiesław Dziamski, Dorota Filipiak, Katarzyna Filipowiak-Luczyńska, Kazimierz Fryś, Józef Fudala, Mariusz Grzymała, Piotr Hałas, Monika Hofman, Wojciech Kaczmarek, Przemysław Kijnych, Sylwia Kiejnich, Olga Kornowska-Olszowiec, Agnieszka Kożuchowska, Tomasz Kurczaba, Jakub Linetty, Lidia Lubka, Róża Lubka, Ryszard Lubka Zofia Michalek, Adam Michta, Jacek Olejniczak, Alicja Orzechowska, Karolina Rynowiecka-Rozmiarek, Krystyna Semba, Mirosław Skrzypczak, A. Skwarek, Zbigniew Starosta, Dorota Statucka, M. Statucka, Sylwia Statucka-Magdziak, Andrzej Strażyński, Mariola Sudoł – Szczepaniak, Kazimierz Szulc, M. Tafelska, Agnieszka Tomczak, Renata Warczyńska, Barbara Włodarczyk, Lidia Zastróżna, A. Złotnicka.

Rokickie Wiadomości

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótu i opracowywania materiałów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład, reklamy: Studio KWADRAT

tel.: 607 566 555, fax: 61 648 26 49, email: mn@kreator.com.pl

Biuro Ogłoszeń RESO, Przeźmierowo ul. Poznańska 17

tel. 61 652 50 69, 604 372 440, e-mail: biuro.ogloszen.reso@wp.pl

Nakład: 4700 egzemplarzy **Numer zamknięto:** 23.10.2014 r.

Propozycje artykułów: Danuta Potrawiak, Urząd Gminy, pok. nr 16 e-mail: redakcja@rokielnica.pl oraz urząd@rokielnica.pl

Materiały do numeru 1/2015 prosimy dostarczyć do 15.12.2014 r.

Zachęcamy i zapraszamy do współredagowania naszego pisma.



Szanowni Mieszkańcy Gminy Rokietnica,

W pełni demokratyczne wybory samorządowe, symbol 25 lat wolności, to bardzo wymagające prawo. Zarówno decyzja o kandydowaniu, jak i dokonanie samego aktu wyboru, to bowiem ogromna odpowiedzialność. Obligująca i rodząca poważne konsekwencje. Dlatego tak szeroko dyskutowany problem wyborczej frekwencji nie powinien zostać ograniczony tylko do kwestii techniczno-statystycznych. Za każdym procentem osób obecnych przy urnie, jak i tych, którzy nie zdecydowali się ze swego prawa skorzystać, stoi bowiem konkretna osoba i jego indywidualny werdykt.

16 listopada 2014 r. zdecydowaliście Państwo o uczestniczeniu w wyborach w 43,3%. Taki wskaźnik wynika ze stosunku osób uprawnionych do głosowania (10 841) do liczby kart wydanych przez obwodowe komisje wyborcze (4578). Jest to wartość niższa od tej sprzed 4 lat o ok. 8%.

Z całą pewnością pytanie o przyczynę obniżającej się frekwencji jest ważne. Jednak obserwowana w skali całego kraju tendencja, nie powinna się opierać na jednostronnej analizie, wielokrotnie uzależnionej od sensacyjnych teorii bagatelizujących lokalne uwarunkowania.

Dla nas, osób wybranych, najważniejszą bowiem jest to, by codzienną pracą dowieść, że podejmując decyzję o kandydowaniu na Państwa reprezentantów byliśmy odpowiedzialni oraz to, że tą pracą umiemy Państwa zarażać i coraz skuteczniej nawiązać do otwartości i współpracy.

Otrzymałem od Państwa bardzo motywujący mandat zaufania. 70 % głosów na TAK nie jest bowiem przypadkiem. Dziękując Wszystkim za obecność przy urnach pragnę zapewnić, że traktuję Państwa poparcie z zadowoleniem, ale także z wielką pokorą. To ogromny bodziec do pracy, w której obok już zdobytego doświadcze-

nia liczyć się będzie każdy kolejny mobilizujący sygnał z Państwa strony.

W realizowaniu programu dla Gminy na kolejne 4 lata, opartego na rozwoju, poprawie bezpieczeństwa i jakości życia oraz społecznym kapitale, który traktuję jako propozycję otwartą na dialog, będę konsekwentnie zabiegał o jak najszerszą Państwa partycypację. Zarówno za pośrednictwem Rady Gminy, która jest zespołem wybranych przez Państwa reprezentantów, jak i spotkań bezpośrednich, w tym przede wszystkim merytorycznych konsultacji.

Przed nami pierwsza sesja. Jej najważniejszym elementem będzie złożenie przeze mnie i przez radnych ślubowania oraz wybór Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Rady. Kolejnym krokiem – wybór merytorycznych komisji Rady, w tym obowiązkowej komisji rewizyjnej. To bardzo istotne kwestie, które wymagają jak najszybszego uregulowania. Pierwszym bardzo ważnym wspólnie podjętym zadaniem będzie bowiem dyskusja nad projektem budżetu na 2015 r. i jego uchwalenie.

Wyrażając jeszcze raz podziękowanie za głosy oraz wszystkie spotkania i rozmowy, proszę Państwa o przyjęcie najszerszych życzeń z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Niech będzie to czas rodzinny i szczęśliwy. Pelen serdeczności i zgody. Tak bardzo potrzebnej w każdych relacjach.

Bartosz Derech
Wójt Gminy Rokietnica

KOLEJNY FINAŁ PRZED NAMI



SZTAB WOŚP w Rokietnicy – Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy
Chcecie pomóc? Zapraszamy do wspólnego grania!

W tym roku gramy *Dla podtrzymania wysokich standardów leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz dla godnej opieki medycznej seniorów.*

Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w tym niepowtarzalnym wydarzeniu.



GRAJCIE Z NAMI!!!

Kontakt telefoniczny i e-mailowy:

Szef sztabu Ilona Głyda: **603 076 877** Adres e-mail: **ilonaglyda@gmail.com**
lub: Katarzyna Piechalak: **606 524 978**



Z PRAC RADY GMINY

LIV sesja Rady Gminy Rokietnica kończąca kadencję 2010-2014

W dniu 27 października 2014 r. w sali sesyjnej Urzędu Gminy odbyła się LIV sesja Rady Gminy Rokietnica, w której uczestniczyło 14 radnych. Obrady sesji prowadził Przewodniczący Rady Gminy – Marian Jakobsze.

W trakcie obrad w punkcie „Interpelacje i zapytania radnych”:

- Radna Aleksandra Bartnik złożyła interpelację w sprawie obniżenia opłaty za wywóz śmieci dla rodzin wielodzietnych;
- Radna Elżbieta Brzeźniak złożyła wniosek w sprawie naprawy schodów usytuowanych między ulicami Pocztową i Dworcową;
- Radny Mirosław Skrzypczak zapytał na jakim etapie jest projekt rozbudowy szkoły w Napachaniu.

Wójt przedstawił prezentację - „Pod-

sumowanie kadencji 2010-2014”. W jej trakcie omawiał poszczególne zagadnienia zwracając uwagę na pozytywne zmiany i osiągnięcia.

Wójt złożył podziękowania za pomoc i współpracę: Radzie Gminy, Radnym Powiatowym, Sołtysom, Dyrektorom placówek oświatowych, Prezesom spółek gminnych, Dyrektorom instytucji kultury, Mieszkańcom gminy, najbliższym współpracownikom i wszystkim pracownikom Urzędu Gminy.

Głos w debacie zabrali radni: Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Sylwia Kiejnich, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Jean Diatta, oceniając pozytywnie prace minionej kadencji i dziękując za dobrą współpracę. Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Porządku Publicznego Ryszard Lubka, na podstawie wyników ankiet przeprowadzonych w placówkach oświatowych na terenie gminy, ocenił pozytywnie sytuację dotyczącą bezpieczeństwa w szkołach. Przewodniczący złożył podziękowanie za dobrą współpracę: Władzom Gminy, Radnym Gminy i Powiatu, Sołtysom, Dyrektorom placówek oświatowych, Prezesom spółek gminnych, Dyrektorom instytucji kultury, pracownikom Urzędu Gminy oraz wszystkim Mieszkańcom.

Rada Gminy Rokietnica przyjęła następujące uchwały [wszystkie uchwały dostępne są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej w zakładce „Prawo lokalne” > „Uchwały Rady Gminy”: <http://bip.rokietnica.pl/public/?id=47033>]:

LIV/491/2014 w sprawie: zmian w budżecie Gminy Rokietnica na 2014 rok – 14 głosami „za”;

LIV/492/2014 w sprawie: podwyższenia kapitału zakładowego Zakładu Usług Komunikacyjnych „ROKBUS” Sp. z o.o. w Rokietnicy i zmian w akcie założycielskim Spółki – 14 głosami „za”;

LIV/493/2014 w sprawie: określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2015 rok – 13 głosami „za”, 1 „przeciw”;

LIV/494/2014 w sprawie: określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2015 rok – 14 głosami „za”;

LIV/495/2014 w sprawie: obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego – 14 głosami „za”;

LIV/496/2014 w sprawie: określenia wysokości opłaty od posiadania psów – 12 głosami „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się”;

LIV/497/2014 w sprawie: ustalenia stawek opłaty targowej – 14 głosami „za”;

LIV/498/2014 w sprawie: zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Mrowino, rejon drogi wojewódzkiej – I etap – 14 głosami „za”;

LIV/499/2014 w sprawie: wyrażenia zgody na przeniesienie na rzecz Gminy Rokietnica prawa własności do działki nr 860 położonej w miejscowości Rogierówko, będącej rozliczeniem ustalonej opłaty adiacenckiej z tytułu podziału nieruchomości – 14 głosami „za”;

LIV/500/2014 w sprawie: uchwalenia rocznego programu współpracy Gminy Rokietnica z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami określonymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, prowadzącymi działalność pożytku publicznego na terenie Gminy Rokietnica, na rok 2015 – 13 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się”;

LIV/501/2014 w sprawie: uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2015 rok – 14 głosami „za”.

W punkcie „Wolne głosy i wnioski” Radni Powiatowi: Przemysław Kiejnich, Grażyna Głowacka i Krystyna Semba złożyli podziękowania za współpracę, zwracając uwagę na osiągnięcia z udziałem powiatu.

Radny Wojciech Mazurek zwrócił się do Radnych Powiatowych z prośbą o interwencję w sprawie zabezpieczenia rowu B-2 przy drodze z Rokietnicy do Żydowa. Odcinek drogi jest bardzo niebezpieczny zwłaszcza podczas mijania się dwóch autobusów.

Radny Ryszard Lubka zwrócił się do Wójta z prośbą o przekazanie wiaty znajdującej się za obiektem administracji ZUK ROKBUS na rzecz Sołectwa Mrowino-Cerekwica, celem ustawienia go na przystanku autobusowym przy Szkole Podstawowej w Mrowinie.

Zamknięciem obrad ostatniej sesji w kadencji 2010-2014 było przekazanie wszystkim radnym pamiątkowych podziękowań wraz z elektronicznym pakietem podjętych w jej trakcie uchwał.

Lidia Zastróżna
UG Rokietnica



11 listopada 2014 – gminna mapa obchodów

Narodowe Święto Niepodległości, związane z ważkimi wydarzeniami w historii polskiego państwa i narodu, to dzień wyjątkowy. To czas radości, ale także obywatelskiej dumy i powinności.

Jego sens stanowi nie tylko historyczna pamięć, ale i współczesna odpowiedzialność. Za wspólne plany i marzenia budowane na fundamencie wywalczonej wolności. Wolności zadanej. Realizowanej w poszanowaniu wartości uniwersalnych i siebie nawzajem. Budującej odpowiedzialną przyszłość.

11 listopada 2014 roku w Gminie Rokietnica wolność wybrzmiała w słowach, czynach i nutach. Pamięć przeszłości wyraziły symboliczne wieńce kwiatów i płomienie zniczy, złożone w Rokietnicy, Kiekrzu, Cerekwicy i Żydowie w hołdzie poległym w walkach o niepodległą Polskę. Teraźniejszość realizowała się w spontanicznej i szczerej obecności, której symbolem była drobna biała – czerwona rozetka przypięta do piersi. Przyszłość natomiast jawiła się w życzliwej zgodzie łączącej pokolenia i racje.

Red.

CEREKWICA: msza św., uroczysty przemarsz i modlitwa pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich

Pamięć o święcie Niepodległej jest w cerekwickiej parafii bardzo żywa. Nie ma roku, by ten dzień nie został wyróżniony uroczystą mszą św. i modlitwą na Starym Cmentarzu. Nie ma także takiej okoliczności, która zwołałaby skupione wokół parafii środowiska, z oddania hołdu pamięci wszystkim poległym za Ojczyznę.

Tradycja uroczystości ku czci bohaterów walk, kończących się przemarszem pod pomnik Po-

wstańców, zapoczątkowana obchodami 90. Rocznicy Powstania Wielkopolskiego w 2008 r., miała swój kolejny odcinek także 11 listopada 2014 r. „Boże coś Polskę”, hymn narodowy, modlitewne wspomnienie i niepodległościowa refleksja ks. Marka Tarło-Jawtoka, złożone w pokłonnie wiązanki kwiatów, wreszcie radosne rozmowy uczestników, prowadzone podczas drogi powrotnej ze Starego Cmentarza do rodzinnych domów, były treścią i pozytywnym przesłaniem tego dnia. Uzupełnionego pięknym słońcem. Zgody i nadziei.

D.P.



Święto Niepodległości w Żydowie

11 listopada 2014 r. w Żydowie, w kościele pw. św. Mikołaja o godz. 11.00 odbyła się potrójna uroczystość: uczczenie Święta Niepodległości, poświęcenia bocznego ołtarza Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz poświęcenia tablicy pamiątkowej błogosławionego Ks. Mariana Konopińskiego.
c.d. na str. 8



ROKIETNICA: z pieśnią na ustach

Z pieśnią na ustach wielu naszych bohaterskich przodków oddawało swe ostatnie tchnienie. Pieśń niejednokrotnie zagrzewała do boju, dodawała otuchy, towarzyszyła nam w trudnych chwilach gdy losy ojczyzny, losy narodu rozstrzygały się na barykadach.

Stanowiła też groźną i niebezpieczną broń. Bali się jej zaborcy, okupanci zakazując wykonywania kilku tytułów. Drżała przed niektórymi pieśniami (a raczej piosenkami) władza z minionej, totalitarnej epoki. Wydawać by się mogło, że pieśni to tylko utwór wokalny, wykonywany a capella lub z akompaniamentem. Tymczasem jest inaczej. Świadczy o tym historia, relacjonując Powstańcy Warszawscy... Bardziej „dojrzałe” pokolenie zna często z autopsji owe fakty, młodszych zaś należy uczyć historii o nas samych. Warto byłoby, by prócz dat i faktów poznawali drugi plan wielu wydarzeń historycznych.

Dlatego wszystkim, którzy po uroczystej Mszy Świętej za Ojczyznę w dniu 11 listopada postanowili wziąć udział w tej osobliwej lekcji historii w imieniu Rokietnickiej Orkiestry Dętej dziękuję i gratuluję. Dziękuję, albowiem bałem się, że owe pieśni nie każdemu są tak bliskie jak nam i chęć odśpiewania ich być może

pojawi się w głowach nielicznych. Było jednak inaczej...Dziękuję.

Gratuluję zaś, ponieważ śpiewaliście Państwo czysto intonacyjnie, z zachowaniem odpowiednich pauz i metrum muzycznego, a co najważniejsze w odpowiednim tempie, trzymając się stricte akompaniamentu orkiestry. Wszystko to bez choćby jednej próby z nami !!! Brawo !

Fakt, że śpiew ten „popelniliście” Państwo radośnie i z entuzjazmem, wyczuwalnym w wibracji wokalu Państwa, daje mi asumpt do rozbudowy naszego repertuaru również w kierunku pieśni żołnierskich, historycznych i patriotycznych.

Raz jeszcze bardzo Państwu gratuluję.

W imieniu Rokietnickiej Orkiestry Dętej w sposób szczególnie dziękuję księdzu proboszczowi Tadeuszowi Lorkowi za przychylną ideę krzewienia poczucia patriotyzmu i za gościnę w probostwie.

Niech wszyscy uczą się więc od nas Rokietniczan, iż 11 listopada to święto prawdziwie patriotyczne, uliczne rozróby są nam obce, bić się z nikim nie będziemy. Ale po cichu i skrycie świętować nie zamierzamy. Zrobić to będziemy, jeśli oczywiście dane nam będzie, w przyszłości. W sposób kulturalny i doniosły - z pieśnią na ustach.

Zbysław Kapelmiś



KIEKRZ



Święto Niepodległości w Żydowie

11 listopada 2014 r. w Żydowie, w kościele pw. św. Mikołaja o godz. 11.00 odbyła się potrójna uroczystość: uczczenie Święta Niepodległości, poświęcenia bocznego ołtarza Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz poświęcenia tablicy pamiątkowej błogosławionego Ks. Mariana Konopińskiego.

Mszę św. i Słowo Boże z tej okazji wygłosił oraz udzielił błogosławieństwa wszystkim obecnym Ks. Biskup Zdzisław Fortuniak.

Z tej szczególnej okazji kwiaty pod tablicą pamiątkową złożyli: Wójt Bartosz Derech oraz Przewodniczący Rady Gminy Marian Jakobsze, radny Gminy Rokietnica Wojciech Mazurek, w imieniu mieszkańców Żydowa-Rostworowa: Sołtys Piotr Hałas, z Lulina Pani Sołtys Agnieszka Mucha i w imieniu Rady Parafialnej Pan Jan Wiódarczak.

Miłym elementem tej uroczystości była obecność Orkiestry Dętej z Rokietnicy, która po utworach liturgicznych wykonała przed kościołem koncert pieśni patriotycznych. Przy słonecznej pogodzie, na świeżym powietrzu obficie oklaskiwano wszystkie wykonania. I jak to bywa w Żydowie, które słynie z gościnności, nie obyło się bez częstunku. Przygotowały go Panie z Koła Gospodyń, co dla orkiestry, którą czekał kolejny tego dnia koncert, było nie tylko

smakowitym zadośćuczynieniem za piękną grę, ale i najsukuteczniejszym zastrzykiem energii.

Z tego miejsca pragnę serdecznie podziękować głównemu pomysłodawcy tak ważnego dla naszej społeczności wydarzenia Ks. Proboszczowi Tomaszowi Kokornacykowi. Również wszystkim parafianom i zaproszonym gościom dziękuję za obecność i wspólną modlitwę za naszą Ojczyznę. Podziękowania kieruję pod adresem strażaków i pocztów sztandarowych z Żydowa, Zielątkowa i Przecławia, Pań z Koła Gospodyń tj. Ireny Spochaczyk, Marłny Kaczmarek, Ewy Mazurek, Krystyny Dziedzic oraz wszystkich Pań, które dostarczyły wspaniałych wypieków. Dziękuję również Orkiestrze z Rokietnicy pod batutą Pana Zbyszka Starosty. Myślę, że ta uroczystość w Dniu Święta Niepodległości Ojczyzny była dobrą lek-



cją patriotyzmu, co w sposób symboliczny podkreśliły przypinane przed wejściem do kościoła biało-czerwone narodowe kokardy.

Piotr Hałas

Sołtys Żydowa-Rostworowa



Błogosławiony ks. kpt. rez. Marian Konopiński, urodzony 10 września 1907 w miejscowości Kluczewo pow. Szamotuły, przez kilka lat wraz z rodziną mieszkał na terenie parafii Żydowo, w miejscowości Lulin. W kościele w Żydowie odprawił swoją prymicyjną Mszę św. 14 czerwca 1932 roku. Kapłan archidiecezji poznańskiej, wikariusz kościoła św. Michała Archanioła w Poznaniu, mianowany 28 kwietnia 1939 kapitanem rezerwy, 1 września 1939 r. zgłosił się ochotniczo do Wojska Polskiego. Przydzielony jako kapelan do XV Pułku Ułanów Poznańskich, brał udział w walkach nad Bzurą i w obronie Warszawy. Po kapitulacji został odtransportowany do obozu jenieckiego na terenie Niemiec (oflag Xb nr 2), skąd w maju 1940 został zwolniony i z pogwałceniem konwencji genewskiej natychmiast aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym w Dachau. Poddany pseudomedycznym eksperymentom zmarł jako ofiara zbrodniczych prób 1 stycznia 1943 roku. Jego beatyfikacji, wraz z grupą 108 męczenników Kościoła, dokonał 13 czerwca 1999 r. w Warszawie papież Jan Paweł II.

Podziękowanie

Serdecznie dziękuję wszystkim wyborcom Żydowa-Rostworowa za oddane głosy na moją osobę. Myślę, że razem zrobimy wiele, aby żyło się wygodnie oraz bezpiecznie w naszej gminie.

Radny Piotr Hałas

Podziękowanie

Składam serdeczne podziękowania mieszkańcom miejscowości MROWINO, za udział w wyborach samorządowych (listopad 2014r.) oraz za to, że oddaliście Państwo swój głos na moją osobę.

Z wyrazami szacunku

Ryszard Lubka

Radny

Szanowni Mieszkańcy Sołectwa Mrowino-Cerekwica!

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego 2015 Roku mam przyjemność złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności w życiu osobistym oraz sukcesów w pracy zawodowej. Niech przy wspólnie śpiewanej koledzie, w rodzinnym, pełnym radości i ciepła gronie upłyną Państwu piękne chwile Polskiej Wigilii.

Życzy

Sołtys Róża Lubka

wraz z Radą Sołecką

oraz Radny Ryszard Lubka

Wieści z Krzyszkowa

Listopad. Miesiąc zadumy, refleksji. Wspominamy zmarłych, powracamy do kart historii. Krzyszkowo – najstarsza wieś w Gminie Rokietnica. Pierwsze wzmianki o istnieniu wsi pojawiają się w źródłach historycznych z 1157 roku. Krzyszkowo posiada bogatą historię, dlatego też Sołtys, Rada Sołecka i Radny zainicjowali powstanie ścieżki historyczno-przyrodniczej. Na ścieżce spacerowej zamieszczone zostaną tablice, na których będą znajdowały się informacje o historii i przyrodzie Krzyszkowa. Ścieżka stworzona zostanie z myślą o mieszkańcach jak również o gościach odwiedzających Krzyszkowo, którzy pragną dowiedzieć się więcej o naszej miejscowości. Proszę o kontakt mieszkańców, u których w pamiątkach rodzinnych są zdjęcia lub inne dokumenty, które będą mogły jeszcze bardziej przybliżyć historię Krzyszkowa

Z wielu rozmów przeprowadzonych z mieszkańcami, zamieszkałymi w ostatnim czasie w Krzyszkowie dowiadujemy się, iż urzekła ich cisza, spokój, niesamowite zachody słońca, biegające sarny i za-

jące. Pan Andrzej Kolendo postanowił ofiarować „coś” temu wyjątkowemu miejscu z ponad 850-letnią tradycją.

Andrzej Mariusz Kolendo jest Absolwentem Poznańskiej Akademii Muzycznej, kompozytor, chórmistrz, instruktor wokalny, aranżer. Autor hejnału dla miasta Siemiatycz i Lidzbark. Twórca hymnu Wielkopolskiej Izby Lekarskiej w Poznaniu. W 2014 roku skomponował „Kantatę Działdowską” i „Preludium Krzyszkowskie” - kompozycja utożsamiana z Krzyszkowem. Najciekawsze, najbardziej charakterystyczne miejsca w odczuciu kompozytora zostały umieszczone na fotografiach, które ubarwiły wizualnie utwór, dając osobom nie znającym Krzyszkowa możliwość poznania jego specyfiki i piękna.

Mieszkańcy Krzyszkowa mieli możliwość wysłuchania „Preludium Krzyszkowskiego” podczas festynu rodzinnego. Wszystkich, którzy pragną posłuchać utworu muzycznego skomponowanego tylko i wyłącznie dla Krzyszkowa zapraszamy na stronę internetową krzyszkowo.info.pl **Serdecznie dziękujemy za skomponowanie preludium dla Krzyszkowa.**

W tym roku zostały przeprowadzone w Krzyszkowie inwestycje. W ramach funduszu sołeckiego, który na rok 2014 wynosił 24 338,80 zł został wykonany dalszy

odcinek chodnika wzdłuż ulicy Głównej. Prace wykonane zostały przez firmę pana Adama Kozłowskiego. Przeznaczona kwota wystarczyła na wykonanie chodnika do bramy sklepu. Pozostały odcinek chodnika został wykonany ze środków budżetu gminy. Ogromnym wsparciem dla przeprowadzonej inwestycji było przekazanie 17 m³ stabilizacji betonowej pod kostkę przez pana Radnego Powiatowego Przemysła Kiejnicha. Podarowany beton w znaczny sposób wsparł sołecką inwestycję. **Bardzo dziękujemy.**

W tym samym czasie ze środków budżetu gminy dokonano również modernizacji wjazdu na ulicę Okrężną. Na początku 2015 roku zgodnie z ustaleniami z Urzędem Gminy ma zostać zainstalowane lustro, które ułatwi bezpieczny wyjazd mieszkańcom z ulicy Okrężnej.

W ramach funduszu sołeckiego na rok 2015 dla sołectwa Krzyszkowo wyodrębniono kwotę 24 466,80 zł. Uchwałą zebrania wiejskiego z dnia 10.09.2014r. fundusz sołecki przeznaczony zostanie na zakup namiotu, który będzie wykorzystywany podczas imprez plenerowych, zakup garażu, który ma stanowić zaplecze techniczne świetlicy wiejskiej oraz zakup stołu do tenisa stołowego, który zlokalizowany zostanie na terenie boiska sportowego. Wniosek na realizację zadań został złożony przez sołtysa do Wójta Gminy Rokietnica i został pozytywnie zaopiniowany.

Do ważnych wydarzeń historycznych, które miały miejsce w Krzyszkowie należy również wpisać powołanie pierwszej w historii Krzyszkowa Siedziby Obwodowej Komisji Wyborczej. W 2014 roku mieszkańcy Krzyszkowa mieli możliwość udziału w wyborach do Parlamentu oraz w Wyborach Samorządowych w lokalu wyborczym zlokalizowanym na terenie sołectwa. O trafności decyzji wyboru lokalu świadczy wysoka frekwencja mieszkańców biorących udział w wyborach. Pragnę podziękować pracownikom Urzędu Gminy pani K. Matysiak i panu A. Chołżyńskiemu oraz w sposób szczególny pani H. Drozdowskiej i panu Sł.



Wojciechowskiemu za ogromne zaangażowanie i przygotowanie lokalu wyborczego.

**Sołtys
Maria Chojnacka**

Sołtys, Rada Sołecka i Radny oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Rokietnicy zapraszają wszystkie dzieci na spotkanie autorskie w towarzystwie Świętego Mikołaja do świetlicy wiejskiej w Krzyszkowie w dniu 6 grudnia o godzinie 11.00

Szanowni Mieszkańcy Krzyszkowa,

Pragnę wszystkim bardzo podziękować za udział w wyborach samorządowych. Państwa obecność i oddane głosy są dowodem zaangażowania i troski o nasze wspólne codzienne sprawy.

Swoj wybór traktuję jako zobowiązanie i wielokrotną motywację do pracy. Jej celem będzie dobro Krzyszkowa i jego Mieszkańców – stąd bowiem pochodzi oraz rozwój całej Gminy Rokietnica. To cel, o którego realizację jako radny nowej kadencji będę zabiegać.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, składam Państwu wraz z sołtys Marią Chojnacką i Radą Sołecką Krzyszkowa najserdeczniejsze życzenia. Pełne ciepła i życzliwości. Niech spędzane w rodzinnym gronie obfitują w łaski i zapowiadają dobro. Na cały Nowy Rok 2015.

**Zbigniew Muszyński
Radny Gminy Rokietnica
oraz Sołtys i Rada Sołecka Krzyszkowa**



Szanowni Mieszkańcy Gminy Rokietnica

Wybory samorządowe z 16 listopada 2014 roku mamy już za sobą. Bardzo dziękuję Wszystkim, którzy wzięli w nich udział spełniając obywatelski obowiązek.

Wybór mojej osoby do Rady Powiatu Poznańskiego, to dla mnie olbrzymia satysfakcja, ale zarazem duże zobowiązanie. Będę się mu starał sprostać przez kolejne cztery lata, nie szczędząc sił i środków, aby pomóc w realizacji koniecznych inwestycji. Jak do tej pory wspierać będę na miarę swoich możliwości organizację pozarządową i osoby niepełnosprawne oraz pomagać w krzewieniu kultury fizycznej i sportu. Liczę na Państwa wsparcie i owocną jak do tej pory współpracę z Władzami Gminy, Radnymi i Sołtysami.

Satysfakcjonującym dla mnie jest to, że po mijającej kadencji 2010 – 2014 wybierając mnie, pokładacie Państwo ponownie w mojej osobie nadzieję na dalszy rozwój Gminy i Powiatu Poznańskiego. Postaram się nie zawieść zaufania, którym mnie obdarzono.

**Z poważaniem,
Przemysław Kiejnich
Radny Powiatu Poznańskiego**



Szanowni Państwo,

16 listopada odbyły się wybory samorządowe do Rady Gminy Rokietnica. W tym miejscu chciałabym serdecznie podziękować mieszkańcom Kobylnik, Rogierówka i Starzyn za uzyskane poparcie.

Dziękuję za wspólne rozmowy i spotkania podczas trwania kampanii wyborczej. Cenię sobie każdą rozmowę z każdym napotkanym mieszkańcem. Będę się starała realizować nakreślony przeze mnie program wyborczy oraz wychodzić naprzeciw zadaniom i problemom, które będą się pojawiać w trakcie trwania tej kadencji.

Wierzę, że w nowej Radzie Gminy, w której nastąpiły duże zmiany personalne, spotkam osoby, z którymi wspólnie uda się zrobić wiele dobrego dla całej społeczności. Moją dewizą w pracy samorządowej był, jest i będzie realizm, a nie populizm. Liczę na Państwa wsparcie w tej samorządowej wędrówce, a biorąc pod uwagę moje dotychczasowe doświadczenia, wiem, że jest to możliwe.

Z mężem prowadzimy dom otwarty, dlatego w ważnych społecznie sprawach zapraszam – Kobylniki, ul. Polna 4. Mój telefon 666 874 703, e-mail skiejnich@wp.pl

**Z poważaniem,
Sylvia Kiejnich
Radna Gminy Rokietnica**



Informacja dla użytkowników wyrobów zawierających azbest

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 13 grudnia 2010 r. w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania wyrobów zawierających azbest oraz wykorzystywania i oczyszczania instalacji lub urządzeń, w których były lub są wykorzystywane wyroby zawierające azbest (Dz.U. z 2011r. Nr 8, poz. 31) **obowiązkiem wykorzystujących wyroby zawierające azbest jest dokonywanie przynajmniej raz w roku inwentaryzacji tych wyrobów poprzez sporządzenie spisu z natury, a następnie sporządzenie w dwóch egzemplarzach informacji o wyrobach**

zawierających azbest. Jeden egzemplarz informacji należy przekazać w terminie do dnia 31 stycznia każdego roku:

- w przypadku osób fizycznych niebędących przedsiębiorcami: **Wójtowi Gminy Rokitnica,**

- w przypadku przedsiębiorców: **Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego,** natomiast drugi egzemplarz należy przechowywać przez okres jednego roku, do czasu sporządzenia następnej inwentaryzacji.

Aktualną informację (osoby fizyczne) należy złożyć w Urzędzie Gminy Rokit-

nica (ul. Gołęcińska 1, 62-090 Rokitnica), w terminie do dnia 31 stycznia 2015 r.

Wykorzystywanie wyrobów zawierających azbest jest dopuszczalne do dnia 31 grudnia 2032 roku, jednakże w przypadku ujawnienia widocznych uszkodzeń lub zużycia wyrobu, powinien on zostać usunięty przez wykonawcę posiadającego stosowne zezwolenie na wykonywanie prac polegających na zabezpieczeniu i usuwaniu wyrobów zawierających azbest. **O ilości usuniętych wyrobów należy poinformować stosowny organ według zasad i z wykorzystaniem wzoru formularza jak do wyrobów nadal wykorzystywanych do dnia 31 stycznia następującego roku, w którym wyroby te zostały usunięte.**

Nieprzekazanie powyższych informacji we wskazanym terminie, zgodnie z art. 346 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001r. Prawo ochrony środowiska (tekst jednolity: Dz.U. z 2008r. Nr 25, poz. 150, z późn. zm.), podlega karze grzywny.

Wszelkie informacje w zakresie inwentaryzacji wyrobów zawierających azbest oraz stosowne formularze można uzyskać w Urzędzie Gminy Rokitnica (ul. Gołęcińska 1, 62-090 Rokitnica, pok. nr 6, tel. 61 89 60 611), również na stronie internetowej: www.bip.rokietnica.pl - zakładka: Poradnik interesanta (jak załatwić sprawę?) – Ochrona środowiska.

**Lidia Lubka
UG Rokitnica**

Strefa Mamy w Cerekwicy. Listopad



W ubiegłym miesiącu odbyły się dwa spotkania naszej cerekwickiej Strefy Mamy.



4 i 18 listopada w godzinach przedpołudniowych klub sołecki przeżywał podwójną metamorfozę. W rezultacie zamienił się w warsztat rękodzieła i salon kosmetyczny w jednym. W pierwszej pracowni mogłyśmy, z pomocą nieocenionej Pani Wiesławy, przygotować oryginalne kartki świąteczne. W salonie piękności rządziła niepodzielnie Magda, jedna ze strefowych mam...

(sm)

Z Prac Rady Powiatu

14 listopada 2014r. odbyła się ostatnia merytoryczna sesja Rady Powiatu IV kadencji w trakcie której zostały rozpatrzone uchwały w sprawie:

- zmiany uchwały Nr XLV/456/IV/2014 Rady Powiatu w Poznaniu z dn. 22.X.2014 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym szkołom i placówkom o uprawnieniach szkół i placówek publicznych oraz sposobu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania.
- Wyrażono zgodę na nabycie w drodze darowizny prawa własności nieruchomości działki nr 266/34 w obrębie Murwana Goślin (omawiana działka jest w bezpośrednim sąsiedztwie Zespołu Szkół im. Gen. Dezyderyego Chłapowskiego w Bolechowie – Szkoły w Murwanej Goślinie przy ul. Szkolnej 1, a jej nabycie od Miasta i Gminy Murowana Goślina pozwoli Powiatowi Poznańskiemu na przystąpienie do realizacji inwestycji polegającej na rozbudowie tej szkoły).
- Dokonano zmian budżetu Powiatu Poznańskiego na 2014r jak również Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata

2014 – 2018.

- Rada zapoznała się ze sprawozdaniem z Pracy Zarządu Powiatu w Poznaniu za okres od 20 października do 10 listopada 2014r.

Szanowni Państwo!

To już mój ostatni kontakt z Państwem jako Radnej Powiatu Poznańskiego. W Wyborach Samorządowych 2014 r. nie uzyskałam mandatu. Jednak nie czuję się przegraną. Z analizy oddanych około 1300 głosów wynika, że mam 100 głosów mniej niż w poprzednich wyborach, a więc przy tak silnej konkurencji wynik zadawalający. Chciałabym serdecznie podziękować wszystkim, którzy oddali na mnie swój głos, ale i tym, którzy zdecydowali inaczej. Dziękuję za 8 lat i 8 m-cy współpracy. Byliście Państwo dla mnie inspiracją do działania na rzecz Naszych „Małych Ojczyzn”. Moją pracę charakteryzowała „praca u podstaw”

Szczególne podziękowanie za wzorową współpracę składam Samorządom Gmin Tarnowo Podgórne i Rokitnicy, szacunek i ukłony dla Sołtysów obu Gmin.

**Z wyrazami
szacunku**

Krystyna Semba



PODZIĘKOWANIE

dla

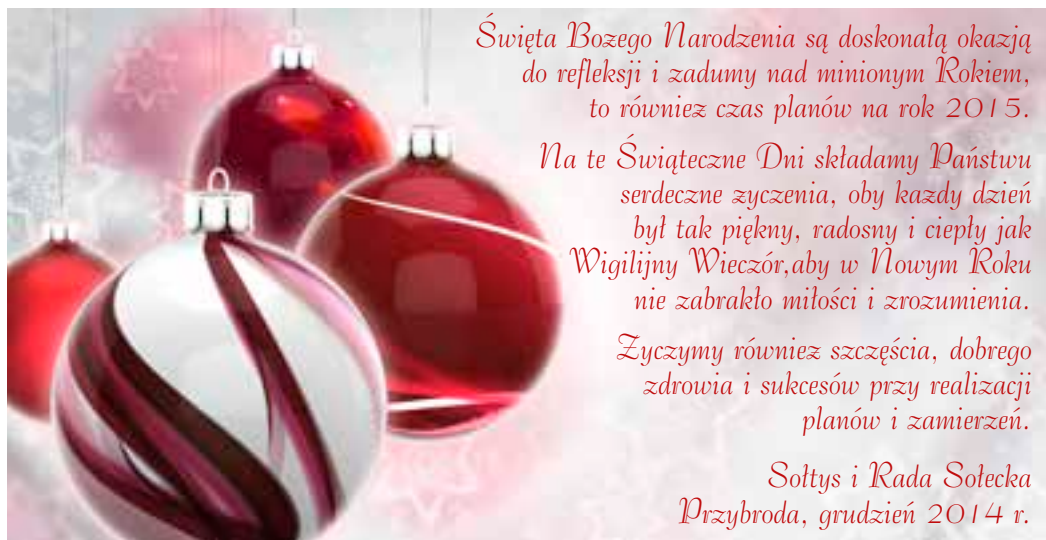
**Pana dr Jerzego Mazura
Administradora Zakładu R-SGD
Uniwersytetu Przyrodniczego
w Przybrodzie**
za przekazanie Sołectwu
porcelany obiadowej (sto sztuk)
dla nowej świetlicy.

W imieniu Rady Sołeckiej i mieszkańców wsi dziękujemy za pomocną dłoń, życzymy sukcesów i trafnych decyzji podczas realizowania zawodowych zamierzeń oraz spełnienia marzeń

Przybroda, grudzień 2014 r.

Sołtys

Kazimierz Fryś



Święta Bożego Narodzenia są doskonałą okazją do refleksji i zadumy nad minionym Rokiem, to również czas planów na rok 2015.

Na te Świąteczne Dni składamy Państwu serdeczne życzenia, aby każdy dzień był tak piękny, radosny i ciepły jak Wigilijny Wieczór, aby w Nowym Roku nie zabrakło miłości i zrozumienia.

Życzymy również szczęścia, dobrego zdrowia i sukcesów przy realizacji planów i zamierzeń.

*Sołtys i Rada Sołecka
Przybroda, grudzień 2014 r.*



„Czas nie ostudzi ludzkich serc, gdy mocna miłość płonie”. Jubileusz 50-lecia Pożycia Małżeńskiego

Czas nie ostudził także serc Państwa:

- Marii-Walentego Badnosz,
- Danuty-Henryka Barnaś,
- Zenobii –Stanisława Biber,
- Wandy-Jecentego Chojan,
- Pelagii-Zenona Cofta,
- Kazimiery-Bronisława Fiksa,
- Marii-Mieczysława Guderskich,
- Janiny-Czesława Jujeczka,
- Mieczysławy-Zdzisława Kornaś,
- Janiny-Kazimierza Kubiak,
- Czesławy-Aleksego Mączkowiak,
- Janiny-Michała Oporowskich,
- Genowefa-Rudolfa Pobereźnyk,
- Danuty-Zdzisława Rzepeckich,
- Kazimiery-Jerzego Świdzińskich,

- Bożeny-Jerzego Żurek,
- małżonków obchodzących w bieżącym roku Jubileusz 50-lecia Pożycia Małżeńskiego. Z racji tak zaszczytnego Jubileuszu, Prezydent RP Bronisław Komorowski, przyznał małżonkom „Medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, będące wyrazem uznania i szacunku za przykład miłości, wierności

i zgody małżeńskiej.

Aktu odznaczania – w imieniu Prezydenta – dokonał w dniu 07.11.2014 r. Wójt Gminy Rokietnica Pan Bartosz Derech, podczas uroczystości zorganizowanej dla wszystkich Jubilatów naszej Gminy, obchodzących Jubileusz „Złotych Godów”. Jubilaci, z rąk Wójta, otrzymali również kwiaty oraz symboliczne upominki.

Uroczystość ta stała się dla nich okazją do przywołania wspomnienia chwili sprzed lat, kiedy to słowami przysięgi małżeńskiej wzięli się na całe życie i ruszali wspólną drogą ku nieznannej jeszcze przyszłości – jak czas pokazał – bardzo szczęśliwej.

Dostojnym Jubilatom życzymy raz jeszcze, by dalsze lata wspólnego życia upływały im w zdrowiu i szczęściu, by dobry los obdarowywał ich tym, co najpiękniejsze, by jesień wspólnego życia była pasmem samych szczęśliwych zdarzeń.

Dorota Statucka



POWSTANIE WIELKOPOLSKIE

— po raz 96. szlakiem pamięci

Świętowanie rocznic stało się poniekąd nawykiem. Obowiązkowym punktem, który należy zorganizować i przeżyć. Tak na wszelki wypadek – dla spokoju sumienia. Ich waga i treść, zamknięta w przygotowywanych na tą okoliczność obchodach, jest przy tym często daleka – jakby nieuzmysławiana. Bo większość z nas nie wie co oznacza niewola, nie rozumie uczucia zawieszenia, braku granic, własnych instytucji państwowych. Są potrzebne – więc po prostu były, są i być muszą.

Zamiast więc po raz kolejny beznamiętnie opowiadać o powodach wybuchu Powstania Wielkopolskiego warto wyznaczyć własny szlak pamięci. Wpleść w świętowanie indywidualnie odkrywaną i przeżywaną treść. Taką, która nie drażni patosem, nie narzuca się niezrozumiałym ceremoniałem. Taką, która opiera się na wciąż obecnych w naszym krajobrazie stelach. Ich treść, pisana przez pokolenia, ma nie tylko wartość kronikarską – historyczną. Jest opoką, która właściwie czytana i wsparta refleksją, cięgle pomaga wyznaczyć kierunek i kształtować postawę.

Powstanie Wielkopolskie to nasza stela. Dumna i prawdziwa. Obecna w wielu wymiarach i kształtach. Czekających cierpliwie na kolejne spotkania, wzbogacane o kolejny relief pamięci. Z naszym udziałem.

Pora więc ruszyć w drogę.

Okręg Rokietnicki powiat zachodnio-poznański

„Nikt im iść nie kazał...poszli – bo tak chcieli,

Bo takie dziedzictwo wzięli po dziadku wnuk...

Nikt nie pytał o nic, a wszyscy wiedzieli,
Za co idą walczyć, komu płacić dług.”¹

„Na drugi dzień po wybuchu rewolucji w armii niemieckiej p. Leon Pluciński, ziemianin ze Swadzimia (...), zwołał zebranie obywateli powiatu (zachodnio-poznańskiego red.) na dzień 12 listopada 1918 roku do Poznania, do swojego prywatnego mieszkania”².

Jego celem było przeprowadzenie wyborów do Powiatowej Rady Ludowej – ogniw Naczelnej Rady Ludowej w terenie. W jej skład, obok pięciu innych wchodził okręg Rokietnicki, do którego wybrani zostali:

1. p. Maciej Koczorowski z Pamiątkowa,
2. p. hr. Szoldrski z Żydowa,

3. p. Ludwik Nowak z Mrowina,
4. p. Cieślak z Krzyszkowa
5. p. Grześkowiak z Cerekwicy,
6. p. Jan Maćkowiak z Soboty.

Za swe główne zadanie Powiatowa Rada Ludowa uznała przygotowanie się do przejęcia władzy w powiecie z rąk niemieckich oraz zorganizowanie Straży Ludowej, aby była, jak polecił Pan Leon Pluciński, wybrany Prezesem Powiatowej Rady Ludowej, „gotowa na każde zawołanie”³.

Organizacja Straży Ludowej w powiecie zachodnio-poznańskim, na której czele stał Naczelnik Straży Ludowej Powiatu, odbywała się następująco: podzielono jego teren na pięć okręgów i miasto Stęszew. Na czele każdego okręgu, podzielonego z kolei na wsie, stał komendant. Na czele każdej wsi zaś – komendant wsi, mający swoją drużynę Straży Ludowej. Na Komendanta Okręgu Rokietnickiego wyznaczony został p. Maciej Koczorowski właściciel majątku Pamiątkowo i p. hr. Szoldrski, właściciel majątku Żydowo.

Z materiałów źródłowych wynika, że do 25 listopada 1918 roku Straż Ludowa została zorganizowana w każdej wsi, mając do dyspozycji po kilku członków gotowych na każde zawołanie i przeprowadzając regularne zbiórki i ćwiczenia. Naczelnikiem Straży Ludowej na powiat zachodnio-poznański został p. Andrzej Kopa z Trzcielina, którego staraniem udało się wyposażyć podległe mu okręgi w broń i amunicję, tak że „kiedy nastał ów pamiętny dzień 27 grudnia 1918 roku, można było poważny oddział wystawić”⁴.

Rankiem 28 grudnia 1918 roku przyszedł rozkaz gromadzenia wojska. Natychmiast wydano telefonicznie i przez umyślnych posłańców rozkaz do poszczególnych okręgów, aby przeprowadzić zbiórki Straży Ludowej i ochotników. Do godziny dziewiętej wieczorem tego dnia 100 ochotników przybyło do Dopiewa. Brak odpowiedniej liczby karabinów i amunicji spowodował, że starszych i poniżej 18-tego roku życia odesłano do domu z poleceniem gotowości na każde zawołanie. Ostatecznie stworzony oddział liczył 600 osób.

„Zapał⁵ i zrozumienie sprawy było tak wielkie, że kiedy nazajutrz oddziałowi wyjaśniono, że idziemy walczyć za Ojczyznę naszą, bez żadnych upewnień czy rodziny po poległych lub inwalidzi otrzymają zapomóg, że na to w żadnym razie liczyć nie możemy i jeżeli kto na to liczy, niech lepiej wróci do domu; dwóch czy trzech tylko wróciło. Pozostali szli walczyć za swą Ojczyznę

z odwagą i wiarą w sercu, że zwyciężą. Tacy byli ci powstańcy (pokr. – red)”.

Oddział zorganizowano według okręgów w pięć kompanii, a powstańcom wyjaśniono, że są żołnierzami Rzeczypospolitej i podlegają przepisom wojskowym. Na czele oddziału, który otrzymał nazwę: „Oddział wojskowy powiatu zachodnio-poznańskiego” stanął p. Andrzej Kopa z Trzcielina. Miejscem zakwaterowania zaś było Dopiewo. Drugą kompanię oddziału tworzył okręg Rokietnicko-Tarnowski z dowódcą p. Zygmuntem Plucińskim z Lusówka. Stawili się do niego m.in. p. Maciej Koczorowski z Pamiątkowa i hr. Szoldrski z Żydowa.

Początkowo oddział powiatu zachodnio-poznańskiego decyzją dowództwa powstania wielkopolskiego nie brał udziału w bezpośrednich walkach tworząc rezerwę. Dopiero 5 stycznia 1919 roku część oddziału wzięła udział w walkach o lotnisko Ławica, druga w walkach pod Wolsztynem, a trzecia pod Zbąszyniem. Właśnie pod Zbąszyniem walczyła kompania, w skład której wchodził okręg Rokietnicko-Tarnowski pod dowództwem Zygmunta Plucińskiego.



Po tych potyczkach oddział powiatu zachodnio-poznańskiego liczący 500 żołnierzy dozbrojono (m.in. 6 karabinów c.k.m.) i przeformowano w 3 kompanie piechoty. W dniu 9 stycznia 1919 roku w kościele w Konarzewie na uroczystym nabożeństwie została złożona przysięga na sztandar, który ofiarowała oddziałowi p. Zygmuntowa Plucińska z Lusówka. Został on później złożony przez Zygmunta Plucińskiego do Muzeum Wielkopolski. Sam sztandar niestety zginął, a jego drzewce znajduje się w Muzeum Wojskowym w Poznaniu.



1 Słoński Edward, „A gdy na wojenkę szli Ojczyźnie służyć”;

2 Muzeum Powstańców Wielkopolskich i ich Dowódców w Lusowie – materiały pt.: „Udział Powiatu Zachodnio-Poznańskiego w Powstaniu Wielkopolskim z lat 1918 – 1919”;

3 tamże, s. 3;

4 tamże, s. 4;

5 tamże, s. 6;



POMNIKI

KIEKRZ

Figura Chrystusa

Na wzniesieniu prowadzącym do kościoła, znajduje się figura Chrystusa, umieszczona na betonowym kwadratowym cokole. Wystawiona w 1929 roku, dzięki staraniom miejscowego proboszcza, jako Pomnik Wdzięczności Opatrzności Bożej za odzyskaną wolność, zwraca uwagę wyeksponowanym sercem i znajdującym się u swej podstawy trzem marmurowym tablicom: jednej z przodu z napisem ku czci parafian poległych w dwóch wojnach światowych oraz w Powstaniu Wielkopolskim i dwóm po bokach z nazwiskami 61 poległych. Kierski pomnik, odnowiony w 1974 jest miejscem obchodów kolejnych rocznic odzyskania niepodległości i Powstania Wielkopolskiego.

CEREKWICA

Pomnik na Starym Cmentarzu.

Staraniem Macieja Koczorowskiego właściciela Pamiątkowa, uczestnika powstania, którego bogato zdobiona karetą i czwórka siwych, prawie białych koni przewoziła Ignacego Paderewskiego z poznańskiego Dworca Głównego do hotelu „Bazar”, na Starym Cmentarzu w Cerekwicy nad mogiłą z 1919 roku Józefa Grzesiaka i Jana Bociana, dwóch mieszkańców tutejszej parafii poległych w walkach powstańczych pod Rynarzewem i Szubinem, został zbudowany pomnik.

Jego budowa nadzorowana była przez Konsystorza Arcybiskupiego, który polecił proboszczowi Parafii Cerekwica, księdzu dziekanowi Franciszkowi Ksaweremu Snowackiemu przeznaczyć pod pomnik wybitne miejsce i wykonać go „pod względem architektonicznym bez zarzutu”. Wykonano kilka projektów i rysunków ostatecznie wystawiając w 1925 r. betonowy obelisk z płaskorzeźbą głowy Chrystusa i krzyżem oraz napisem „Powstańcom Wielkopolskim Rodacy”, a mogiłę otoczono ogrodzeniem łańcuchowym na betonowych słupkach.

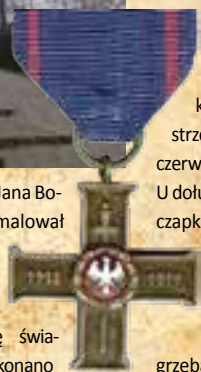
Jego poświęcenia dokonał ks. Dziekan Franciszek Ksawery Snowacki w 1928 roku, w dziesiątą rocznicę Powstania Wielkopolskiego.

świadkiem nabożeństw i uroczystości związanych z wielkimi narodowymi świętami – 3 Maja, 1 września, 11 listopada, 27 grudnia i oczywiście z Dniem Wszystkich Świętych.

Kościół parafialny w Cerekwicy

W kruchcie znajduje się niewielka marmurowa tablica ku czci poległych w walkach o niepodległość: plutonowego Józefa Grzesiaka (1891-1919) z 1. kompanii 1. wielkopolskiego batalionu saperów, poległego 18 lutego pod Rynarzewem, szeregowca Jana Bociana (1895-1919), zmarłego z ran 12 stycznia pod Szubinem i szeregowca Franciszka Rakowskiego (1899-1919) z 10. pułku strzelców wielkopolskich, który zmarł 28 czerwca z ran odniesionych pod Szubinem. U dołu tablica ozdobiona jest wizerunkiem czapki powstańczej na dwóch skrzyżowanych szablach.

Kilka grobów powstańców wielkopolskich zmarłych śmiercią naturalną znajduje się na cmentarzu grzebalnym w Cerkwicy: Antoni Najderek (ur.: 20.06.1900 r., zmarł 22.03.1962 r.), Władysław Sklepik (ur.: 1.10.1894, zmarł 28.11.1976 r.), Stanisław Wojciechowski (zmarł 14.07.1919 r.), Stanisław Chmielarz (ur.: 28.03.1899, zmarł 06.04.1975 r.), Jan Maternik (ur. 20.12.1888, zmarł 13.07.1945 r.).



ROKIETNICA

Krzyż u zbiegu ulic Szkolnej i Szamotulskiej.



Zatwierdzony do wzniesienia w 1938 r. W 2008, w 90-tą rocznicę odzyskania niepodległości, do krzyża została przymocowana mosiężna tablica z napisem: „BOHATEROM W 90. ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI WDZIĘCZNI MIESZKAŃCY ROKIETNICY. Odtąd co roku 11 listopada, po mszy św. w intencji Ojczyzny odprowadzanej w kościele pw. Chrystusa Króla Wszechświata, mieszkańcy, władze gminy, delegacje szkół, przedstawiciele Sołectwa Rokietnica oraz strażacy składają pod krzyżem wiązanki kwiatów i zapalają znicze.

D.P.



2014: OBCHODY 96. ROCZNICY POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

KIEKRZ

18 grudnia 2014 r. Sołectwo Kiekrz-Pawłowice oraz społeczność Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Poznaniu/Kiekrzu organizuje uroczystość poświęconą 96. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Zaproszenie do udziału dla wszystkich Mieszkańców obejmować będzie:

- 10.30 – przemarsz sprzed Gimnazjum do kościoła pw. Michała Archanioła w Kiekrzu,
- Mszę świętą w intencji uczestników Powstania,
- krótką uroczystość pod Pomnikiem Serca Jezusowego przygotowaną przez uczniów i mieszkańców zakończoną złożeniem kwiatów i pokłonem pamięci
- poczęstunek wojskową grochówką

Sołtys Wiesław Dziamski prosi o zgłaszanie chętnych do udziału w uroczystości delegacji pod nr tel: 513 158 630.



Uroczystość organizowana pod Patronatem Honorowym Wójta Gminy Rokietnica



Organy w Cerekwicy: najstarszy grający instrument w regionie szamotulskim

Są integralną częścią kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, utożsamianą z nim wręcz organicznie. Towarzyszyły nabożeństwu, uświetniały koncerty, inspirowały kilka pokoleń organistów, scalały chórzystów od św. Cecylii. Jak wiele innych elementów wyposażenia cerekwickiego kościoła i one, dotąd wierne, choć wcale nie nieme, zaczęły upominać się o swoje prawa.

Ogromniszczenia, szkodliwego działania wielu czynników i zwyczajnego upływu czasu, któremu nie jest w stanie oprzeć się żadna materia, odstonowały już pierwsze czynności wykonane podczas prac restauratorskich. Ich początek umożliwiła decyzja podjęta po ostatniej wizytacji kanonicznej ks. biskupa Zdzisława Foruniaka w październiku 2012 r. Po wyremontowaniu dachu przyszedł czas na kolejny ważny element kościoła – jego grające instrumentarium.

Prace przy organach, prowadzone przez firmę Organistrza Jana Drozdowicza, rozpoczęły się na wiosnę 2014 r. Stopniowo, każda rozbiórkowa czynność, poza rutynowym inwentaryzowaniem elementów i tworzeniem harmonogramu ich renowacji, zaczęła odsłaniać kolejne tajemnice.

Rozwikłanie najważniejszych z nich przyniosło odkrycie metryczki instrumentu umieszczonej w jego wnętrzu przez budowniczego organów, Johanna Gottloba Petera, który na przełomie XVIII i XIX wieku

pełnił funkcję organistrza w katedrze poznańskiej. Wyraźnie widoczna na niej data zakończenia prac przy organach – 12 października 1798 roku, pozwoliła uporządkować kilka następujących faktów: organy są starsze od obecnego budynku kościoła w Cerekwicy o ok. 30 lat, zamontowane w cerekwickim kościele w 1928 r. przez J. Stanisławskego zostały tu przeniesione z poznańskiej Katedry. Są tym samym najstarszym instrumentem nadal służącym liturgii w regionie szamotulskim.

Jak daleko słuszną okazała się trudna decyzja o przystąpieniu do renowacji organów, świadczy opinia wyrażona już podczas wstępnych oględzin instrumentu. Stwierdza ona jednoznacznie, że cerekwicki instrument jest bardzo ważnym zabytkiem budownictwa organowego. Jego całkowity demontaż bowiem, umożliwiający odtworzenie oryginalnej dyspozycji, pozwoli na zrekonstruowanie instrumentu w prawie pierwotnym kształcie muzycznym i technicznym. Jak ważne będzie miało to znaczenie dla zachowania oryginalnego instrumentarium kościołów regionu, udowodniać nie trzeba.

Konstrukcyjne szczegóły: diagnoza stanu i planowany zakres prac

Organy są instrumentem piszczałkowym.

wując wszystkie elementy i mechanizmy, pełni nadto rolę rezonatora akustycznego i funkcję dekoracyjną, zwłaszcza poprzez najbardziej eksponowaną frontową swą część – zwaną prospektem.

Prospekt cerekwicki, drewniany, jest silnie skorodowany i zaatakowany przez kołatka. Dlatego stolarskiego wzmocnienia wymaga cała konstrukcja szafy organowej. Poza oczyszczeniem i konserwacją, wiele elementów nośnych wymaga wymiany i odbudowy. Całkowicie nowe będą musiały być cynowe piszczałki prospektowe. Te obecne bowiem były pogięte, miały rozerwane stroiki i zniszczone nogi. Zrekonstruowany prospekt to także konieczne do wykonania prace naprawcze i malarskie ścian oraz odnowa zniszczonej polichromii.

Inną widoczną częścią organów jest stół gry (tzw. kontuar) z klawiaturą lub klawiaturami ręcznymi (manualami), klawiaturą nożną (pedałem) oraz różnorodnymi przyciskami, tzw. manubriami, przełącznikami ręcznymi lub nożnymi.

Zarówno drewniane jak i metalowe elementy kontuaru są w cerekwickim instrumencie bardzo zniszczone, bądź poważnie uszkodzone (tzw. „drewnojady”, korozja, uszkodzenia mechaniczne: połamania, skręcenia, silne zabrudzenie). Wiele elementów, w tym np. klawiatura manualna, jest nieoryginalnych (plastikowe nakładki).

Jego budowa jest dość złożona. Najogólniej rzecz biorąc można wyróżnić trzy zasadnicze zespoły jego elementów: grupy piszczałek, mechanizm gry oraz aparat tłoczący powietrze.

To, co widoczne jest na zewnątrz organów, określane jest mianem szafy. Obudo-



Widok prospektu



Widok kontuaru



tabliczka



Zniszczone elementy traktury

Wśród prac koniecznych, takich jak: naprawa zniszczonych aparatów, odnowienie pulpitu, oczyszczenie, konserwacja, ponowny montaż i regulacja, niemal całkowitej rekonstrukcji wymaga bardzo zniszczona klawiatura nożna.

Praktycznie cała reszta elementów klawiszowych organów, poza umieszczonymi w prospekcie piszczałkami, nie jest widoczna na zewnątrz.

Duszę organów tworzą ukryte wewnątrz szafy, wraz z wszystkimi mechanizmami, piszczałki. Są one podstawowym źródłem dźwięku. Najczęściej spotyka się piszczałki wykonane z cyny lub z drewna. Ich szeregi grupowane są w tzw. głosy (rejstry) organowe, charakteryzujące się zwykle podobną budową i wyrównanym brzmieniem. Spis głosów jakimi dysponuje instrument nazywany jest dyspozycją organów.

Wielkość organów określa się w oparciu o ilość głosów i manualów w instrumencie:

- organy wielkie mają 60 głosów, więcej niż trzy manualy i pedały oraz monumentalny, często wieloczęściowy prospekt;
- organy średnie – mają 25 głosów, więcej niż dwa manualy i pedały, prospekt jedno - lub wieloczęściowy;
- organy małe – dysponują kilkunastoma głosami, dwoma manualami z pedałem lub jednym manualiem z pedałem.

Wszystkie piszczałki ustawione są na drewnianych skrzyniach (wiatrownicach), w których dokonywany jest rozdział sprężonego powietrza, dostarczanego do nich pod stałym ciśnieniem za pomocą miechów napędzanych ręcznie, nożnie lub w sposób automatyczny (elektryczny). Rozdział powietrza możliwy jest dzięki odpowiednim mechanizmom zwanym trakturami przenoszącymi ruch od klawiszy do wiatrownic. Organy piszczałkowe skonstruowane są w ten sposób, że każdemu z manualów (również klawiaturze nożnej - pedałowemu) sztywno przyporządkowane są określone głosy. W instrumentach z większą ilością klawiatur buduje się dodatkowe mechanizmy (tzw. połączenia lub kopulacje), pozwalające na bardziej dowolne konfigurowanie sprzężeń między poszczególnymi klawiaturami i głosami.

Cerekwickie organy posiadają 8 głosów zamontowanych na dwóch wiatrownicach o trakturze mechanicznej – tonowej. Ich spis (tzw. dyspozycja) to:

- Manual (klawiatura ręczna): 1) Principal 8', 2) Flöte 8', 3) Aeolina 8', 4) Octave 4', 5) Flot 4', 6) Mixtur 2-3f.
- Pedał (klawiatura nożna): 1) Subbass 16', 2) Violon 8'

Uszeregowane w głosy (rejstry) grupy piszczałek, są bardzo silnie zniszczone. Te drewniane są zaatakowane przez kołatki, bądź niewprawnie naprawiane (malowane farbą klejową z minią). Metalowe zaś zabrudzone, powyginane, z porożycznymi stroikami, wymagają także analizy pod kątem oryginalności. Wszystkie, po zdemonstrowaniu, należy poddać selekcji pod kątem zarówno sprawności muzycznej, jak i technicznej. Rokujące nadzieję – będą odrestaurowane. Te poważnie uszkodzone, będą musiały mieć wymienione całe elementy.

Każda piszczałka otwarta, wyczyszczona, uszczelniona, naprawiona bądź odtworzona, musi mieć następnie zrekonstruowany głos tak, by uzyskać kształt określony przez pierwotną dyspozycję. Stąd po przeprowadzeniu wszelkich prac technicznych i regulacji, organy będą poddane intonacji i strojeniu uwzględniającemu specyfikę brzmienia z epoki oraz miejsca.

Poważnej ingerencji wymagają także dwie wiatrownice czyli wykonane z drewna dębowego i sosnowego skrzynie, na których ustawione są piszczałki. Ich elementy czyli ławeczki, wieszaki, kłocze, filarki, chodniki, zawory, uszczelki, pulpety należy zdemontować, wymienić, bądź naprawić, na nowo ustawić i uszczelnić, wreszcie zakonserwować.

By organy zagrały, konieczny jest mechanizm przenoszący ruch od klawiszy do wiatrownic i znajdujących się w nich szeregi piszczałek oraz dokonujący się w nich rozdział sprężonego powietrza, dostarczanego tu pod stałym ciśnieniem za pomocą miechów napędzanych ręcznie, nożnie lub w sposób automatyczny (elektryczny). W cerekwickich organach kompletnie zniszczony jest nie tylko sam miech (poprzecierana skóra, pozrywane żyły w zawiasach), ale



Zniszczenia wiatrownicy

także poważnie zabrudzone i nieszczelne są kanały powietrzne. Wymiany na cichobiezną nową turbinę wymaga także elektryczna dmuchawa. Obecna, tymczasowa, starego typu, o bardzo głośnej pracy, pozwalała jedynie podtrzymywać liturgiczną sprawność organów.

Organy to bardzo złożony od strony muzycznej instrument, zadziwiający rozmiarami, skomplikowaną konstrukcją, bogactwem i potęgą brzmienia. Jego możliwości są praktycznie nieograniczone. Jest także fascynujący pod względem technicznym,

architektonicznym i plastycznym z nieodgadnioną mocą od wieków nieodmiennie rzucającą na słuchaczy swój urok.

By o organach w kościele w Cerekicy można było w ten sposób ponownie mówić, zaliczając go do unikatowych zabytków kościelnego instrumentarium regionu, potrzebny jest spory wysiłek. Ważne jednak, że postawiony został pierwszy krok, a trwające pod opieką fachowców prace, pozwalają być spokojnym o stronę techniczno-brzmieniową.

D.P.

Wszystkich chcących wesprzeć finansowo remont cerekwickich organów do współpracy zaprasza gorąco proboszcz Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Cerekicy ks. dr Marek Tarło-Jawtok.

Szczegóły dot. prac: http://parafiace-rekwica.pl/pl/program_prac_restauracyjnych_organow.html

Nr konta bankowego umożliwiającego wsparcie:

Parafia Rzymsko-Katolicka
p.w. Podwyższenia Krzyża Św.
Cerekwica ul. Szamotulska 12,
62-090 Rokietnica
WBK o/Szamotuły
02 1090 1391 0000 0001 1442 9927

Piszczałki drewniane



Piszczałki i konduktory prospektowe

620. lecie Napachania odsłona III.

Najśłynniejszy Mieszkaniec Antonii z Napachania: intelektualista, teolog, rektor Akademii Krakowskiej i mistrz sztuk wyzwolonych

„Rokickie Wiadomości” patronują medialnie jubileuszowi 620-lecia Napachania. Ich integralną częścią jest przypomnienie postaci najśłynniejszego mieszkańca – Antoniego z Napachania.

Plaskorzeźba przypominająca postać Rektora zdobi wejście do Zespołu Szkół w Napachaniu. Oficjalnie odsłonięta 20 września 2014 r. podczas uroczystych obchodów jubileuszu, o których pisaliśmy w nr 8/9 tegorocznych „RW”, jest artystyczną wizją Tadeusza Marszewskiego wykonaną w czarnym dębie. Umocowana pod granitową tablicą ufundowaną w 2014 r. przez mieszkańców Napachania, Kobylnik i Dalekiego, przypomina postać Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego – najśłynniejszego Napachańczyka.

Jednak poza wizerunkiem artysty, najcenniejszą pamiątką po Antonim jest historia jego życia i działalności. Przygotowana wstępnie przez Jakuba Linetty, doktoranta UAM pod naukową opieką prof. Andrzeja Wyrwy, stanowi zapowiedź opracowania monografii Antoniego z Napachania. Projekt jej wydania stanowić będzie jedno z działań podjętych przez Bibliotekę Gminną w Rokietnicy w ramach planowanych obchodów Roku Antoniego z Napachania.

D.P.

Wstępne opracowanie przybliżyliśmy poniżej.



też znajomości między Maciejem a jedno pokolenie młodszym Antonim. Być może zresztą przykład starszego Macieja był dla Antoniego wzorem i przykładem dalszej kariery. Antoni tymczasem w 1513 roku uzyskał bakalariat, a w 1519 roku zdobył mistrzostwo nauk wyzwolonych. W trakcie studiów został uczniem Jerzego Libana z Legnicy, znawcy języka greckiego.

Począwszy od 1520 roku Antoni z Napachania jest wymieniany jako rektor szkoły katedralnej na Wawelu. Młody uczyony, liczący wówczas około 22 lat zaliczał się do zdecydowanych zwolenników humanizmu, a zwłaszcza Erazma z Rotterdamu. Niewiele wiemy o jego działalności w szkole, ale ta musiała być owocna i przynieść mu uznanie ze strony kapituły katedralnej, której dowodem było uzyskanie prepozytury bieżanowskiej przez Napachańczyka w 1524

roku. Jednocześnie Antoni nie zaniedbywał działalności na krakowskiej Akademii, gdzie do zimowego półroczu 1521 roku wykładał jako *extraneus simpliciter*, a w latach 1522–1525 jako *de facultate*. Jako uznany znawca języka greckiego i łaciny, Antoni z Napachania wykładał publicznie i prywatnie *Eneidę* Wergiliusza i Waleriusza, dostrzegając potrzebę powtórnego wydania tego dzieła.

W kwietniu 1526 roku Antoni z Napachania został powołany do Collegium Minus, a jego następcą w szkole Wawelskiej został Michał z Wiślicy. W roku 1527 Antoni wykładał jako *collega minor*, greką gramatykę oraz *Illiadę*. Sam natomiast przygotował do publikacji wydanie *Barbarismusa* Donatusa. Wraz z Jerzym Libanem i innym jego uczniem Sebastianem de Halis, Antoni przyczynił się do rozkwitu studium greki na Akademii Krakowskiej.

W tym okresie, Mistrz (magister) Antoni z Napachania udzielał prywatnych lekcji Stanisławowi Orzechowskiemu, studiującemu w latach 1526–1528, znanemu później uczonemu teologowi i myślicielowi kontrreformacyjnemu. Ze Stanisławem Orzechowskim, mistrz Antoni przerabiał dzieło Erazma z Rotterdamu *Apophtegmatata*. Orzechowski nie mogąc zapłacić za lekcje, zastawił Antoniemu Erazmowe *Apophtegmatata*. Następnie w 1530 r. wytoczył mu proces o zwrot książki, choć nie uiszcilił długu. Świadectwo o rozprawie pomiędzy Antonim z Napachania a Stanisławem Orzechowskim, którego przyczyną był konflikt o książkę Erazma z Rotterdamu, zachowało się w krakowskich *Actach rectoraliach*.

Antoni z Napachania należał do teologów i intelektualistów, opowiadających się za tradycyjnym porządkiem kulturalnym, i zwalczającym nowinkarstwo protestan-

Anno Domini 1494, za panowania króla Jana I Olbrachta, w niewielkiej podpoznańskiej wsi Napachanie, lokowanej niecałe sto lat wcześniej, przyszedł na świat syn miejscowego sołtysa Marcina, Antoni.

Nie znamy dokładnie środowiska, w jakim Antoni z Napachania zdobywał fundamente pod przyszłe wykształcenie akademickie. Najprawdopodobniej podstawy wiedzy zdobył w szkole katedralnej w Poznaniu. Atmosfera intelektualna w tym mieście była sprzyjająca, zwłaszcza dzięki biskupowi Janowi Lubrańskiemu, pełniącemu posługę w latach 1498–1520. Zaangażowanie biskupa zaowocowało powstaniem w 1519 roku Akademii Lubrańskiego. Jednakże już wcześniej, w czasach młodości Antoniego z Napachania, musiała istnieć w szkole katedralnej w Poznaniu odpowiednia atmosfera dla zdobywania wiedzy i poszerzania horyzontów intelektualnych. Nie jest wykluczone, że właśnie poznański biskup był pierwszym możliwym protektorem, bez którego wsparcia studia akademickie zostałyby poza możliwościami finansowymi syna sołtysa Napachania.

Antoni rozpoczął studia na Akademii Krakowskiej w semestrze zimowym 1511/1512 roku. Nie był pierwszym krakowskim studentem pochodzącym z Napachania. Wcześniej na krakowskiej Alma Mater kształcił się Maciej z Napachania (Mathiam de Napachania), przebywający tam pod koniec XV wieku. Należy podkreślić, że pierwszy znany nam Napachańczyk na studiach w Krakowie zapisał się w dziejach uczelni, nie pilnością i osiągnięciami w nauce, ale hultajskim wybrykiem, który jak wiele podobnych składa się na żakowską kulturę. Lecz wyczyn Macieja okazał się na tyle nadzwyczajny, że przeszedł do annałów, za sprawą wpi-

su w Aktach rektorskich. W sierpniu 1491 roku Maciej z Napachania w otoczeniu studentów, przerwał wykład swojego krajana, bakalara Jana z Kościana, zarzucając mu niewiedzę, krzycząc: *Iste cacalarius legere ignorat!* Wydarzenie to było jednym z całej serii podobnych ataków na nauczycieli akademickich i waśni pomiędzy nimi. Aby uporządkować sytuację, rektor Maciej z Kobylna wprowadził surowe zarządzenia, mające przywrócić porządek na uczelni. Nie sposób wykluczyć zresztą pokrewieństwa lub



zmu. W celu zaspokajania swoich potrzeb intelektualnych sięgał do myśli religijnej Erazma z Rotterdamu.

W 1539 roku Antoni przeszedł na Wydział Teologiczny, co było na ówczesnej Akademii Krakowskiej najwyższym awansem i zaszczytem. Na tymże wydziale doktoryzował się już w 1540 roku. Otrzymał również prebendę zostając kanonikiem, a później dziekanem kościoła św. Floriana na Kleparzu w Krakowie. Był również kapłanem króla Zygmunta Augusta. W latach 1552 – 1554 pełnił funkcję rektora Akademii Krakowskiej.

W związku z rosnącym ruchem reformacyjnym i sprzyjającym mu środowiskiem profesorskim Akademii Krakowskiej, Antoni zdecydował się na polemikę z różnowiercami, podobnie jak współcześni mu Wojciech Nowopolczyk i Jakub Górski starszy. Profesorowie polemizujący z różnowierstwem byli jednak w Krakowie I połowy XVI wieku nieliczni.

W 1559 roku wydał najstojniejszą swoją pracę, należącą do pierwszych książek napisanych w języku polskim. Była nią praca: *Enchiridion, to jest książki ręczne o nauce chrześcijańskiej, czego się chrześcijański człowiek dzień ma, czasu niniejszej różności wiary*, poświęcona zagadnieniom teologicznym i celom apologetycznym. Książka była dedykowana Stanisławowi Tęczyńskiemu, wojewodzie krakowskiemu. Wybór języka ojczystego do pisania tak poważnej rozprawy nie był decyzją prostą i łatwą. Należy jednak zauważyć, że decyzja Antoniego była przemyślana i świadoma. Uzasadniał on wybór języka ojczystego w następujących słowach:

Wiele ludzi uczonych i świętych pisało po łacinie przeciwko Luterowi i niektórym jego naśladowcom, a wszakoż małe polepszenie w ludziach za tym pisanem być widzimy, [...] Na co bacząc, i to sobie rozważając, nie chciałem po łacinie ale po polski pisać: ku łatwiejszemu każdego porozumieniu [...].

Wdzięczna pamięć o Antonim z Napachania utrzymała się jeszcze przez ponad sto lat. Przypisywano Antoniemu świętość, a opisujący jego żywot Szymon Stawropolski, wśród stu najwybitniejszych pisarzy polskich wieku XVI, wspominał o oznakach świętości i kulcie Antoniego.

Stawropolski pisał: *...trwał w opinii tak wielkiej niewinności i świętości, że nawet z najdalszych okolic zjeżdżano się, by go widzieć i słyszeć, gdy miał głosić kazanie*. Historia o cudzie, mająca zaświadczać świętość Napachanicyka potwierdza pośrednio pamięć o nim w jego rodzinnych stronach, przez co skłonni byłibyśmy przypuszczać, że utrzymywał z nimi związki żyjąc i pracując w Krakowie. Historia cudu, według Starowolskiego, była następująca: *Tenże Antoni ukazał się w kilka lat po przejściu do niebieskiego żywota Rochowi z Poznania, mężowi wielkiej niewinności, jako zwiastun szczęśliwej śmierci, cały jaśniejący światłem i wezwał go za sobą bez żadnego cierpienia ni choroby. Roch położywszy na stole księgę świętą, którą właśnie wtedy szczęśliwym wypadkiem czytał, ukląkł na środku izby, i polecił swą duszę Bogu. Widział to tylko chłopiec pańszczyźniany, który na ten widok osłupiał i ze strachu uciekł*.

Życie i osiągnięcia Antoniego z Napachania nie zostały należycie docenione w pol-



skiej historiografii. Wzmianki poświęcone jego osobie w słownikach biograficznych, w pracach poświęconych dziejom Uniwersytetu Jagiellońskiego lub też historii literatury polskiego renesansu, pozostają lakoniczne i w niewielkim stopniu pozwalają zapoznać się z pełnymi informacjami o tym uczonym. W związku przygotowanie osobnej monografii poświęconej życiu i twórczości Antoniego z Napachania będzie niezwykle cennym przedsięwzięciem.

Oprac. Jakub Linetty

Droży WYBORCY!

Liczba 144 jest dla mnie po wyborach samorządowych liczbą magiczną. Tytuł bowiem WYBORCÓW zagłosowało 16 listopada 2014 r. na honor, uczciwość, sprawiedliwość i bezinteresowność.

Wszystkim moim WYBORCOM serdecznie dziękuję za oddanie na mnie ważnego głosu.

Renata Warczyńska
Okręg nr 9
Mrowino

Podziękowanie

Wszystkim Mieszkańcom Osiedla Parkowego, którzy oddali na mnie głosy w wyborach do Rady Gminy Rokietnica dziękuję.

Obiecuję nie zawieść Państwa zaufania i działać dla dobra naszego osiedla i gminy.

Wasz radny
Władysław Mielcarek

Podziękowanie

dla wszystkich Mieszkańców Napachania i Dalekiego za udział w wyborach samorządowych 2014 oraz życzenia zdrowia i obfitych łask Bożych na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok 2015

Radny Mirosław Skrzypczak



Stowarzyszenie
Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin

ROKTAR dumny z sukcesu naszej uczestniczki

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych zaprosił w kwietniu tego roku uczestników warsztatów terapii zajęciowej, środowiskowych domów samopomocy oraz niepełnosprawnych mieszkańców domów pomocy społecznej na XII ogólnopolski konkurs plastyczny. Konkurs zatytułowany „Sztuka osób niepełnosprawnych” miał w tym roku temat przewodni - „Piękno natury”. Konkurs zorganizowano w czterech kategoriach: malarstwo i witraż, rysunek i grafika, rzeźba i płaskorzeźba, tkanina i aplikacja. Składał się z dwóch etapów. Najpierw oceniano prace na poziomie wojewódzkim, z którego to nagrodzone prace przechodziły na poziom krajowy.

Z Warsztatów Terapii Zajęciowej ROKTAR do etapu wojewódzkiego w Poznaniu wysłaliśmy pięć prac. Wykonali je: Weronika

Szulc i Przemysław Bieniewski w kategorii – malarstwo i witraż, Urszula Galińska i Tomasz Miśko w kategorii - rysunek i grafika oraz Krzysztof Sadek w kategorii tkanina i aplikacja. Spośród wysłanych prac na etap wojewódzki, II miejsce zdobyła praca **Urszuli Galińskiej** pt. „Śmieszny jeź, ptak i pawie piórka”. Tym samym praca ta zakwalifikowała się do etapu krajowego, gdzie zdobyła wyróżnienie.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że Centralna Komisja Konkursowa w Warszawie miała bardzo trudne wybory. Prace plastyczne osób niepełnosprawnych są niezwykle piękne poprzez bezpośredni przekaz, barwy otaczającego świata, unikalne ujęcie rzeczywistości, bijącą radość i spontaniczność. Prace były starannie wykonane i plastycznie dokończone. O skali konkursu



Gala w Warszawie – Urszula Galińska z dyplomem.

mówi już sama liczba blisko 700 zaproszonych Warsztatów Terapii Zajęciowej w Polsce, nie licząc pozostałych instytucji.

W związku z otrzymanym wyróżnieniem ogólnopolskim przez Urszulę Galińską dnia 22 października grupa uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej ROKTAR wraz z opiekunami wzięła udział w uroczystej Gali XII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego Sztuka Osób Niepełnosprawnych „Piękno natury”. Uroczystość odbyła się w teatrze „Och-Teatr” przy ulicy Grójeckiej w Warszawie. W holu teatru zaproszeni goście obejrzeli wystawę prac laureatów. Galę pro-

wadziła aktorka Joanna Kurowska, a uroczystości wzbogacił recital Mariana Opalni. Po emocjonującym wręczeniu nagród i wyróżnień wszyscy zostali zaproszeni na świetny poczęstunek. Nie tylko udział w Gali i okłaskiwanie koleżanki, ale również sama podróż pociągiem do Stolicy była dla naszych uczestników ciekawym przeżyciem. Organizatorzy wydali kolorowy katalog zawierający reprodukcje prac nagrodzonych, wyróżnionych i wskazanych do prezentacji; wśród nich z dumą oglądamy pracę **Urszuli Galińskiej**.

Kazimierz Szulc



rokietnicki ośrodek sportu

Hala w Rokietnicy rozwija skrzydła

Otwarta we wrześniu hala widowiskowo-sportowa w znaczący sposób zmieniła wizerunek gminy. Dała też garnącej się do sportu młodzieży możliwości, na jakie wcześniej nie mogła liczyć.



Ten obiekt przeobraził gminę, a szczególnie najważniejszą jej miejscowość. To był znaczący krok w kierunku utworzenia nowego centrum miejscowości. Gmina, która nie może stanowić tylko rodzaju wielkiego osiedla czy sypialni dla wielkiego miasta, musi zadbać o zdobycie własnej tożsamości. Bez centralnej części głównej miejscowości, w której mieszkańcy robią zakupy, korzystają z punktów usługowych, rozwijają sportowe zainteresowania, oglądają ciekawe wydarzenia – nie ma co na taką tożsamość liczyć.

Podczas wrześniowego uroczystego otwarcia Rokitnickiego Ośrodka Sportu ważni goście, a zjawili się ich tego popołudnia w gminie wyjątkowo dużo, mówili o sukcesie samorządu, który potrafił zamienić ruiny porzuconej przed laty inwestycji w coś, co nie tylko samo się finansuje, ale i przynosi mieszkańcom ogromne korzyści. W podobnym duchu wydarzenie przedstawiły media. Dawno o Rokietnicy nie mówiło się tak dużo i tak dobrze.

Dziś hala widowiskowo-sportowa działa w najlepsze, tętni życiem od rana do wieczora. Uprawiająca amatorsko sport młodzież może korzystać z obiektu nieodpłatnie, w płaceniu wyręcza ją Urząd Gminy. Kluby sportowe, stowarzyszenia mają do hali dostęp właściwie nieograniczony, choć oczywiście trzeba dostosować się do harmonogramu, gdyż korzystających jest wielu. Po południu hala wykorzystywana jest komercyjnie do organizacji przeróżnych imprez.

W godzinach przedpołudniowych hala służy przede wszystkim młodzieży szkolnej. Szkoła podstawowa w Rokietnicy przeprowadza tam 166 lekcji wychowania fizycznego w miesiącu, gimnazjum 206, a szkoła im. Zamojskich – 47 godzin. Przedszkole prowadzone przez Familijny Poznań odbywa

tam póki co 4 lekcje w miesiącu.

Godziny popołudniowe to czas dla finansowanych przez Urząd Gminy klubów, stowarzyszeń sportowych. Mają do dyspozycji 152 godziny w miesiącu. Natomiast kluby i szkoły prywatne wykorzystują w miesiącu 64 godziny. W ramach komercyjnego wykorzystania hali czas dla siebie mają też osoby prywatne, zakłady prywatne. Mają dla siebie 172 godziny w miesiącu.

Do 23 listopada odbyły się tu następujące imprezy organizowane bezpłatnie: maraton charytatywny ZUMBA Fitness dla Mateusza Gerwazika, organizowana przez Urząd Marszałkowski bezpłatna akcja profilaktyczna „Wielkopolska walczy z cukrzycą” (13 listopada), gimnazjalny turniej mini siatkówki (15 listopada), lekcja pokazowa projektu Energia Sailing Edukacja dotycząca żeglarstwa dla dzieci z gminy Rokietnica (23 listopada).



Do końca 2014 roku planowane są tu następujące imprezy: Mistrzostwa Polski w Speed Badmintonie (6 grudnia), turniej mini siatkówki Kinder+ (13 grudnia), gwiazdkowy turniej piłki nożnej dla dzieci organizowany przez Lech Poznań Football Academy (14 grudnia), bezpłatne badania mammograficzne refundowane przez NFZ (do 4 stycznia przyszłego roku).

Działalność hali widowiskowo-sportowej nie osiągnęła jeszcze pełni swej możliwości, gdyż ma ona za sobą zaledwie kilka miesięcy istnienia. Póki co możemy mówić o rozruchu obiektu, który bardzo szybko

wpiął się w kulturalny, sportowy i handlowy pejzaż Rokietnicy. Nie zakończyło się też wyposażanie hali we wszystkie niezbędne urządzenia. Trzeba było zakupić maszynę myjącą TT 4045, trzymetrowe ławeczki gimnastyczne (4 sztuki, koszt 1476 zł brutto), chłodnicę areny sportowej (11.615 zł). To nie koniec, jeszcze w tym roku trzeba zaopatrzyć halę w maty ochronne Taraflex Bateau (188 metrów kwadratowych za 6.580 zł) oraz barierki ochronne do dwóch trybun (2.200 zł).

Andrzej Strażyński

Prezes ROS sp. z o.o. W Rokietnicy





Budowa oczyszczalni ścieków w Bytkowie

Wizyty monitorujące WFOŚ i Poznańskiego Banku Spółdzielczego.

Pierwszy miesiąc jesieni dał nam okazję do miłych spotkań na terenie rozbudowywanej oczyszczalni ścieków oraz budowanego budynku socjalno-biurowego w Bytkowie. W dniu 14.10.2014 r. gościliśmy delegację z Poznańskiego Banku Spółdzielczego, który udzielił naszemu Przedsiębiorstwu kredyt pokrywający część kosztów inwestycji nieobjętych dofinansowaniem ze środków unijnych.

Podczas drugiej wizyty w dniu 22.10.2014 r. gośćmi byli Wiceprezisi Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – Panowie: Marek Zieliński oraz Marek Baumgart. To właśnie z WFOŚiGW w lipcu tego roku

podpisaliśmy umowę na dofinansowanie projektu „Budowa i przebudowa oczyszczalni ścieków wraz z elementami dodatkowymi w miejscowości Bytkowo, gmina Rokietnica”.

Obie wizyty miały ocenić postępy prac i pomimo niesprzyjającej aury, wiatru, deszczu i błota, Gospodarze – Wójt Gminy Rokietnica Bartosz Derech oraz Prezes PUK Bogdan Małecki, postarali się aby nasi Goście zobaczyli ile pracy i wysiłku zostało włożone w dotychczas wykonane etapy budowy.

A jest się czym chwalić. W ciągu niespełna pięciu miesięcy wybudowane zostały trzy żelbetowe bioreaktory, z których dwa

są już zadaszone oraz wyposażone w armaturę niezbędną do ich prawidłowego funkcjonowania. Wszystkie przeszły próbę szczelności. Została również wykonana konstrukcja następujących budynków: stacji dmuchaw, mechanicznego odwadniania osadu, mechanicznej separacji ścieków surowych oraz budynku socjalno biurowego.

Na obecnym etapie wykonawca przygotowuje się do ich zadaszenia.

Mamy nadzieję, że w czasie kolejnych wizyt jako Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych będziemy mogli pochwalić się terminowo zakończonymi etapami budowy. Już teraz postęp w pracach jest ogromny. Oby zima była dla nas łaskawa.



Rokietnickie InteGRacje nagrodzone

Bycie weteranem Konkursu Działania Proekologiczne i Prokulturowe organizowanego już po raz XV przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego nie może oznaczać rutyny. I to nie tylko ze względu na rygorystyczne zapisy regulaminowe. Znany w Wielkopolsce konkurs ogniskuje bowiem i nagradza projekty nietuzinkowe. Wpisane w środowiskową przestrzeń – przyrodniczą i społeczną.

Rokietnickie InteGRacje zyskały wysoką ocenę Kapituły konkursowej jako alternatywny pomysł na obchody 10-lecia polskiej obecności w Unii Europejskiej. Przesłanie otwartości, wielorakiej oferty pozwalającej na wszechstronna aktywizację całych rodzin, połączone z umiejętnością włączenia w projekt wielu społecznych partnerów przy finansowo minimalnym wkładzie własnym, okazało się trafionym patentem. Interesujący okazał się pomysł, symbolika i oryginalny przebieg. Zresztą projekt obronił się sam – nie miałby sensu, gdyby nie spotkał się z tak licznym i pozytywnym odzewem ze strony Mieszkańców.

Rokietnickie InteGRacje to już czwarty projekt realizowany przez Urząd Gminy w Rokietnicy, który zgłoszony do konkursu, otrzymał nagrodę. W 2008 r. wyróżniany został „RUMPUĆ”, 2009 – Biegi Rodzinne

im. Dominiki i Rodzinny Rajd Rowerowy, zaś w r. 2011 – Wielkopolski Konkurs Koszy Wielkanocnych. Jednak najwyższy laur – pierwsze miejsce wśród jednostek samorządowych w kategorii działań prokulturowych – otrzymały właśnie tegoroczne Rokietnickie InteGRacje. Znaleźć się w gronie 36 najlepszych wielkopolskich projektów to niewątpliwie zaszczyt. To także satysfakcja z otrzymanej nagrody – 8 000 zł z budżetu Województwa Wielkopolskiego. To jednak przede wszystkim bodziec do tego, by jeszcze bardziej się starać. Tak podczas kolejnego Rokietnickiego Dnia Rodzin (to już 23 maja 2015 ☺), jak i poprzez nowe propozycje i projekty. By być po prostu „PRO”.

Konkurs „Działania proekologiczne i prokulturowe w ramach strategii rozwoju obszarów wiejskich” to przedsięwzięcie realizowane przez Samorząd Województwa



Wielkopolskiego od 15 lat. Do konkursu przystąpić mogą gminy wiejskie, gminy miejsko-wiejskie i powiaty oraz podległe im instytucje lub organizacje i podmioty gospodarcze zarejestrowane na terenie województwa wielkopolskiego. Jedną jednostką (instytucją) może zgłosić wyłącznie jeden projekt. Zgłoszony projekt powinien być w takim stopniu zaawansowania jego realizacji, który umożliwi ocenę Zespołowi Sędziów Sprawozdawców. Musi również wykazywać bezsporny społeczny sposób realizacji projektu przy minimalnym wspar-

ciu finansowym. Nie może być projektem nagrodzonym uprzednio w zakończonych już edycjach konkursu.

Konkurs wspiera Wielkopolski Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Nagrody laureatom tegorocznej XV jego edycji 4 listopada 2014 r. wręczali: Tomasz Bugajski Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego oraz Hanna Grunt Prezes Zarządu WFOŚiGW w Poznaniu.

D.P.

Inwestycje gminne 2014 na finiszu

- KIEKRZ: boisko do gry w Koszykówkę na jeden kosz.**

7 listopada 2014r odebrano protokolarnie budowę boiska do koszykówki na jeden kosz przy placu zabaw w miejscowości Kiekrz, ul. Poznańska. Koszt boiska wykonanego przez firmę Zakład Drogowy Napierała Michał Napierała z Kobylnik, wyniósł 22 802,37 zł brutto. Boisko zostało wykonane z kostki brukowej bez fazowej, zamontowano jeden kosz do koszykówki. Ponadto na placu zostanie wykonana jeszcze makroniwelacja, montaż piłkochwyty. Jeżeli warunki atmosferyczne pozwolą, planuje się także odmalowanie wszystkich urządzeń zabawowych na placu zabaw.

- SOBOTA-BYTKOWO: Zakup i montaż sprzętu rekreacyjno-sportowego w ramach funduszu sołeckiego przy placu zabaw w Sobocie**



10 listopada podpisano protokół odbioru ostatecznego sprzętu rekreacyjno-sportowego dla mieszkańców Sołectwa Sobota- Bytkowo. Tuż przy placu zabaw zamontowane zostały dwa urządzenia siłowni zewnętrznej tj. wioślarz oraz biegacz, a także stół do ping-ponga. Całkowity koszt zadania wyniósł 12 988,80 brutto. Zadanie finansowane z funduszu sołeckiego Soboty- Bytkowa wykonała firma ARSEN PLAY z Czerwonaka.

- KIEKRZ ul. Kierska: Budowa siłowni zewnętrznej.**



Również 10 listopada odebrano prace związane z urządzeniem miejsca rekreacyjno-sportowego dla mieszkańców sołectwa Kiekrz-Pawłowice, które polegały na zamontowaniu przy placu zabaw na ulicy Kierskiej trzech urządzeń siłowni zewnętrznej. Całkowity koszt zadania wyniósł 12 779,70 brutto, wykonawcą była również firma ARSEN PLAY z Czerwonaka.

- ROKIETNICA: Zagospodarowanie terenu przy SP Rokietnica: bezpieczna ścieżka do szkoły, przedszkola i gimnazjum**

Dobiegły końca prace związane z zagospodarowaniem terenu działek nr 62 i 63/2 w Rokietnicy. Zadanie polegało na ułożeniu masy asfaltowej na długości 230 mb i szerokości 3 m wraz z opornikami. Dodatkowo zostały wykonane trzy dojścia: do szkoły do



kościół oraz do boiska z kostki brukowej bez fazowej oraz cztery miejsca pod ławki. Prace zostały wykonane przez firmę INTER- TECH z Komornik na kwotę 119 294 zł brutto.

- ROKIETNICA: Budowa ogrodzenia terenu Szkoły Podstawowej w Rokietnicy.**

30 października odebrano prace związane z budową ogrodzenia terenu Szkoły Podstawowej w Rokietnicy. Roboty związane z budową ogrodzenia zostały wyposażone w napęd, zaś furtka wyjściowa ze szkoły na boisko - w kluczu i kartę elektroniczną. Całość ogrodzenia wykonana została z ogrodzenia panelowego ocynkowanego. Roboty wykonała firma SHARK POLSKA z Poznania.



- ROKIETNICA: Rozbudowie systemu monitoringu, przy Szkole Podstawowej w Rokietnicy.**



6 listopada 2014 roku zakończono prace związane z rozbudową systemu monitoringu przy Szkole Podstawowej w Rokietnicy. System został wyposażony w instalację telewizji przemysłowej oraz 15 lamp typu parkowego ze źródłem światła typu LED. Całość prac została wykonana przez firmę „NOLIP Marcin Musiał z Poznania na kwotę 69 124,77 zł brutto.

- BYTKOWO: Przebudowa pasa drogowego ulicy Obornickiej od ul. Wierzbowej w Rokietnicy do ul. Porzeczkowej w Bytkowie**



Rozpoczęto roboty związane z budową chodnika przy ul. Obornickiej w Bytkowie. Na odcinku około 500m zostanie ułożony chodnik o szerokości 1,50m wraz z wykonaniem przebudowy istniejących zjazdów na posesje oraz usprawnieniem odwodnienia pasa drogowego.

Wykonawcą robót wylonionym w przetargu jest firma TAR-DROG Sp. z o.o. z siedzibą w Tarnowie Podgórnym. Umowna wartość robót 286.702,77zł brutto.

• **KIEKRZ: Przebudowa pasa drogowego polegająca na budowie chodnika w ul. Czystej w Kiekrzu**

Trwa budowa chodnika przy ul. Czystej w Kiekrzu na odcinku około 350 m, od torów kolejowych do ul. Krętej. W projekcie przewidziano wykonanie chodnika o szerokości 1,5 m z betonowej kostki brukowej. W rejonie istniejących zjazdów na posesje zastosowano wzmocnienie konstrukcji nawierzchni oraz obniżenie krawężnika w celu umożliwienia swobodnego korzystania z nieruchomości.

Wykonawcą robót jest firma Przedsiębiorstwo Techniczno-Budowlane Marcin Borkowski z miejscowości Miękowo gm. Czerwone. Umowna wartość robót: 85.532,35 zł brutto.

Referat Inwestycji
i Infrastruktury
UG Rokietnica



*Z okazji nadchodzących Świąt
Bożego Narodzenia,
życzymy Państwu,
aby Nowo Narodzony Jezus Chrystus,
Wniósł do wszystkich domów
Wiarę, Nadzieję i Miłość,
a nadchodzący Nowy Rok 2015,
był okresem spełnienia
wszystkich marzeń, zamierzeń i celów,
jakie Państwo przed sobą stawiacie.
Z pachnącymi choinką życzeniami
Sylwia i Przemysław Kiejnich*

To już VI Bal Sołtysów

Chyba nikt nie myśli jeszcze o karnawale. Czy jednak tego chcemy czy nie – czas płynie nieubłagannie. Przyzwyczajeni do planowania wszystkiego ze sporym zapasem, weźmy więc pod uwagę także i te wydarzenia, które na pierwszy rzut oka powinny być raczej wynikiem tego, co spontaniczne.

Sołtys Rokietnicy i współpracujące z nim grono społeczników-zapaleńców już po raz szósty planuje organizację Balu Sołtysów.

Wszystkim tym, którzy nie znają jeszcze tej inicjatywy przypominamy – jego ideą jest nie tylko wspaniała zabawa w zawsze przyjaznej każdej inicjatywie Restauracji „Pod Gruszą” w Rokietnicy, ale chęć ofiarowania pomocy tym, którzy nie mogą cieszyć się radością świata ani w pełni, ani do końca.

Charytatywne przesłanie Balu Sołtysów tradycyjnie dotyczyć będzie wsparcia dla Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin ROKTAR. I wcale nie jest to zadośćuczynienie czy niwelowany wyrzut sumienia. To podziw dla tych, którzy sami doświadczając barier, są ofiarni i do końca zdeterminowani do ich skutecznego pokonywania. Każdego roku, miesiąca, dnia i godziny.

Chcemy ponownie być z NIMI.

3 stycznia 2014 r. Restauracja „Pod Gruszą” VI Bal Sołtysów dla Stowarzyszenia ROKTAR

Informacji organizacyjnych udziela i zapisy już dziś przyjmuje:

Józef Fudala Sołtys Sołectwa Rokietnica tel.: 600 421 640

D.P.

Klub Kobiet Aktywnych z Rokietnicy zaprasza na wycieczkę do BUDAPESZTU.

TERMIN: 20.05 – 23.05.2015

Dzień I:

Godz. 03.00 – Zbiórka uczestników * spotkanie z pilotem * podstawienie autokaru (wc-bar-tv-kl) * wyjazd do Budapesztu przez zakole Dunaju z wizytą w Szentendre „miasto artystów” * zakwaterowanie w hotelu * godz. 19.30 – Obiadokolacja

Dzień II

Godz. 08.00 – Śniadanie * Zwiedzanie Budapesztu Z Przewodnikiem (10.00-14.00): Buda ze wzgórzem zamkowym, baszta rybacka, pomnik Świętej Trójcy, Pałac Królewski i fontanna Króla Macie-

ja, teatr tańca i pałac prezydenta, wzgórze Gellerta z pomnikiem wyzwolenia i cytadelą (z uwzględnieniem czasu wolnego) * powrót do hotelu * obiadokolacja * nocleg * fakultatywnie: **kolacja węgierska all – 27 eur (wino, napoje bez ograniczeń, bogaty bufet kolacyjny; program folklorystyczny z muzyką)** * powrót do hotelu

Dzień III:

Godz. 08.30 - śniadanie * zwiedzanie Pesztu: park miejski, w tym plac bohaterów (pomnik milenium, muzeum sztuk pięknych i hala wystawowa), zamek Vajdahunyad, aleja Andrássyego (ambasady, akademie sztuk pięknych, stacje pierwszego

metra na kontynencie europejskim, dom terroru, teatr lalek, plac Oktagon i nowy tzw. Fashion Street), Bazylika św. Stefana ze Świętą Relikwią Madziarów – Prawicą Króla Stefana, parlament przejście na Plac Wolności * zwiedzanie z uwzględnieniem czasu wolnego np. Na Vaci Ucta (największy deptak w Budapeszcie) * fakultatywnie: **rejs statkiem po Dunaju (ok. 12 Eur)** * powrót do hotelu * godz.19.30 – Obiadokolacja*

Dzień IV

Godz. 08.00 – Śniadanie * pobranie bagażu * wyjazd do **Bratysławy** * krótkie zwiedzanie miasta – spacer po starówce * wyjazd do Polski * zakończenie wycieczki w godzinach nocnych

ŚWIADCZENIA ZAWARTE W CENIE WYCIECZKI :

- **ZAKWATEROWANIE: 3 noclegi w hotelu *** w Budapeszcie (pok.2-osobowe z łazienkami)**
- **WYŻYWIENIE:**
- **śniadania – 3 x**
- **obiadokolacje – 3 x**
- **opieka pilota**
- **ubezpieczenie: SIGNAL IDUNA (KL 10.000 EUR, NNW 15.000 Zł, BAGAŻ 1000 Zł)**

CENA: 795 zł przy pełnej osadzie autobusu

Zapisy przyjmuje **P. Wanda Koralewska** tel. 502534395 do końca roku 2014 **SERDECZNIE ZAPRASZAMY**

EDUKATORNIA czyli Rokietnicka młodzież działa lokalnie

W Rokietnicy od kilku miesięcy dzieją się ciekawe rzeczy. A wszystko dzięki EDUKATORNI - grupie młodzieży skupionej przy Fundacji IBRAS*.

Mamy od 13 do 16 lat, spotykamy się co tydzień i zastanawiamy co by tu jeszcze zrobić... Po co? Po to, by pokazać, że bierzemy odpowiedzialność za miejsce, w którym mieszkamy i zachęcać do tego innych. Chcemy żyć w miejscu, w którym dzieją się ciekawe rzeczy, gdzie mieszkańcy znają się, spędzają wspólnie czas i budują wyjątkową, lokalną atmosferę swojej miejscowości.

Jak to robimy?

PIERWSZA ODSŁONA – CZYLI MURAL I KSIĄŻKI ZAKAZANE

Czy jest mieszkaniec Rokietnicy, który jeszcze nie widział dużej, otwartej książki, leżącej na chodniku przed biblioteką gminną? To nasze dzieło! Jeśli któryś z czytelników nie wie o co chodzi – zapraszamy na ulicę Pocztową 8. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się zorganizować więcej takich kolorowych akcji.

Chodnikowy książkowy mural pojawił się 29 sierpnia i był wydarzeniem poprzedzającym Czytanie Książek Zakazanych. Wspólnie z biblioteką gminną chcieliśmy pokazać, że książki nie są nudne i że mają rewolucyjny potencjał. 30 sierpnia zaprezentowaliśmy wybrane książki zakazane (m.in. „Jądro Ciemności” Josepha Conrada, „Buszujący w zbożu” Jerome Davida Salinger) opisu-

jąc ich historię, wyjaśniając dlaczego w różnych czasach i z różnych powodów znajdowały się na „czarnej liście” (dziś niektóre są w kanonie lektur szkolnych!) Kto był wówczas z nami mógł posłuchać aktora Teatru Nowego, który czytał fragmenty Harrego Pottera. Tak – i ta książka znalazła się na liście zakazanych. Ale to był dopiero początek...to co zadziało się potem dało nam spory zastrzyk energii.

RUMPUĆ 2014 – NIE MOGŁO NAS TAM ZABRAKNAĆ

Kolejne publiczne wystąpienie EDUKATORNI odbyło się na Rumpuciu - to my staliśmy za górą pysznych pączków, którymi można się było częstować i niebanalnymi zakładkami do książek, które uczestnicy imprezy chętnie dekorowali metodą decoupage. Mini warsztaty tej metody dekorowania przyciągnęły uwagę starszych i młodszych. Do Kamili i Michaliny – żeńskiej części EDUKATORNI, ustawiały się kolejki maluchów, którym dziewczyny malowały buźki. Kto chciał mógł też wziąć udział w losowaniu nagród – dla niektórych był to spory zastrzyk pozytywnych emocji. Bawiliśmy się świetnie, za rok przygotowujemy jeszcze więcej niespodzianek.



ROKIETNICKIE PODCHODY – czyli niestraszne nam deszcze i wiatry

Za nami też Rokietnickie Podchody – rowerowe zmagania nieustraszonych uczestników gry miejskiej.

25 października przed Biblioteką Gminną w Rokietnicy przybyło 5 drużyn, którym nie straszna była jesienna pogoda, żeby wziąć udział w Rokietnickich Podchodach – zaprojektowanej przez nas grze miejskiej.

Podczas gry można było nie tylko dowiedzieć się jak piecze się chleb albo samemu zmielić mąkę, zwiedzić bunkier przeciwatomowy czy rozwikłać szyfry zaprojektowane przez Jeremiasza i Mikołaja, ale także obejrzeć piekarnię i poznać historię kolei oraz dowiedzieć się kim był Pan Koszycy.

Dziękujemy osobom i instytucjom, bez których podchody by się nie udałyby. Serdecznie dziękujemy Bibliotece Gminnej im. Marii Konopnickiej i Dyrektorce Pani Teresie Wieczorek oraz Pani Iwonie Zielińskiej, Panu Andrzejowi Świergielowi - przewodnikowi, dzięki któremu sami mogliśmy odkryć niezwykle zakątki naszej gminy, Panu Tadeuszowi Marszewskiemu - kustoszowi Wiatraka w Rogierówku oraz Panu Piotrowi Łakomemu – właścicielowi Piekarni na ul. Gołęcińskiej w Rokietnicy. Dziękujemy też Wielkopolskiemu Muzeum Walk Niepodległościowych za udostępnienie schronu przeciwatomowego.



Co przed nami?

Czytanie bajek w świetlicach wiejskich. Tak, tak zamienimy się w artystów – opowiadaczy. Warsztat z emisji głosu już za nami, bajki wybrane. **Czytanie bajek rozpoczynaemy 28 listopada** w świetlicy wiejskiej w Żydowie. Bajkowych opowieści można jeszcze posłuchać **6 grudnia** w Krzyszkowie i **13 grudnia** w Mrowinie. Poza wsłuchaniem się w bajki i baśnie będzie można skosztować przepysznej kawy (to dla dorosłych!), kakao i przedświątecznych ciasteczek. Ale najważniejsze to wyjść z domu, porozmawiać, spędzić czas

miło i wspólnie z innymi.

Czeka nas też ciekawy eksperyment... Akcja **Podaruj Innym Swoje DOBRE STRONY. Co to takiego?** W szkołach i sklepach (m.in. Delikatesy 34) tworzymy specjalne stoiska gdzie można zostawiać książki, a te które już tam są zabrać do przeczytania w domu. Każdego, kto przyniesie książkę zaprosimy do wpisania dedykacji. Dzięki temu książka nabierze osobistego charakteru, stanie się czymś więcej niż zbiorem zapisanych kartek. Liczymy na to, że mieszkańcy naszej gminy chętnie przyłączą się do akcji i pokażą innym gminom, że mieszkają tu ludzie którzy czytają i swoimi czytelnictwami pasjami chcą dzielić się z innymi.

Więcej o tym co robimy i o realizowanym wspólnie przez Fundację IBRAS i Gminną Bibliotekę im. Marii Konopnickiej projekcie „Biblioteka – dodaj do ulubionych” można znaleźć na naszej stronie internetowej www.ibras.org

Chcemy zrobić jeszcze więcej w 2015 roku.

Aby różne pozytywne, aktywizujące i integrujące mieszkańców wydarzenia mogły się zadziać **POTRZEBUJEMY WASZEGO WSPARCIA.**

Darowizny na **działania EDUKATORNI ROKIETNICKIEJ** można wpłacać na konto Fundacji IBRAS: **06 1090 1476 0000 0001 2351 5328**, w tytule prosimy wpisać **DAROWIZNA: EDUKATORNIA ROKIETNICA.**

Można również skorzystać z systemów płatności internetowej: www.ibras.org/wplac-rokietnica

Dzięki wpłacie przyczyniasz się do pozytywnego rozwoju miejsca w którym mieszkasz!

Tymczasem czekajcie na kolejne relacje z działań EDUKATORYJNEJ młodzieży.

Życzymy wszystkim wyjątkowej i serdecznej atmosfery podczas Świąt Bożego Narodzenia.

* Fundacja IBRAS (Instytut Badania i Rozwoju Aktywności Społecznej) jest Organizacją Pożytku Publicznego.





„0 herbacie przy herbacie” z Profesorem Czesławem Błaszakiem

W czwartkowy wieczór, 13 listopada br. Rokietnickie Stowarzyszenie Rozwoju „IDEA, CZŁOWIEK, PRZYSZŁOŚĆ”, zaprosiło do restauracji „Pod Gruszą” w Rokietnicy, na otwarte spotkanie i wykład Prof. dr hab. Czesława Błaszaka.

Czesław Błaszak to polski zoolog i akarolog, od 1989 roku Profesor na Wydziale Biologii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, w latach 1993-2012 Kierownik Zakładu Morfologii Zwierząt na Wydziale Biologii UAM, członek Komitetu Zoologii PAN. Profesor jest autorem ponad 200 prac naukowych, stale współpracującym z Uniwersytetami w Heidelbergu, Vechcie, Osnabrücku, Greiswaldzie i Monachium. W 2006 roku otrzymał tytuł Doktora Honorowego Uniwersytetu w Vechcie.

Od wielu lat pasją profesora Błaszaka, opartą oczywiście na wiedzy naukowej, jest kolekcjonowanie herbaty i akcesoriów do jej parzenia. Zatem właśnie herbata była głównym bohaterem spotkania, zarówno w teorii jak i praktyce, czyli konsumpcji. Na spotkanie przybyła liczna grupa mieszkańców, wśród których znaleźli się m.in. członkinie Klubu Kobiet Aktywnych z Rokietnicy, któremu przewodniczy Pani Małgorzata

Pawłowicz oraz członkowie Akademii Wieku Dostojnego z Panem Andrzejem Deckert na czele, z którą w tym roku stowarzyszenie podjęło współpracę.



Profesor swoją wiedzą, a przede wszystkim ogromnym darem jej przekazywania oraz niesamowitym poczuciem humoru, bardzo zainteresował słuchaczy ciekawostkami na temat herbaty, jej zaparzania i picia. Najpierw przedstawił historię herbaty, sięgającą czasów starożytnych, a następnie zobrazował i scharakteryzował jej różne gatunki i odmiany, wyjaśniając ich pochodzenie, zastosowanie i właściwości. Nasi goście otrzymali szereg praktycznych informacji dotyczących sposobów przygotowywania tego dość popularnego napoju, spożywanego, jak się okazało, nie do końca właściwie. Profesor obalił kilka negatywnych mi-



tów, dotyczących herbaty oraz podzielił się wiedzą na temat jej właściwości dla organizmu człowieka.

Po zakończeniu wykładu organizatorzy spotkania przystąpili do ceremoniału zaparzania specjalnej mieszanki herbat - Karol III, zgodnie z wytycznymi i pod baczny okiem Profesora, który jest jej twórcą. W tym czasie Pani Sandra Gronowska z Os. Kalinowe go prezentowała kosmetyki firmy Oriflame oraz przeprowadziła losowanie gustownego zestawu do picia, na przykład...herbatki. Do tak aromatycznej herbaty, oczywiście nie mogło zabraknąć świeżych pączków, któ-

re, już zgodnie z tradycją, dostarczył przyjaciel stowarzyszenia Pan Piotr Łakomy. Na zakończenie Profesor Czesław Błaszak, wręczył każdemu uczestnikowi spotkania przepisy, na parzenie różnego rodzaju mieszanek herbacianych. Zapewnił także, iż z wielką radością przyjedzie do nas ponownie, aby zainteresować nas kolejnymi wykładami nie tylko o herbacie.

Znając szerokie spektrum zagadnień, którymi zajmuje się Profesor, już teraz z niecierpliwością czekamy na jego wizytę w Rokietnicy, a wszystkim naszym gościom dziękujemy za uczestnictwo i zapraszamy na kolejne spotkania zaplanowane przez stowarzyszenie w przyszłym roku.

Ilona Cieciora

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia składamy wszystkim mieszkańcom Naszej Gminy najserdeczniejsze życzenia.

Niech nadchodzące Święta będą dla Państwa niezapomnianym czasem spędzonym wśród Rodziny i Przyjaciół, w atmosferze spokoju i świątecznej beztrąski.

Wraz z nadchodzącym Nowym Rokiem, życzymy każdemu dużo zdrowia i szczęścia. Niech nie opuszcza Państwa

pomyślność i spełnią się najskrytsze marzenia.

*w imieniu Zarządu i Członków
Rokietnickiego Stowarzyszenia Rozwoju „IDEA, CZŁOWIEK,
PRZYSZŁOŚĆ”
Michał Cieciora
Prezes Stowarzyszenia*

Rada Rodziców Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy serdecznie zaprasza na

Bal Sylwestrowy dnia 31.12.2014

w Restauracji Biesiadna w Cerekwicy

Bilety w cenie 380,00 PLN od pary są do nabycia w sekretariacie Gimnazjum.



Wszelkich informacji udziela Restauracja Biesiadna pod nr telefonu: 605 030 174

Dochód z balu przeznaczony jest na zasilenie kasy Rady Rodziców.

Termin zgłoszeń do 12.12.2014r.

Szanowni Państwo, Drodzy Sąsiedzi, Mieszkańcy Gminy Rokietnica.

Pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim Państwu, którzy 16 listopada br. postanowili wziąć udział w wyborach do organów samorządowych wszystkich szczebli i tym samym poprzez akt głosowania, potwierdzić swoją czynną przynależność do lokalnych wspólnot samorządowych, zaznaczyć swoją obecność w społeczeństwie obywatelskim oraz pokazać, iż ważne są dla Państwa sprawy gminy, powiatu i województwa.

Szczególnie serdeczne podziękowania, kieruję do moich wyborców, zarówno tych, których znam osobiście oraz tych, którzy zdecydowali się docenić moją dotychczasową działalność na rzecz mieszkańców, mimo, że nie mieli ze mną bezpośredniego kontaktu.

Dziękuję za okazane zaufanie i dokonanie wyboru mojej osoby na funkcję radnego Gminy Rokietnica, zapewniając jednocześnie, iż moje zaangażowanie w życie gminy, na pewno nie będzie mniejsze niż do tej pory, a uzyskanie mandatu radnego przysporzy mi dodatkowej energii oraz możliwości, do kontynuacji podejmowanych inicjatyw dla dobra mieszkańców NASZEJ gminy.

Całą moją wiedzę i ponad dwunastoletnie doświadczenie w administracji samorządowej, będę chciał w pełni wykorzystać w realizacji działań ustawowych i statutowych podejmowanych przez organ uchwałodawczy i kontrolny Gminy Rokietnica.

Jestem pewien, że współpraca z nowo wybranymi radnymi oraz z Panem wójtem, będzie w tej kadencji konstruktywna, owocna i nakierowana wyłącznie na rozwój naszej wspólnoty i dobro jej mieszkańców.

Tego sobie i wszystkim Państwu życzę.

Michał Cieciora

Bożonarodzeniowe świąteczne abecadło

Zbliża się czas Bożego Narodzenia. To okres milknących sporów i niespodziewanie naturalnej życzliwości, która tylko w te święta potrafi zdziałać cuda. Nawet uśpiona zimnem i reglamentowana światłem przyroda nie zakłóca ich radości. Są po prostu najpiękniejsze, wzruszające, duchowe.

Pasterka i szopka betlejemska

Boże Narodzenie najpełniej upamiętnione jest w odprawianej o północy mszy świętej – tzw. Pasterce, przypominającej miejsce, moment i świadków narodzin Syna Bożego. Wiąże się z nią ściśle tradycja organizowania szopki betlejemskiej. Zapoczątkował ją św. Franciszka z Asyżu, który w pewną Wigilię urządził w Greccio, niewielkiej włoskiej miejscowości w pobliżu Asyżu, inscenizację narodzin Jezusa z udziałem zwierząt i miejscowej ludności. Przedstawiające małego Jezusa niemowlę leżało w żłóbku pełnym siana, obok niego stał osiołek i wół, a wszyscy mieszkańcy dzierżyli w dłoniach pochodnie oraz świece, aby rozświetlić mrok nocy.

Rokrocznie zwyczaj ten zyskiwał coraz większą popularność i pojawiał się w kolejnych kościołach. Niestety coraz rzadziej w „żywej” odmianie: prawdziwego osła, owce i pastuszków zaczęły zastępować figury. Wykonane przy tym według różnych kanonów, wynikających z narodowych i lokalnych tradycji, z różnorodnych materiałów, w rozmiarach naturalnych, powiększonych i oczywiście w miniaturze, stały się przede wszystkim elementem wystroju, zastępując stopniowo żywe przedstawienia.

Dekoracje

Święta to także czas wykonywanych rodzinnych dekoracji. Świąteczny wystrój zapewniają światełka, bombki, łańcuchy, girlandy, dzwoneczki. W ich kolorystyce dominują złoto, czerwień i zieleni. Jednak to, co dawniej stanowiło tradycję, ustępuje miejsca modzie – domy i ich wnętrza, wraz z centralnie przygotowaną choinką, są dziś polem do wielu artystycznych eksperymentów, w których zarówno zestawienia kolorów jak i dobór figur cechuje duża do-



wolność. W puszczaniu wodzy nie zawsze przystającej miejscu i okolicznościom fantazji warto jednak przypomnieć sobie te czasy, w których świąteczne drzewko zdobiły jabłka i słodkości, a najważniejszy dodatek stanowił łańcuch i obowiązkowych dwanaście świeczek, symbolizujących każdy kolejny miesiąc roku.

Wigilia, kolęda, Mikołaj i życzenia.

Nie ma Świąt Bożego Narodzenia bez spożywanej w ich przeddzień wigilijnej wieczerzy. Zależnie od tradycji zasiada się do niej przed lub po pasterce. Na polskim stole serwowanych jest dwanaście postrnych potraw, które różnią się w poszczególnych regionach i domach. W większości z nich jednak pojawia się karp, zupa grzybowa, pierogi, kutia czy kompot z suszu. I oczywiście opłatek - symbol pojednania i przeba-

czenia, łamany między sobą ze świąteczną celebrą i życzeniami.

Potem przychodzi czas na śpiewaną ko-



lęde. Termin „kolędowanie” wywodzi się z łacińskiego słowa „calendae”. Rzymianie nazywali tak pierwszy dzień miesiąca i pierwszy dzień roku. Towarzyszył im obowiązkowo moment składania życzeń i wręczania podarunków. Kolędy, w tym tak piękne polskie, przepełnione są ciepłem, radością i miłością - wszystkim czego tak bardzo brakuje nam na co dzień.

Nieodłącznym symbolem świąt są także odwiedziny Św. Mikołaja, w Wielkopolsce nazwanego Gwiazdorem. Ten Radosny moment z najważniejszym atrybutem – workiem prezentów, to czas oczekiwany nie tylko przez dzieci, ale i nas dorosłych.

Chcielibyśmy życzyć wszystkim Państwu Świąt spokojnych, radosnych i przede wszystkim spędzonych z rodziną. Niech będą wyjątkowe i niezapomniane. Tak jak spełnione noworoczne obietnice, plany i pragnienia. WESOŁYCH ŚWIĄT!



Niepubliczny Żłobek Myszki Miki

Przedświąteczne zaproszenie Klubu Kobiet Aktywnych z Rokietnicy



Klub Kobiet Aktywnych i Rada Sołecka w Rokietnicy serdecznie zaprasza 14 grudnia 2014 (niedziela) w godzinach od 7.00 do 14.00 na wystawę Stołów Bożonarodzeniowych połączonych ze sprzedażą ciast świątecznych w Gminnym Ośrodku Kultury w Rokietnicy.

Dla dzieci przewidziane są drobne upominki mikołajkowe.

*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
Życzymy wszystkim Mieszkańcom Gminy Rokietnica,
a w sposób szczególnie Sołectwa Rokietnica,
niewyczerpanych źródeł łask Bożych, zdrowia, wszelkiej pomyślności
i zadowolenia.*

*Niech czas wigilijnych spotkań stanie się okazją do obdarowywania
siebie nawzajem dobrem i życzliwością, a Nowy Rok przyniesie
realizację planów i zamierzeń z tak potrzebnym ludzkim obliczem.*

Sołtys Józef Fudala

I rada Sołecka Sołectwa Rokietnica



Więcej o projektach i działalności Fundacji na: www.europejczyk.org

Chcesz wesprzeć organizację Koncertów?

Fundacja Europejskiego Dziedzictwa Kulturowego – Europejczyk
ul. Chojnicka 41
60-480 Poznań

Rachunek bankowy: VW Bank Polska
S.A. 54 2130 0004 2001 0658 2902 0001
tytułem: Darowizna na cele statutowe -
KRS 0000500117



Kierskie koncerty EUROPEJCZYKA

Trudno nie określić ich pasją. Nie nazwać sztuką. Nie zaliczyć do płaszczyzn, w oparciu o które można budować wrażliwość, odkrywać talenty, wyzwalać twórczą energię, inspirować i zyskiwać łączyć. Są otwartą przestrzenią, pozbawia hermetycznej sterylności wąskiego grona koneserów. Zawierającą za to wszystko to, co powinna oznaczać europejskość: piękno, artyzm, miłowanie tradycji, szacunek, ciekawość i tolerancję.

Kierskie koncerty realizowane w ramach projektu „4 pór roku Europejczyka” nie są jednak wcale wydarzeniem pospolicym. Gościnne i przyjazne, definiują także podstawowy zbiór wymagań. Z racji miejsca, organizacyjnej staranności i pięknej muzyki mistrzów. Nie inaczej bowiem należy ocenić każdy koncertowy szczegół. Począwszy od nienagannyh edytorsko plakatów, zaproszeń i programów, przygotowania miejsca, szacunku dla słuchaczy, po przemyślane dobór utworów i co najważniejsze – sposób prezentacji muzyki.

Koncert JESIEŃ, już drugi z czterech planowanych, był urzekającym popisem. Łączył mistrzowski kunszt z młodzieńczym za-

pałem. Dojrzałe piękno z nieskrępowaną młodzieńczością. - Pokorną jednak i podporządkowaną temu, co z łącząc talent, pracę i doświadczenie, nosi zaszczytne miano wirtuozerii.

W scenarii pięknej kierskiej świątyni, w listopadowy wieczór gościł Mozart, Bach, Telemann i Vivaldi. Zdziwił Szostakowicz, uduchowiał, sopranowym śpiewem Joanny Szynkowskiej vel Sęk, barokowy koncert Stachowicza. Rozbrzmiewał dźwięk fletu, skrzypiec, wiolonczeli, fortepianu i klawesynu. Wszystko zaś w kombinacjach linii melodycznych prowadzonych ręką prawdziwych mistrzów: Lecha Bałabana (altowioliści, koncertmistrz w Orkiestrze „Amadeus”), Agnieszki Bałaban (wiolonczelistka), Doroty Kwiecińskiej-Erenz (skrzypaczka, adiunkt Poznańskiej Akademii Muzycznej), Anny Haas-Niewiedzia (pianistka) i Piotra Niewiedzia (pianista, adiunkt Poznańskiej Akademii Muzycznej i niezrównany prowadzący koncertu). Towarzyszyli im zaś, z nie mniejszym powodzeniem i klasą, uczniowie: Jan i Wiktor Bałaban (skrzypce), Joanna Dziecioł (skrzypce) oraz Marta Dziecioł (flet).

Ks. Proboszcz Rafał Krakowiak dziękując artystom za muzyczną ucztę, w pięknych słowach podsumowania mimo chłodu jesieni, zapraszał już na ZIMĘ, wyrażnie za nią tęskniąc. A co na to mistrz Vivaldi? Z całą pewnością będzie skory – nie można bowiem odmówić współpracy prawdziwym miłośnikom. Nie tylko obcowania z muzyką, ale i jej krzewienia. Poprzez wielopłaszczyznowe projekty kierowane do nas. A zapraszającym w taki sposób, odmawiać nie przystoi.

Zatem do zobaczenia na następnym kierskim koncercie w doborowym towarzystwie jego organizatora: Fundacji Europejskiego Dziedzictwa Kulturowego – Europejczyk.

D.P.

Szanowni Wyborcy!

Serdecznie dziękuję za każdy oddany na mnie głos w wyborach samorządowych na radnego do Rady Gminy Rokietnica. Obdarzyliście mnie Państwo wielkim zaufaniem i obiecuję, że będę solidnie i rzetelnie pracował na rzecz rozwoju naszej gminy. Uczynię wszystko, aby spełnić Wasze oczekiwania mając na uwadze przede wszystkim dobro mieszkańców.

Składam Państwu również najserdeczniejsze życzenia zdrowych, spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku

Krzysztof Zielonka



**„Znasz dzieło,
nie znasz twórcy”**

**Konkurs plastyczny
o życiu
Marcina Rożka**

Kategorie wiekowe:
6 - 9 lat
10 - 13 lat
14 - 16 lat

W każdej kategorii zostaną przyznane atrakcyjne nagrody i wyróżnienia.

Prace należy dostarczyć do **31 grudnia 2014 r.** na adres:
Fundacja Europejskiego Dziedzictwa Kulturowego Europejczyk
ul. Chojnicka 41
60-480 Poznań

Więcej informacji na stronie: www.europejczyk.org

Europejczyk
Fundacja Europejskiego
Dziedzictwa Kulturowego

Patronat
Honorowy
Miasta Gminy
Rokietnica

www.europejczyk.org



ZAPRASZAMY dzieci i młodzież od lat 10 na POŚWIĄTECZNE WARSZTATY WOKALNE w dniach 29 i 30 grudnia 2014 r.

Prowadzić je będą:

- 29 grudnia od godz. 16.00 - **Kasia Wilk**;
- 30 grudnia od godz. 17.00 - **Leszek Marciniak (Affabre) i Jerzy Błaszczyk** - jurorzy Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek - Sobota 2015.

Maksymalna ilość osób na zajęciach: 16 - decyduje kolejność zgłoszeń i opłat za zajęcia.

Każdy z uczestników na zajęcia przycho-

dzi z samodzielnie przygotowanym utworem posiadając do niego podkład muzyczny. Cena: **230 zł** za udział w dwudniowych warsztatach dla mieszkańców gminy (300 zł - dla uczestników spoza gminy); **150 zł** za udział w jednym dniu warsztatów dla uczestników z terenu gminy (210 zł - dla uczestników spoza gminy).

Serdecznie zapraszamy. Zapisy i zajęcia odbędą się w Gminnym Ośrodku Kultury w Rokietnicy.

REGULAMIN KONKURSU PLASTYCZNEGO

„Najpiękniejsza Kartka Bożonarodzeniowa”

- Organizatorzy:**
Gminny Ośrodek Kultury w Rokietnicy;
- Termin:**
19 grudnia 2014 roku, godzina 18.00
- Miejsce**
Gminny Ośrodek Kultury w Rokietnicy, ul. Szkolna 3a
- Uczestnicy oceniani będą w następujących grupach wiekowych:**
 - uczniowie klas I – III szkoły podstawowej;
 - uczniowie klas IV – VI szkoły podstawowej;
 - uczniowie gimnazjum;
 - uczniowie szkół średnich.
- Warunki uczestnictwa:**
 - wiek uczestnika jak w pkt.4;
 - dostanie karty zgłoszenia w terminie do 16 grudnia 2014 roku
 - uczestnik prezentuje jedną pracę plastyczną o tematyce bożonarodzeniowej;
 - konkurs przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży z Gminy Rokietnica;
 - praca wykonana może być w dowolnej technice plastycznej;
 - praca musi być wykonana samodzielnie przez uczestnika konkursu;
 - wielkość kartki (po złożeniu) ¼ formatu A4 czyli format A6;
- prace należy oddać w kopercie na której winny podane być następujące informacje:
 - » imię i nazwisko uczestnika;
 - » wiek;
 - » adres;
 - » telefon kontaktowy.
- W każdej grupie wiekowej zostaną przyznane drobne nagrody oraz wyróżnienia.
- Komisja Konkursowa może dokonać innych postanowień niż wymienione w pkt. 6.
- Po zakończeniu konkursu ogłoszony zostanie werdykt Komisji Konkursowej.
- Zgłoszenia prosimy składać osobiście, pisemnie lub elektronicznie na adres:

Gminny Ośrodek Kultury
ul. Szkolna 3a
62-090 Rokietnica
e-mail: gok.rokietnica@interia.pl
- Koszty dojazdu pokrywają uczestnicy we własnym zakresie.
- Organizator nie zwraca prac konkursowych.



KONCERT

SYLWESTROWO -NOWOROCZNY

„Everybody... Sometimes...”

Aula Gimnazjum im. Napoleoński 55
w Rokietnicy, ul. Trakt Napoleoński 55
29 grudnia 2014 roku, godzina 19.00

WSTĘP WOLNY

Organizator: Urząd Gminy w Rokietnicy

Artystą wieczoru będzie
Janusz Szrom
- wokalista jazzowy,
któremu towarzyszyć będzie
Rokietnicka Orkiestra Dęta.



eu^oria

szkoła tańca

Trener: Małgorzata Janczewska

Choreograf i trener tańca z ponad 10-letnim doświadczeniem, tancerz kategorii Professionals i najwyższej klasy tanecznej „ST”, II vice Mistrz Polski 2012 i 2013 w tańcach latynoamerykańskich, finalistka wielu międzynarodowych turniejów m.in. Niemiec, Ukrainy i Włoch.

Sekcje

Stopień 1. rekreacyjna
Nauka podstaw tańca połączona z zabawami ruchowymi

Stopień 2. pokazowa
Grupa bardziej zaawansowana, dzieci mają możliwość uczestniczenia w pokazach i pierwszych małych turniejach tańca, przygotowują pokazy dla rodziców i bliskich na prawdziwej scenie teatralnej

Stopień 3. turniejowa
Młode pary taneczne są przygotowywane w specjalnym programie pod okiem wysokiej klasy trenera tańca do udziału w sportowych turniejach tańca

Nasz taniec to:

ŚWIETNA ZABAWA – muzyka powstała przez pasję i miłość do tańca, wieloletnia energia tańca nie pozostawia naszemu zdrowiu.
ZDROWIE – taniec to zakamuflowany trening, doskonały sposób na spalenie kalorii, nabranie w sobie i poprawienie samopoczucia.
ROZWOJ CIĘŁA I OSOBOWOŚCI – kształtuje postawę i modeluje ciało, a dzięki naszej pasji nasz charakter się zmienia, stajemy się bardziej pewni siebie, przyjemnie nam się tańczy.

info@tanieceuforia.pl
tel. 535 365 476
facebook: /steuforia

JANUSZ SZROM

www.szrom.pl

Jazzowy Wokalista Roku wg. plebiscytu miesięcznika „Jazz Forum” w latach 2009, 2010, 2011, 2012 oraz 2013. Udekorowany Medalem Gloria Artis za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury.

Kompozytor, aranżer, pedagog, doktor habilitowany sztuki muzycznej.

Za początek swojej profesjonalnej działalności na scenie muzycznej przyjmuje rok 1994, w którym zajął II miejsce na Międzynarodowym Festiwalu Wokalistów Jazzowych w Zamościu. W kolejnym roku otrzymał jedno z najważniejszych wyróżnień dla młodego artysty – nagrodę publiczności „Klucz do kariery” na festiwalu Pomorska Jesień Jazzowa 95. W tym samym roku ukończył z wyróżnieniem edukację na Akademii Muzycznej w Katowicach na Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej.

Jako jeden z bardzo niewielu polskich wokalistów jazzowych ściśle trzyma się wytyczonej sobie przed laty jazzowej ścieżki, nagrywając i koncertując z muzykami stanowiącymi trzon polskiej sceny muzycznej: Ewa Bem, Krystyna Prońko, Irena Kwiatkowska, Andrzej Jagodziński, Włodzimierz Nahorny, Wojciech Młynarski, Bogdan Hołownia, Jacek Meira (Niedziela), Zbigniew Wrombel. Jego głos usłyszeć można na ponad trzydziestu płytach CD.

W 2008 r. Janusz Szrom został wybrany przez legendarnego Michela Legrand’a do wspólnego występu podczas jubileuszowe-



go 50 festiwalu Jazz Jamboree.

Jest autorem projektu muzycznego *Straszni Panowie Trzej*, pierwszego jazzo-

wego opracowania piosenek Jerzego Wasowskiego i Jeremiego Przybory.

Dwa spośród jego albumów otrzymały

status „Złotej Płyty”: *Straszni Panowie Trzej* oraz *Pogadaj ze mną*. Obecnie członek zarządu Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego.





Fama – koncert jesienny UNPLUGGED oraz najbliższe plany artystyczne

Jesienny koncert Famy zatytułowany „Unplugged” odbył się w Poznańskiej Dąb-
rówce dnia 15 listopada. Usłyszeliśmy wiele
znanych przebojów w wykonaniu młodych

utalentowanych wokalistów m.in. takie hity
jak: Hotel California, Sweet Home Alaba-
ma, Tears in Heaven, Every breath you take.
Mogliśmy również posłuchać utworów

takich polskich wokalistów jak Stare Dobre
Małżeństwo, Grzegorz Turnau, Wolna Gru-
pa Bukowina czy też Dżem. Każdy mógł tam
znaleźć coś specjalnie dla siebie. Repertuar
tym razem był znacznie trudniejszy, ale nasi
artyści stawili mu dzielnie czoła.

Dowiedzieliśmy się również o najbli-
ższych planach artystycznych zespołu Fama.
Już niedługo pojawi się gościnnie dwóch
znanych choreografów: Gelmis Basabe oraz
Angela Lupa. Pierwszy z nich to znakomi-
ty kubański tancerz i choreograf. Jest mi-
strzem salsy, reggaeton, merengue, bachate
i form afro kubańskich. Natomiast pani An-
gela przyjedzie do nas z Rzymu. Jest rów-
nież choreografem oraz konsultantem ds.
tańca. Obaj poprowadzą dla Famy warsz-
taty taneczne. Będzie to niewątpliwie cie-

kawe doświadczenie dla naszych pociech,
a jednocześnie pierwsze przygotowanie do
letniego wyjazdu. W lipcu bowiem Fama
weźmie udział w **Międzynarodowym Festi-
walu Dzieci i Młodzieży „Island of Talent”**
w Chorwacji na wyspie Hvar w miasteczku
Stari Grad. Paweł Krawczonek oraz Fundacja
Muzykoludzie są polskim współorganizato-
rami tego wydarzenia. Jest to na wysokim
poziomie festiwal, na którym prezentowa-
ne będą najlepsze europejskie zespoły ta-
neczne i wokalne, a także soliści. Hvar to
jedna z najpiękniejszych wysp Chorwacji
nazywana często wyspą słońca i lawendy,
a więc pobyt festiwalowy połączony bę-
dzie z luksusowym wypoczynkiem. Czeka-
my z niecierpliwością!

O.K.O.



Kochani Czytelnicy,

W kwietniu tego roku rozpoczęliśmy pro-
jekt „Zacztyłana Rokietnica”, któremu przy-
świeca hasło „przyjaźń z dobrą książką”.
W jego ramach próbujemy na różne spo-
soby zachęcać Was do jak najczęstszego
sięgania po literaturę.

W każdym numerze „Rokickich Wiado-
mości” ukazuje się artykuł dotyczący książ-
zek adresowanych do młodych czytelników.
Do tej pory pisaliśmy między innymi o roli
czytania dzieciom oraz propozycjach kon-
kretnych lektur. Każdemu artykulowi towa-
rzyszy konkurs tematyczny. Cieszymy się, że
z miesiąca na miesiąc nasze literackie za-
bawy zyskują coraz większą popularność.
Świadomie nie stawiamy żadnych wymo-
gów wiekowych, jeśli chodzi o uczestników
konkursów. Przekrój lektur, jakie pojawia-
ją się w naszych zagadkach może stanowić
barierę dla małego czytelnika, ponieważ
często sięgamy do książek sprzed wielu lat,
dziś zupełnie zapomnianych. Mamy jednak



nadzieję, że pytając o starsze utwory, daje-
my pretekst do rodzinnych dyskusji o książ-
kach dla dzieci.

Oczywiście bierzemy pod uwagę, że uka-
zujące się raz w miesiącu artykuły nie wy-
czerpują tematu, stąd w najbliższych nu-
merach naszego pisma podpowiemy Wam,
skąd jeszcze możecie czerpać ciekawe in-
formacje o literaturze dla najmłodszych.
Na początek przybliżymy magazyny lite-
rackie, a w następnych miesiącach blogi
książkowe, organizacje promujące czytel-
nictwo oraz najważniejsze nagrody w tej
dziedzinie.

Upowszechnienie prasy w wersji elek-
tronicznej spowodowało znaczący spa-
dek wszelkiego rodzaju czasopism dru-
kowanych. Niektórzy wieszczą całkowity
odwrót od papieru zarówno w przypad-
ku książek, jak i wszelkiego rodzaju prasy.
„Czekając na Godota” w tej materii mo-
żemy, przy odrobinie szczęścia, znaleźć co
najmniej dwa, ukazujące się w formie pa-
pierowej, czasopisma w całości poświęco-
ne literaturze dla dzieci.

Pierwszy z nich to „Guliwer” - magazyn,
który ze zmiennym szczęściem istnieje od
1991 roku.

Jego losy pokazują, że w obawach o przy-
szłość prasy drukowanej jest dużo racji. Po-
czątkowo wydawany był jako miesięcznik,
ostatnio pojawia się raz na kwartał. Pomy-
ślowczynią magazynu i jego wieloletnim
redaktorem naczelnym była prof. Joanna
Papuzińska, znana chociażby z własnych
utworów dla dzieci. „Guliwer”, ze wzglę-
du na autorów (przede wszystkim środo-
wisko akademickie) jest często postrzegany
jako specjalistyczne pismo dla osób zwią-
zanych z książką.

My sprawdziliśmy i jesteśmy przekonani,

że z powodzeniem mogą do niego sięgać
także rodzice, którzy chcą znaleźć ciekawe
inspiracje literackie dla swoich dzieci. Za-
chęcają do tego stałe rubryki, chociażby
„Radość czytania” (rzecz o klasycie dziecię-
cej), „Autograf” (wywiady z autorami oraz
z ilustratorami książek), „Wspomnienia z za-
topionego królestwa” (dział, w którym zna-
ni ludzie, opowiadają o książkach swoje-
go dzieciństwa), „Na ładach księgarskich”
(recenzje nowości), czy wreszcie „Między
dzieckiem a książką” (wspieranie czytelnic-
twa okiem bibliotekarzy i nauczycieli). Nie-
stety dużym mankamentem tego warto-
ściowego pisma jest jego dostępność. Stąd
z pomocą może przychodzić drugi magazyn
książkowy, a mianowicie „Ryms”.

„Młodszy brat Guliwera” (choć zdajemy
sobie sprawę, że ze względu na charakter
obu magazynów takie zestawienie jest zu-
pełnie nieuprawnione) pojawił się po raz
pierwszy w 2007 roku.

Do tej pory ukazały się 23 numery tego
niezwykłego pod każdym względem pisma



o książkach dla dzieci i młodzieży. Jego inicjatorką jest Marta Lipczyńska-Gil, członek-instytucja w promowaniu czytelnictwa wśród najmłodszych.

W porównaniu do szacownego akademickiego „Guliwera” „Ryms” jest zdecydowanie bardziej różnorodny pod względem tematycznym i autorskim. Znajdują się tu artykuły przygotowane nie tylko przez osoby zawodowo związane z książką, ale w dużej mierze również czytelników-pasjonatów. Niestety podobnie jak „Guliwer” także „Ryms” posiada jedną podstawową wadę, a mianowicie jest trudno dostępny, choć oczywiście nie jest nieosiągalny.

„I co teraz?” Być może zapytacie. W tej sytuacji proponujemy Wam... internet. Ktoś powie: „Najpierw przez kilka miesięcy pracowali o znaczeniu książek, potem zachwalali audiobooki, a teraz każą sięgnąć przed komputerem. Doczekaliśmy się na „Godota”!”. Nam jednak taka propozycja wydaje się całkowicie uprawniona. Zresztą sprawdźcie sami, wpisując w okno wyszukiwarki:

www.ryms.pl. A za miesiąc podpowiemy Wam kilka nowych adresów...

P.S. Jednocześnie pragniemy pośpieszyć z zapewnieniem, że nie jest jednak z nami aż tak źle. Pod choinkę życzymy Wam książek, najlepiej w tradycyjnej formie. Może którąś z nich otrzymacie od „Zaczytanej Rokietnicy”? Czytajcie obok...

Wraz z najszerzej znanymi życzeniami świątecznymi chcielibyśmy przekazać naszym najwierniejszym czytelnikom specjalne upominki książkowe. Gratulujemy ogromnie Pani **Agnieszce Ostrowskiej**, która otrzymuje nagrodę dla najaktywniejszego czytelnika roku (przynajmniej w ramach profilu „Zaczytana Rokietnica”) oraz **Alicji Kęsy, Małgorzacie Misiak, Konstancji Ostrowskiej i Bartoszowi Saferowi** – najaktywniejszym uczestnikom konkursów zamieszczanych w „Rokietnicy Wiadomościach”.

Mariola Sudół-Szczepaniak

Konkurs nr 8.

Rozpoczął się grudzień, Święta Bożego Narodzenia tuż, tuż, a więc pora na nasz ostatni tegoroczny konkurs. Pytamy dziś o pięć utworów, które należą do klasyki światowej literatury. Ich wspólnym mianownikiem jest oczywiście choinka w tle. Czekamy na tytuły i autorów. Powodzenia!

1. Utwór, autorstwa najsłynniejszego duetu w dziedzinie baśni, z którego wynika, że w świątecznych okolicznościach przestaje obowiązywać reguła „szewc w dziurawych butach chodzi”;
2. Krótka historia, także spod pióra światowej klasy pisarza baśni, który w zdecydowanie w innej scenarii przedstawił nam ostatni wieczór roku: na pierwszym planie widzimy małe zziębnięte dziecko, szkoda, że jego obecności nie zauważa nikt poza czytelnikiem;
3. Autorka kolejnego utworu to słynna angielska pisarka i ilustratorka książek dla dzieci, posiadaczka niemieckiego czarodziejskiego nazwiska, znana przede wszystkim z opowiadań

o pewnym ciekawym króliku, jednak my przewrotnie (i nie bez kozery) pytamy dziś o krawca;

4. Przypisywana czasem nieopatrnie A. Dumasowi (ojcu), choć wyszła spod pióra niemieckiego autora, historia o małej dziewczynce, która w wigilijną noc trafia do krainy ożywionych zabawek;
5. Opowieść o pewnym angielskim kupcu, samotniku i skąpcu w jednym, który w wigilijną noc przeżył prawdziwą metamorfozę.

Do dzieła! Na odpowiedzi czekamy do końca grudnia. Można je zostawiać w bibliotekach (w Cerekwicy na ul. Szamotulskiej lub w Rokietnicy, ul. Pocztowa) albo przesać na adres zaczytanarokietnica@interia.pl.

Na uczestników konkursu czekają nagrody-niespodzianki. Jednocześnie miło nam poinformować, że laureatką konkursu nr 6 została **Małgorzata Gimzicka**.

11 listopada w Szkole Podstawowej w Rokietnicy

11 listopada to Święto Odzyskania Niepodległości przez Polskę. Ten uroczysty dzień został uczczony przez nasze dzieci ze szkoły podstawowej w Rokietnicy okazjonalnym apelem, którego część artystyczna została przygotowana przez klasę 2 c z wychowawczynią panią Mirosławą Stachowiak.

W apelu uczestniczyli uczniowie i nauczyciele, a także my - rodzice. Dzieci recytowały wiersze i śpiewały pieśni patriotyczne, a nawet maszerowały w rytm jednej z nich. Po części artystycznej zostały wręczone dyplomy i nagrody w postaci książek za konkurs recytatorski, który odbył się wcześniej.

MGM Hornet
Adam Michta



Koło PZW nr 118 w Rokietnicy

ZAWODY WĘDKARSKIE na zalewie Radzyny

W dniu 9 listopada 2014r. na zalewie Radzyny Duże i Radzyny Małe odbyły się Zawody Spinningowe - towarzyskie. W zawodach wzięło udział łącznie 19 zawodników. Nie zanotowano żadnych uwag do przebiegu oraz sposobu prowadzenia zawodów. Nagrody zostały ufundowane przez Zarząd Koła PZW w Rokietnicy. Więcej informacji oraz zdjęcia z zawodów znajdują się na naszej stronie internetowej.

Kobiety:

1. Teresa Szymlet

Juniorzy:

1. Patryk Matjasz
2. Ernest Stronka
3. Mateusz Lück
4. Michał Stefaniak

Największa ryba:

- Paweł Sekieta – szczupak 56 cm.



szym forum internetowym można podzielić się swoimi wrażeniami z wypraw oraz wymienić się swoimi doświadczeniami wędkarskimi. Najnowsze informacje oraz zdjęcia znajdują się również na Facebooku (można wyszukać po nazwie społeczności: PZW

Rokietnica).

Prosimy również o kierowanie korespondencji na adres mailowy: pzwrokietnica@outlook.com.

Koło PZW Rokietnica

Wyniki zawodów:

Mężczyźni:

1. Michał Kaczmarek
2. Paweł Sekieta
3. Jan Szulc
4. Wojciech Kocurek

STRONA INTERNETOWA

Serdecznie zapraszamy na naszą stronę internetową rokietnica.wedkuje.pl, gdzie mogą Państwo podzielić się swoimi uwagami dot. działalności naszego koła. Na na-

Kolejny raz mistrzostwo i wicemistrzostwo powiatu dla szkoły z Mrowina

Również w tym roku tenisistki i tenisisci ze Szkoły Podstawowej potwierdzili swoją dominującą pozycję w powiecie poznańskim. Na rozgrywanych 28 i 29 października w Pecnej Drużynowych Mistrzostwach Powiatu Poznańskiego w Tenisie Stołowym Szkół Podstawowych dziewczęta i chłopcy z naszej szkoły spisali się znakomicie wywalczając miejsca na podium.

Bardzo dobry przykład dali dziewczęta, które swój turniej rozegrały 28 października. W zawodach stanowiących przepustkę

do występu w dalszych etapach Mistrzostw Wielkopolski Szkół Podstawowych wzięło udział 10 zespołów, które walczyły w grupach o awans do pojedynku finałowego.

W skład reprezentacji naszej szkoły, której obecnie najlepszą zawodniczką jest uczennica klasy szóstej **Marta Wachaczek** wchodziły jeszcze młodsze koleżanki: **Maja Waškowiak** i jako rezerwowo **Zuzanna Kwiećńska** i **Alicja Łopatka** z klasy czwartej. W pojedynkach grupowych na-



sze dziewczęta z grającą bezbłędnie **Martą** na czele nie miały problemów z pokonaniem zawodniczek z SP - Mosina i SP - Stęszew zajmując zdecydowanie pierwsze miejsce i awansując do finału mistrzostw. Niestety w finale po bardzo zaciętej grze przegrały z SP - Luboń 2:3 wywalczając tytuł wicemistrzowski i awans do dalszego etapu Mistrzostw Wielkopolski.

Jeszcze lepiej nasi reprezentanci spisali się w rozgrywanych dzień później Mistrzostwach Powiatu w Tenisie Stołowym Chłopców.

Nasi reprezentanci grający w składzie: **Adam Łopatka (kl.6)** i **Krzysztof Gościński** oraz rezerwowi **Maciej Matysik** i **Dominik Małyszka (klasa 4)** w grach eliminacyjnych pokonali zdecydowanie SP - Szczodrzykowo 3:1 i SP - Plewiska 3:0. W pojedynkach finałowych na drodze do mistrzostwa spotkali się ze zwycięzcami pozostałych grup eliminacyjnych: SP-Chłudowo, SP 5 Swarzędz i SP 1 Puszczykowo. W meczach finałowych **Adam** i **Krzysztof** grali bardzo dobrze i wszystkie zdecydowanie wygrali zdobywając mistrzostwo powiatu i oczywiście awans do dalszego etapu Mistrzostw Wielkopolski.

Jacek Olejniczak



Tenisistki z Mrowina w finałach mistrzostw Wielkopolski

Bardzo dobrze spisali się tenisistki ze Szkoły Podstawowej w Mrowinie w rozegranych 15 listopada w Objezierzu Finałach Rejonu Poznań Teren Zachód w Drużynowym Tenisie Stołowym Szkół Podstawowych. Zawody te były kolejnym po Mistrzostwach Powiatu (1 miejsce uczniów z Mrowina) etapem Mistrzostw Wielkopolski Szkół Podstawowych. W turnieju uczestniczyły reprezentacje mistrzów i wicemistrzów z siedmiu powiatów zachodniej części województwa.

W stawce tej zawodnicy ze szkoły w Mrowinie spisali się znakomicie zajmując drugie

miejsce premiowane awansem do Finałów Mistrzostw Wielkopolski. **Adam Łopatka**, **Krzysztof Gościński** i jako rezerwowi **Dominik Małyszka** skutecznie przechodzili przez poszczególne fazy turnieju przegrywając dopiero w meczu finałowym 2:3 z SP - 2 Oborniki. Turniej ten rozgrywany był systemem, w którym po porażce w finale, żeby zająć premiowane awansem drugie miejsce trzeba było rozegrać jeszcze dodatkowy pojedynek. Nasi zawodnicy spotkali się w nim z kolegami z SP - Budziszewko, których pokonali już wcześniej w grach eliminacyjnych. Tym ra-

zem przeciwnicy walczyli jeszcze lepiej i po dwóch bardzo dobrych pojedynkach **Adama** i niespodziewanej porażce naszych zawodników w grze podwójnej, konieczne było zwycięstwo **Krzysztofa** w ostatniej grze meczu. Na szczęście po pełnym ogromnych emocji i niespodziewanych zwrotów akcji pojedynku **Krzysztof** wygrał i awans do finałów stał się faktem.

Niestety, sztuka ta nie udało się naszym dziewczętom, które w podobnym turnieju rozegranym 4 listopada w Niechanowie były bardzo blisko awansu do finałów Mistrzostw Wielkopolski. W pojedynku półfinałowym **Marta Wachaczek**, **Maja Waškowiak** i rezerwowo **Zuzanna Kwiećńska** były bardzo blisko wyeliminowania zdecydowanych fawo-

rytek turnieju - dziewcząt z Niechanowa. Po dwóch bardzo pewnych zwycięstwach **Marty**, bliska zdobycia decydującego punktu była **Maja**, ale niestety po bardzo zaciętej grze przegrała decydującego seta. W pojedynku o trzecie miejsce nasze zawodniczki bez problemów pokonały SP 4 Jarocin 3:0.

Sukcesy naszych zawodniczek i zawodników są kolejnymi osiągnięciami potwierdzającym wysoką pozycję szkoły z Mrowina w tenisie stołowym w Wielkopolsce. Przypomnijmy, że dwa lata temu drużyna dziewcząt z naszej szkoły zajęła 4 miejsce w Mistrzostwach Wielkopolski Szkół Podstawowych, a w roku ubiegłym chłopcy wywalczyli siódmą lokatę.

Jacek Olejniczak

Dawid Sierżant wraca na motocrossowe tory

Leczenie kontuzji po wypadku na zawodach Mistrzostw Polski w Olsztynie w maju br. na pół roku wyłączyło Dawida Sierżanta z motocrossowych startów.

Nie był to jednak czas stracony. Oprócz regenerowania sił i leczenia urazów, wiele czasu poświęcił na przygotowanie sprzętu do przyszłorocznych zawodów. Wspierany pomocą życzliwych osób, w tym przede wszystkim Panów Tadeusza Anisimowicza

i Henryka Kuligowskiego – właścicieli zakładu ślusarskiego w Rokietnicy oraz Pana Jarosława Śniegoskiego z warsztatu samochodowego w Rokietnicy i Pana Pawła Rzepki, Dawid Sierżant z nadzieją i wielką wolą rewanżu czeka na nowy sezon.

Dawid wytrwale dba o powrót do pełnej fizycznej sprawności, uczestnicząc systematycznie w treningach na hali i pływaniu w Obornikach. Jest także zapraszany na



branżowe spotkania. To najważniejsze zaproszenie trafiło do Dawida z Polskiego Związku Motorowego w Warszawie. Nasz zawodnik weźmie udział w podsumowaniu sezonu 2014 organizowanym w siedzibie Polskiego Związku Olimpijskiego.

Dziękując za wsparcie i wszelką pomoc, Dawid Sierżant gorąco pozdrawia wszystkich swoich kibiców, licząc na ich dalszy gorący doping na torach motocrossowych w przyszłorocznym sezonie.

Red.

CUDZE CHWALICIE

Lubiechowa gmina Świerzawa na Dolnym Śląsku



Lubiechowa to mała miejscowość na Dolnym Śląsku wchodząca w skład Krainy Wygasłych Wulkanów. Pełna przyrodniczego piękna odkrywana za każdym razem na nowo i przez każdego inaczej, zamieszkała jest przez bardzo przyjaznych ludzi.

Ich troską, równoważną z tą, która dotyczy najbliższych, jest promocja i pielęgnowanie swoich stron. Tak, byśmy my – turyści mogli tu spędzić wspaniałe chwile podróżując pieszo lub na rowerze po okolicznych wzniesieniach i szlakach pieczołowicie wytyczonych przez tutejszych przewodników.

Ostatnio miałem okazję spędzić tu dwa miłe weekendy, jeden z racji spotkania sądziów kolarskich, a drugi na zaproszenie przyjaciół na wspaniały rajd pieszo po terenie Gór i Pogórza Kaczawskiego <https://www.facebook.com/GoryKaczawskie>

Region Dolnego Śląska jest mi bardzo bliski, to tu jest wiele tajemniczych i nieodkrytych jeszcze miejsc. Wiosną i latem często podróżuję w tym regionie na motocyklu, łącząc pasję podróżowania z se-

dziowaniem, także na motocyklu, wyścigów kolarskich.

Gorąco zachęcam i zapraszam do zwiedzania tego pięknego zakątka naszego kraju. Jest tu wiele urokliwych miejsc, zapierających dech w piersiach widoków, które raczą pięknem i koją ducha zadając jednocześnie kłam stereotypowym sądom o tym, że trzeba ich szukać tysiące kilometrów stąd. Ich próbkę zamknąłem w kilku publikowanych w „RW” zdjęciach. Większą paletę prezentuję na prowadzonym przeze mnie facebookowym profilu „Rokietnica Wokół Nas”. Zagładjacie tam. Zapraszam.



Adam Michta

SP Mrowino i Napachanie

W Szkole w Mrowinie wydarzyło się...

Październik w Szkole Podstawowej w Mrowinie był kolorowy i pracowity. Wstępem do tego stał się już wrześniowy **Dzień Chłopaka**, uczczony po męsku - dziewczęta i panie przebrały się za panów lub zakładały krawaty. Nauczyciele matematyki i przyrody wraz z uczniami klas szóstych przyłączyli się do **IV Światowego Dnia Tabliczki mnożenia**. Każdy, kto w 30 sekund podał prawidłowe wyniki wskazanych przez Komisję iloczynów otrzymywał odznakę Eksperta Tabliczki Mnożenia.

14 października, podczas **obchodów Dnia Edukacji Narodowej** uczniowie w sposób niezwykle zabawny oddali cześć wszystkim pracownikom szkoły. Z tej okazji przygotowano krótkie przedstawienie kabaretowe. Samorząd Uczniowski 30 października zorganizował **Dzień Dyni**. Uczniowie w tym dniu ubrani byli na pomarańczowo, tworzyli na języku polskim wiersze o dyniach, a na zajęciach technicznych małe, puchate dynie z wężu. Tego dnia odbył się również konkurs „Pumpkincurving, czyli cuda z dyni”. Podczas odchodów Dnia Dyni koło kulinarne przygotowało przepyszne ciasto dyniowe, którym byli częstowani wszyscy uczestnicy wieczornego party.

Październik był w naszej szkole miesiącem wycieczek. Klasy II i III pojechały do **DELI Parku w Rosnówku na warsztaty przyrodniczo-geograficzne**. Blok przyrodniczy dotyczył różnych ekosystemów (lasu, łąki, parku, jezior i mórz) oraz zwiedzania małego zoo.

Uczniowie klas IV, V i VI pod opieką wychowawców **zwiedzali Kopalnię Soli w Kłodawie**. Działania podejmowane w ostatnim tygodniu października: halloweenowa dyskoteka, zapoznanie uczniów klas starszych ze starosłowińskim obrzędem zadusznym zwanym dziadami, na podstawie dzieła A. Mickiewicza „Dziady cz. 2”, stanowiło wstęp do polskich obchodów katolickiego Dnia Wszystkich Świętych i Zaduszek. Uwieńczeniem tego czasu był **barwny Korowód Świętych** zorganizowany przez panią Anię Skwarek. Szkoła na jeden dzień została opanowana przez „same święte duszyczki”. Dzieci w aktorski sposób prezentowały postacie, za które się przebrały, chodziły po wybiegu świętych, a na koniec wspólnie zaśpiewały piosenkę Arki Noego „Święty Uśmiechnięty” („Taki duży, taki mały”).

W Szkole w Napachaniu wydarzyło się...

13 października 2014 roku odbyło się pa-



sowanie na ucznia, był to dzień szczególnie ważny dla pierwszoklasistów, którzy wykazali się również licznymi talentami, zwłaszcza teatralnymi biorąc udział w **konkursie ogłoszonym przez Poznański Teatr Animacji „Moja przygoda ze smokiem”**. Za stworzenie pełnowymiarowego spektaklu lalkowego, ręczne wykonanie lalek, scenografii, napisanie scenariusza, brawurowe aktorstwo i prezentację przedstawienia „Jak smocznica Pączusia uratowała Królestwo” **uczniowie klasy 1a**, pod opieką pani Bogdany Krajewskiej i przy współudziale rodziców, **otrzymali główną nagrodę, czyli Grand Prix**. Wszystkie prace konkursowe będą prezentowane w formie wystawy w **foyer Teatru między 15 a 25 listopada 2014**.

14 października **obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej**. Wspólny apel oraz zorganizowana przez Samorząd Uczniowski rewia mody nauczycielskiej uczyniły

ten dzień naprawdę wyjątkowym. Natomiast 31 października upłynął nam w barwach koloru pomarańczowego, ponieważ świętowaliśmy Dzień Dyni.

W październiku pamiętaliśmy o Tygodniu Misyjnym i z tej okazji **wzięliśmy udział w Dziale Adopcji Misyjnej**. Po przeprowadzeniu zbiórki pieniężnej udało nam się **opłacić roczną naukę dla ośmiorga naszych szkolnych kolegów z dalekiej Afryki**.

12 listopada, czwórka naszych uczniów w składzie: **Piotr Kortus, Dominik Zacharski, Filip Sakowicz oraz Marysia Nowicka** wzięła udział w **Drużynowych Mistrzostwach Powiatu Poznańskiego w Szachach**. Nasi młodsi szachiści spisali się tam bardzo dobrze - **zdołali 5 miejsce** (na 16 drużyn). Jest to niewątpliwie sukces, tym bardziej, że dla wszystkich naszych uczniów był to pierwszy start w tego typu imprezie. Gratulujemy!

Zebrały: **A. Skwarek i M. Tafelska**



Gimnazjum Rokietnica

W poszukiwaniu berlińskiego niedźwiedzia

17 października wszyscy stawiliśmy się punktualnie o 5 rano przed naszym gimnazjum. Kilkanaście minut później byliśmy już w drodze do Berlina – stolicy naszego zachodniego sąsiada. Na miejscu czekała na nas Pani Przewodnik, która oprowadziła nas w bardzo ciekawy i profesjonalny sposób po mieście.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od Placu Aleksandra, zobaczyliśmy wieżę telewizyjną, a następnie fontannę Neptuna przed Czerwonym Ratuszem. Po zwiedzeniu najstarszej Dzielnicy Berlina (Nikolaiviertel), zjrzeliśmy do hotelu Radisson, żeby na chwilę rzucić okiem na ogromne akwarium w kształcie walca znajdujące się w holu.

Na naszym szlaku znalazła się oczywiście Katedra Berlińska i Wyspa Muzeów.

Co pewien czas, mijaliśmy na swojej drodze niedźwiedzia – symbol Berlina. Później przejechaliśmy autokarem przez Berlin do Charlottenburg, by następnie wrócić do centrum i udać się na Plac Poczdamski oraz zobaczyć fragmenty Muru Berlińskiego. Wdzieliśmy także Reichstag, Bramę Brandenburską i legendarny hotel Adlon przy Placu Paryskim, gdzie postanowiliśmy zrobić pamiątkowe zdjęcie. Nie pominęliśmy także Pomnika Holocaustu.

Po zakupieniu pamiątek i chwili odpoc-

zynku, pojechaliśmy do Muzeum Techniki. Byliśmy pod wrażeniem wielkości ekspozycji – lokomotywy, statki, samoloty i samochody – wywarły na nas niesamowite wrażenie. Podczas wycieczki pogoda dopisała. W drodze powrotnej trójce z nas udało się wygrać drobne upominki w quizie z wiedzy o Berlinie. Szczęśliwie wróciliśmy do Rokietnicy i już planujemy następny wyjazd.

Uczniowie Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy



Europejski Dzień Języków W Gimnazjum im. Noblistów

26 września 2014 obchodziliśmy w naszym gimnazjum Europejski Dzień Języków. Jego mottem był cytat Johanna Wolfganga von Goethe: *Ile języków znasz, tyle razy jesteś człowiekiem*. Znajomość języków wiąże się przecież ze znajomością kultury innego kraju, sposobu życia, zwyczajów, stereotypowych zachowań. Mówiąc innym językiem niejako utożsamiamy się z daną 'innością'. A to nas otwiera, wzbogaca i uczy.

W szkole odbyły się dwa konkursy. Pierwszy polegał na wykonaniu dowolnej techniki pracy, która miała przedstawiać cechę lub cechy wybranej narodowości. Najlepszą pracę wybrało grono nauczycielskie wraz z dyrekcją, pracownicy szkoły oraz każda klasa. Zwycięzcy:

1. Monika Gościński i Agnieszka Kolecka z klasy 3e
2. Zuzanna Górka i Aleksandra Górzni-

ska z klasy 1d

3. Marta Gałęcka i Karolina Kozłowska z klasy 3e.

Drugi konkurs sprawdzał znajomość wyrazów obcych zarówno tych, których używamy w języku polskim, a nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, że wcale nie są polskie np. kant czy wihajster, jak i mniej znanych i mniej używanych, ale ważnych np. faux pas lub déjà vu, pochodzących z pięknego języka francuskiego. Inne wyrazy, które były testowane wypada znać jadąc do obcego kraju np. flamenco czy sado. Poniżej wymieniamy zwycięzców:

1. Konrad Leonhard z klasy 2c
2. Tomasz Bawolski z klasy 3c
3. Aleksandra Matuszak z klasy 3e.

Świetnie Wam poszło! Chapeau bas!

Dodatkowo słuchaliśmy w czasie przerw utworów muzycznych, które przygotowała klasa 3e. Były to piosenki śpiewane w ję-



zyku francuskim, niemieckim, rosyjskim i hiszpańskim.

Po południu pojechaliśmy do Poznania na Noc Naukowców do Collegium Novum, gdzie uniwersyteccy neofilolodzy przygotowali pouczające atrakcje dla gości. Najpierw udaliśmy się na wykład dr Małgorzaty Kul pt. *"Jak rozumieć Anglików i brzmieć jak oni."*

W sali wykładowej obok, były panie ro-

manistki, które przygotowały konkursy związane z francuską piosenką oraz francuskimi łamańcami językowymi. Zwycięzcą tutaj był Mikołaj Kaczmarek z 1d. Chapeau bas!

Potem spotkaliśmy się z panią germanistką. W tym konkursie najlepsza była Oliwia Kwiatkowska z klasy 2d. **Oliwia, chapeau bas!**

Następni w kolejności byli rusycyści. Zanim weszliśmy na stację „Iwanuski”, nauczyliśmy się kilku podstawowych słów po rosyjsku, np. да (tak), пожалуйста (proszę), спасибо (dziękuję). Po chwili weszliśmy do magicznego świata rosyjskich zwyczajów, języka i symboli, gdzie poczęstowano nas herbatą i kwasem chlebowym, wysłuchaliśmy interesujących historii i wróżb, zagrał nam w głuchy telefon po rosyjsku, malowaliśmy matryoski i poznawaliśmy rosyjski alfabet. Dwoje z nas, Dominik Kusa i Michał Wachaczek z klasy 1d, udało się na wykład I SPRAK NEDERLANDS – WHAT'S YOUR SUPERPOWER? Był to warsztat dotyczący szeroko rozumianej kultury niderlandzkiej połączony z degustacją typowych słodkości rodem z Niderlandów. Co jeszcze? Uczyliśmy się jeść orzeszki ziemne chińskimi pałeczkami, robiliśmy origami, pisaliśmy greckie litery, poznaliśmy duńskie liczebniki i posłuchaliśmy wróżki...

W dobrych nastrojach wróciliśmy do Rokietnicy ☺

Zachęcamy do obejrzenia zdjęć i filmów z tego dnia, które znajdują się na stronie internetowej naszej szkoły www.gimnazjum-rokietnica.pl



Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich

Otrzęsiny klas pierwszych

Dnia 10.10.2014 roku odbyły się w naszej szkole otrzęsiny dla klas pierwszych, potocznie zwane „Dniem Kota”. Członkowie Samorządu Szkolnego przygotowali dla uczniów najmłodszych klas szkolny tor przeszkód - było picie mleka bez użycia rąk, jedzenie jabłka zawieszonego na sznurku, udawanie odgłosów zwierząt, biegi w workach, gra w piłkę nożną i siatkówkę z zawiązanymi nogami, malowanie kota z zamkniętymi oczami oraz kalambury, a przy tym wiele śmiechu i dobrej zabawy. Uczniowie zdali egzamin celująco i zostali przez swoich starszych kolegów oficjalnie przyjęci do grona uczniów ZS im. J. i W. Zamoys-

skich w Rokietnicy. W nagrodę każda klasa otrzymała dyplom.

W związku z tym, że nasza szkoła wspiera zdrowy tryb życia, zamiast słodczy na młodzież czekała niespodzianka w postaci zdrowych, świeżych i smacznych owoców.

Monika Hofman

Apel z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Dnia 11.10.2014 odbył się w naszej szkole uroczysty apel z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Apel był okazją do podziękowań całemu Gronu Pedagogicznemu za ogromny trud włożony w wychowanie i wykształcenie młodzieży. Podczas apelu nastąpiło



również pasowanie uczniów klas pierwszych, którzy oficjalnie zostali przyjęci do grona pełnoprawnych uczniów naszej szkoły. Z okazji Dnia Edukacji Narodowej Samorząd Uczniowski przygotował także Galę Nauczycielskich Oskarów. Inspiracją do ich ogłoszenia były filmowe Oscary rozdawane co roku w Los Angeles. Ogłoszono nominacje w kilku kategoriach - Mikrofon Roku, Pogodny Duch, Luzak Roku, Wybitny Wykładowca, Kosa Roku, Gorący Uśmiech, Bratnia Dusza, Najbardziej Zabiegany Nauczyciel, Najbardziej Opanowany Nauczyciel, Mistrz nad Mistrzami. Każdy uczeń naszej szkoły miał okazję zagłosować na nauczycieli i przyporządkować im określoną kategorię. Podczas apelu Członkowie Samorządu Uczniowskiego wręczyli zwycięzcom w poszczególnych kategoriach zasłużone dyplomy, a wszystkim pozostałym nauczycielom symbolicznego kwiatka i dyplom super nauczyciela.

Monika Hofman
Barbara Włodarczyk

Święto Patronów

W dziesiątą rocznicę przyjęcia imienia Jadwigi i Władysława Zamoyskich - 15 października - społeczność szkolna przeżywała Święto Patronów, które było okazją by przypomnieć sylwetki Jadwigi i Władysława, ich zasługi dla Polski i szczytne idee, jakie realizowali za życia. Uroczysty apel przygotowali uczniowie klasy drugiej i trzeciej technikum. Składając kwiaty pod tablicą pamiątkową oddaliśmy hołd Patronom, potwierdzając przyjęcie ich postaw za wzór do którego chcemy dążyć.

D. Filipiak

Warsztaty w ramach projektu „Zachowaj równowagę”

20.10.14. odbyły się w naszej szkole



warsztaty w ramach projektu KIK34 „zachowaj równowagę”, przeprowadzone przez dietetyka i stylistkę z „Fabryki Formy” z Suchego Lasu.

Tematyka zajęć obejmowała podstawy żywienia zdrowego człowieka, wpływ zdrowej diety i aktywności fizycznej na życie oraz zagadnienia dotyczące dbania o włosy i skórę.

Koordynatorzy projektu: M.Statucka, A.Durowicz, A.Złotnicka

Stypendia i nagrody dla wybitnych uczniów szkół powiatu poznańskiego

22.10.2014r. podczas uroczystej XLV Sesji Rady Powiatu w Poznaniu zostały wręczone stypendia i nagrody dla wybitnych uczniów szkół powiatu poznańskiego. Z naszej społeczności Zespołu Szkół im. J. i W. Zamoyskich w Rokietnicy stypendium Rady Powiatu w Poznaniu z rąk Jana Grabkowskiego – starosty poznańskiego i Krzysztofa Robaszyńskiego – wiceprzewodniczącego Rady Powiatu otrzymał Krzysztof Stencel – uczeń kl. IV technikum w zawodzie technik informatyk za wysokie wyniki w nauce i osiągnięcie średniej ocen powyżej 5.0.

Nagrody finansowe Starosty Poznańskiego otrzymali;

- Grzegorz Kaniewski uczeń kl. II techni-

kum w zawodzie technik informatyk za osiągnięcia sportowe, m.in. II miejsce K-2 500m, IV miejsce K-1 1000m - XIX Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży i Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych, VII miejsce K-2 1000 m - Puchar Nadziei Olimpijskich, I miejsce K-1 1000m - XIV Otwarte Mistrzostwa Krajowego Zrzeszenia LZS Juniorów i Młodzików w Kajakarstwie.

- Jagoda Anna Fołda uczennica kl. II Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Magdalena Kram uczennica kl. III Zasadniczej Szkoły Zawodowej za wysokie wyniki w nauce poprzez osiągnięcie średniej ocen z przedmiotów ogólnokształcących powyżej 4,0, średniej ocen z przedmiotów zawodowych powyżej 4,25, bardzo dobrą ocenę z praktyki zawodowej oraz wzorowe zachowanie.

Wszystkim bardzo serdecznie gratulujemy.

Wojciech Kaczmarek
Dyrektor ZS Rokietnica

Koncert grupy Rotting Nail

31 października odbył się w naszej szkole koncert grupy Rotting Nail zorganizowany przez lidera grupy Daniela Szymańskiego przy współpracy Samorządu Uczniowskiego. Zespół wystąpił w składzie: Daniel Szy-

mański z klasy III TI - wokal, Patryk Wajs z klasy III TH - gitara basowa, Jan Dukarski z klasy I TI - gitara elektryczna oraz Krzysztof Woźniak z klasy I TI - perkusja. Oprawę Techniczną koncertu zapewnił Dawid Stachowiak z klasy III TI.

Zespół zaprezentował 7 własnych premierowych utworów skomponowanych w naszym „szkolnym garażu”. Na koncert zostali zaproszeni uczniowie oraz nauczyciele z naszej szkoły, którzy gromkimi brawami i tańcem pogo przyjęli twórczość muzyczną swoich kolegów. Koncertowi towarzyszyła zbiórka na Schronisko w Przyborówku. W sumie udało nam się zebrać 106 zł, które chłopcy z zespołu przeznaczyli na zakup karmy dla zwierząt.

Monika Hofman

„Z wizytą u Zamoyskich”

5 listopada 2014r. tradycyjnie, już po raz dziesiąty, uczniowie klas pierwszych podróżowali do Kórnik. W ramach programu historyczno-krajoznawczego „Z wizytą u Zamoyskich” zwiedzaliśmy wnętrza Muzeum Zamku Kórnik poznając bliżej sylwetki Patronów Jadwigi i Władysława Zamoyskich oraz idee przyświecające ich działalności. Oddychaliśmy atmosferą wnętrza, w których żyli i podziwialiśmy ich dokonania.

D. Filipiak

Przedszkole Bajeczka

Rekord Guinnessa w jednoczesnym myciu zębów także w „Bajeczce”

30 września o godz. 12.02 Polska pobiła rekord Guinnessa w jednoczesnym myciu zębów przez dzieci. Przedszkolaki z „Bajeczki” również miały w tym swój udział.

Po wcześniejszym zgłoszeniu naszej placówki, „burzy mózgów” i opracowaniu planu, gotowi stanęliśmy do boju. Kilka minut przed godz. 12.00 wszystkie grupy, ze szczoteczkami, pastami i kubkami, spotkały się



na placu zabaw. Dzieci odśpiewały piosenkę „Szczotka, pasta...” i punktualnie o godz. 12.00 przez dwie minuty szczotkowały zęby.

Było nas razem 225. Organizator akcji „Akademia Aquafresh” podziękowała nam za udział i obiecała przestać dyplomy podziękowania. Ale to jeszcze nie koniec... W terminie 21-28.10.2014r będzie można na stronie „Akademii Aquafresh” obejrzeć relację z tego dnia i zagłosować na nią! Liczymy na głosy wszystkich przyjaciół „Bajeczki” i ich Rodziny. Szczegóły wkrótce na stronie internetowej przedszkola. Składamy podziękowania: p. Stranz za nagranie całego przedsięwzięcia, Nauczycielom i Pracownikom przedszkola.

Podsumowując całą akcję warto wspomnieć, że przedszkolaki pobiły rekord, który dotychczas należał do In-



dii i został ustanowiony 7 lat temu. Liczba dzieci myjących jednocześnie zęby wyniosła wtedy 177 003. W Polsce - 313 328!

Podopieczni „Bajeczki” wychodzili z przedszkola w tym dniu z uśmiechem na twarzach, bicie rekordu stanowiło dla nich niespotykaną atrakcję.

Ustanowienie nowego rekordu to dobry moment do poruszenia trudnego tematu próchnicy. Próchnica występuje u ponad 79

proc. polskich dzieci w wieku 12 lat. Dlatego też nasze działania dotyczące higieny jamy ustnej będą w „Bajeczce” nadal kontynuowane. Już niedługo dzieci będą brały czynny udział w kolejnym projekcie „Dzieciństwo bez próchnicy”.

mgr Alicja Ankudowicz
mgr Agnieszka Kożuchowska
nauczycielki przedszkola „Bajeczka”

„Bajeczkowe” wieści

5 listopada w przedszkolu „Bajeczka” było bardzo radośnie i kolorowo. Tego dnia na całym świecie obchodzono Międzynarodowy Dzień Postaci z Bajek. Święto dało szansę dzieciom wcielić się w tych, od których czerpią wzorce i uczą się odróżniać dobro od zła. Przedszkolaki z grupy Kotki przebrały się za swoich bajkowych ulubieńców. Był Kopciuszek, Królowa Śnieżka, wróżki, Spidermani i wiele innych postaci. Dzieci udały się w podróż do królestwa Króla Skoczka, rozwiązywały zagadki, brały udział w licznych zabawach, konkursach, tańczyły przy muzyce ze znanych filmów. Nie zabrakło również symbolicznej, słodkiej uczty.



rodowy Dzień Postaci z Bajek. Święto dało szansę dzieciom wcielić się w tych, od których czerpią wzorce i uczą się odróżniać dobro od zła. Przedszkolaki z grupy Kotki przebrały się za swoich bajkowych ulubieńców. Był Kopciuszek, Królowa Śnieżka, wróżki, Spidermani i wiele innych postaci. Dzieci udały się w podróż do królestwa Króla Skoczka, rozwiązywały zagadki, brały udział w licznych zabawach, konkursach, tańczyły przy muzyce ze znanych filmów. Nie zabrakło również symbolicznej, słodkiej uczty.

Alicja Orzechowska

Promowanie zdrowej żywności w „Bajeczce”

Niestety w dzisiejszych czasach pożywienie jest bogate w konserwanty, glutaminian sodu lub inne chemiczne substancje. Wiadomo też, że dzieci lubią słodkie, „fastfoody”, czy chipsy. Unikają natomiast owoców, warzyw, przetworów mlecznych.

Dlatego dietetycy i lekarze uwrażliwiają rodziców na problem otyłości coraz powszechniejszy wśród dzieci. „Co Jaś się nauczy, to Jan będzie umiał” – to znane przysłowie przyświeca wszelkim działaniom podjętym w Przedszkolu. W ramach projektu przedszkolnego „Piękny Uśmiech”, który skoncentrowany jest wokół higieny jamy ustnej oraz tego, jaki wpływ na zdrowie ma spożywanie warzyw i owoców, 3 października 2014 roku w Przedszkolu „Bajeczka” odbyła się degustacja przetworów

owocowo – warzywnych. Był on doskonałą okazją do promowania zdrowej żywności, przypomnienia o istocie spożywania owoców i warzyw. Na kiermaszu można było degustować ich ekologiczne odmiany oraz domowe przetwory. Owocowo-warzywne pyszności zostały przygotowane przez nauczycieli, Agnieszkę Kożuchowską i Agnieszkę Tomczak. Zainteresowanie było duże, rodzice wraz z pociechami podchodzili do stołu częstując się zdrowymi przekąskami.

Wierzymy, że przez takie akcje rodzice pokażą swoim dzieciom konieczność dbania o swoje zdrowie. Ważne by widziały, że dbania o zdrowie to także ważny element stylu życia nas - dorosłych.

Nauczycielki Przedszkola „Bajeczka”
mgr Agnieszka Tomczak
mgr Agnieszka Kożuchowska



Bajeczka świętuje 11 listopada

W naszym przedszkolu przywiązuje się wielką wagę do obchodów Święta Niepodległości. Chcemy, aby nasi wychowankowie

byli świadomi sensu tego święta oraz jego historycznych podstaw.

W tym roku dzieci 6-letnie: Tygrysy i Skrzaty przygotowały dla wszystkich dzieci



występ. Przedstawienie miało na celu przybliżyć widzom historię utracenia i odzyskania przez Polskę niepodległości, a przede wszystkim wyjaśnić takie pojęcia, jak: oj-

czyzna, stolica, godło czy flaga. Nie zabrakło piosenki o najdłuższej polskiej rzece ani tańca „Krakowiak”. Uroczystość zakończyła się wspólnym wykonaniem hymnu, który doskonale znają wszystkie przedszkolaki.



Nauczycielki Przedszkola Bajeczka:
Magdalena Dziel-Sierszuła
Karolina Rynowiecka-Rozmiarnek
Sylvia Statucka-Magdziak

Przedszkole Napachanie i Mrowino

NAPACHANIE Zajęcia adaptacyjne

W tym roku dni adaptacyjne dla nowych przedszkolaków odbywały się 26-28 sierpnia. Oprócz dzieci, uczestniczyli w nich rodzice, dyrekcja, kadra nauczycielska oraz personel przedszkola. Zajęcia miały na celu usamodzielnienie dziecka oraz pokazanie radości ze wspólnej zabawy z rówieśnikami.

„Napachańska pyra”

Święto odbyło się 17 września w gospodarstwie Państwa Bojanowskich w Napachaniu. Dzieci wybrały się na pole. Zaplanowałyśmy wiele atrakcji: zbieranie ziemniaków i wierzącą tę czynność uczyć. Smakowaliśmy ziemniaków pod różnymi postaciami: gotowane, smażone, pieczone i w formie frytek. Dziękujemy za gościnność i zaangażowanie.

„Sprzątanie świata”

Kształtowanie postaw proekologicznych w naszym przedszkolu stało się tradycją. W tym roku odbył się uroczysty przemarsz przez naszą miejscowość, z przygotowanymi wcześniej przez dzieci plakatami. Następnie dzieci posprzątały teren wokół przedszkola.

Wycieczka do Szreniawy

23 września 2014 roku przedszkolaki w Napachaniu wybrały się na wycieczkę do Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie, gdzie wzięły udział w zajęciach po-

święconych ewolucji i postępowi metod młócenia i czyszczenia ziarna, a także charakterystycznym pracom jesiennym w gospodarstwie wiejskim.

Na stanowiskach interaktywnych miały okazję zobaczyć, a także własnoręcznie wypróbować dawne narzędzia do omłotu ziarna. Na pierwszy plan poszedł cep. Następnie pokazano pracę młockarni ręcznej i wialni, w której oczyszczono ziarno od plew. Dalej dzieci mogły rozdrabniać ziarno na paszę dla zwierząt lub mielić na mąkę w żarnach kamiennych.

Po „ciężkiej” pracy dzieci mogły posilić się pajdą chleba wypiekaną w tradycyjnych piecach chlebowych, posmarowaną smalcem lub gziem. Ostatnią już atrakcją była przejażdżka bryczką.

Pierwszy dzień jesieni

W piątek 26 września dzieci z przedszkola w Napachaniu powitały Jesień. Wszystkie grupy przygotowały pyszne sałatki owocowe polane konfiturami śliwkowo-malinowymi. Zajadaliśmy się typowymi plackami jesiennymi (drożdżowy ze śliwkami). Dowiedzieliśmy się również, dlaczego następują zmiany pór roku, co nam daje jesień i do czego przygotowuje. Stół zastawiony darami jesieni też zrobił na dzieciach wrażenie. Dynie, gruszki, kasztany, orzechy i przetworzone namiastka tego, co może nam dać jesień.

Dziękujemy Wszystkim Rodzicom za zaangażowanie ☺

Zbiórka makulatury

Nasze Przedszkole przyłączyło się do akcji „Przywróćmy Dzieciom Uśmiech”, którą organizuje Fundacja Przyjazny Świat Dziecka. Celem akcji jest pomoc dzieciom przebywającym w rodzinnych domach dziecka. Przedmiotem jest zbiórka makulatury prowadzona przez uczniów jak i przedszkolaków z rodzicami. Akcja trwa do 5.06.2015r.

W związku z tym zwracamy się z ogromną prośbą do Rodziców i wszystkich chętnych osób, o przyniesienie zbędnej makulatury do naszego przedszkola/szkoły. Im więcej – tym lepiej – NAGRODY CZEKAJĄ!

Mali ogrodnicy

Przedszkolaki wraz ze swoimi paniami posadziły drzewo na terenie przedszkola. Nowym przyjacielem dzieci jest orzech - Jowisz. Teraz mają o kogo dbać i obserwować, jak rośnie.

Wycieczka do RSGD Przybroda

21.10 przedszkolaki z grup „Jagódki” i „Leśne Duszki” wybrały się na wycieczkę do RSGD Przybroda. Dzieci poznały zwierzęta żyjące w gospodarstwie, mogły zobaczyć drzewa pełne rumianych jabłek, a na koniec wycieczki zostały nimi obdarowane. Zakamarki sadu oraz gospodarstwa pomagał odkrywać przedszkolakom p. Filip Mazur. Bardzo dziękujemy za poświęcony dzieciom czas oraz wspaniałą lekcję sadownictwa i zoologii.

Wycieczka na składowisko odpadów – SUCHY LAS

„Leśne Duszki” i „Żabki” w październiku wybrały się na wycieczkę do Suchego Lasu na Składowisko Odpadów. Dzieci przeżyły niezapomnianą lekcję ekologii, dowiedziały się wiele o możliwościach i specyfice składowiska. Bardzo dziękujemy pani Katarzynie Czajce oraz całej ekipie za miłe i profesjonalne przyjęcie przedszkolaków z Napachania.

„Dyniowy zawrót głowy”

Pod koniec miesiąca zorganizowaliśmy Dyniowy Zawrót Głowy. Dzieci świetnie się bawiły podczas wykrawania dyni, ozdabiania jej, a także podziwiania innych korboi,

które przygotowały dzieci ze szkoły podstawowej. Wszystko zakończyło się konkursem, w którym wzięły udział wszystkie grupy przedszkolne. Gratulacje dla Krasnoludków, Żabek, Pszczółek, Jagódek i Leśnych Duszków. Dziękujemy Radzie Rodziców za pomoc w organizacji konkursu.

Uroczystość pasowania na przedszkolaka

W dniu 07.10 br. odbyła się uroczystość pasowania na przedszkolaka. Swoją obecnością ten wyjątkowy dzień uświetnili goście: Pani Dyrektor Małgorzata Łopatka, Pani Wicedyrektor Lidia Trybuś oraz licznie przybyli rodzice. Do grona przedszkolaków przyjęto 13 dzieci w wieku 3 i 4 lat. Najmłodsze dzieci wraz z paniami przygotowały krótką część artystyczną, recytowały wiersze, śpiewały piosenki. Następnie Pani Dyrektor pasowała na przedszkolaka każdego malucha wielką kredką. Wychowawczynie wręczyły dyplomy i upominki, a przybyli na uroczystość goście - niespodzianki. Na koniec wszyscy wspólnie obejrzeli śpiewający występ Leśnych Duszków.

MROWINO

Czas nauki i zabawy...

Najstarsze dzieci z naszego Przedszkola odwiedziła Pani Fizyk, aby pokazać im eksperymenty z pogranicza fizyki i chemii. Okazało się, że nawet takie określenia jak „suchy lód” nie były dla dzieci trudne. Dziękujemy za zorganizowanie tak wspaniałych pokazów.

O tym jak pani jesień odwiedziła przedszkole w Mrowinie

23 września od samego rana dzieci w jesiennych strojach czekały na przyjście Pani Jesieni. W tym roku szkolnym postanowiliśmy w uroczysty sposób zaznaczyć zmianę każdej pory roku. Wśród zabaw i piosenek, każde dziecko witało się z Panią Jesienią, a ta opowiadała, jakie przyniosła ze sobą skarby i co zmieniło się w przyrodzie. Atrakcją okazały się także zabawy z ziemniakami, które uświetniły jesienny poczęstunek. Na koniec uroczystości Pani Jesień wręczyła nagrody za najpiękniejsze przebranie.

Jesienią, jesienią sady się rumienia

Dzięki przejęomości Pani Lucyny Maćkowiak 2 października wszystkie przedszkolaki wybrały się na wycieczkę do sadu i ogrodu. Od samego początku towarzyszył nam Krasnal Hałabała. Dzieci miały okazję zobaczyć piękny sad z jabłonią oraz ogród warzywny, do którego zaprosił je ogrodnik Maurycy. Atrakcją okazały się także zwierzęta: koza Sonia, królik i pies. Na koniec wyprawy wszyscy uczestnicy zostali obdarowani jabłkami. Zapach i błyszcząca skórka były najlepszą zachętą do spożywania witamin.

Dyniowe szaleństwa

21.10. swoje święto obchodziła dynia. Wśród dzieci ubranych na pomarań-



czowo, a nawet przebranych w dyniowe stroje, można było poczuć się jak na dyniowej grządce. Przedszkolaki dowiedziały się skąd pochodzi dynia, jakie są jej odmiany i wartości odżywcze. Na podsumowanie całej uroczystości pojawiły się również dyniowe przysmaki - kompot, placek oraz dżem z dyni przygotowane przez rodziców.

Pasowanie na Przedszkolaka

20.10 odbyło się uroczyste Pasowanie na Przedszkolaka. Wydarzenie nosiło tytuł „ALOHA”, a całości przyświecały kolorowe i radosne motywy hawajskie. Grupa „Motylki” wraz z wychowawczynią i rodzicami, dokładnie przygotowała całe przedstawienie. Zaangażowani rodzice zadbałi o kolorowe stroje dla swoich pociech oraz pomogli

przygotować niezbędne akcesoria i dekoracje. Magiczny dla wszystkich moment nastąpił, kiedy maluchy z rodzicami przeszli pod kwiatową bramką symbolizującą wkroczenie w mury przedszkola. Na końcu bramki czekała Pani Dyrektor, która przyłożyła do ramienia każdego dziecka symboliczny ołówek oraz obdarowała pamiątkowym dyplomem i prezentem. Zakończeniem pierwszej

części uroczystości, była wspólnie ośpiewana piosenka Majki Jeżowskiej pt. „Wszystkie dzieci nasze są”. Po tej wzruszającej chwili, dzieci szczęśliwie zasiadły wraz z rodzicami przy wspólnym, bogato zastawionym domowymi wypiekami stole.

Przedszkole Logicus

Co słychać w Logicusie?

Wraz z początkiem roku szkolnego w naszym nowo otwartym przedszkolu działa się naprawdę dużo. Wrzesień był owocny w przeróżne wydarzenia, poczynając od uroczystego otwarcia przedszkola, poprzez wyczekiwanie na jesień i zorganizowanie wystawy pt. „Jesienne drzewa” w ramach realizacji projektu „Rok Małego Artysty”. Dzieci świętowały „Dzień Przedszkolaka”, brały udział w przedstawieniu Filharmonii Pomysłów i uczestniczyły w akcjach „Sprzątania Świata” oraz biły rekord Guinnessa w największej ilości dzieci jed-

nocześnie myjących zęby pod patronatem Akademii Aquafresh.



W grupie Przyrodników dzieci hodują ślimaki afrykańskie uczą się opieki nad zwierzętami i poznają tajniki ich życia. Wraz z nauczycielami zorganizowały zbiórkę orzechów dla niedźwiedzi z poznańskiego nowego zoo. Wszystkie przedszkolaki chętnie biorą udział w cotygodniowych zajęciach sportowych organizowanych przez panie wychowawczynie na hali sportowej.

W październiku przedszkolaki konstruowały swoje latawce i puszczały je na ogródku przedszkolnym. Z racji obecnej pory roku zostanie zorganizowany hepenning plastycz-

ny w ramach realizowanego projektu „Rok Małego Artysty” – „Owoce jesienne malowane w cukrze i w trocinach”. Najstarsze grupy wybiorą się na pocztę w celu wysłania listów do znajomych i rodziny. Dla nich również jest przewidziana wycieczka do kina w Szamotułach (pomysł Rady Rodziców).

Z końcem miesiąca dzieci będą prezentowały swoje stroje przygotowane przez rodziców w imprezie z okazji Halloween. Zostaną zorganizowane także konkursy – na najładniejszy kącik przyrody w każdej sali – dzieci będą mogły przynosić kwiaty doniczkowe, a wyłoniony zwycięzca (czyli grupa) otrzyma nagrodę i dyplom, drugi konkurs to międzyprzedszkolny konkurs plastyczny dla dzieci uczęszczających do przedszkoli prowadzonych przez Fundację Familijny Poznań pt. „Jesienne nastroje” – prace konkursowe zaprezentowane będą na stronie internetowej i w galerii prac.

Dzieci z naszego przedszkola oraz z Przedszkola „Bajeczka” wezmą również udział w I jesiennej halowej olimpiadzie w Rokietnicy. Co miesiąc z ogromną przyjemnością będziemy uczestniczyć w przedstawieniach organizowanych przez Filharmonię Pomysłów i innych gości zaproszonych do przedszkola.



W kolejnych miesiącach przewidywany jest muzealny dzień, podczas którego dzieci wraz z paniami będą tworzyć galerię prac. W kolejnym projekcie „Kolorowe jesienne parasole” dzieci poznają technikę paletynizmu. Planowane są także odwiedziny maskotki DinusiaWartusia i piłkarzy Warty Poznań, stomatologów z centrum „Candee”, Straży Pożarnej i Policji.

Przedszkolaki wezmą udział w zbiorce akcesoriów i żywności dla zwierząt ze schroniska „Azorek” w Obornikach.

Dyrektor Przedszkola
Renata Bukiewicz

Przedszkole Leśna Chatka

Listopadowe atrakcje

9 października pod hasłem PRZEDSZKOLAKI SADZĄ IGLAKI odbyło się spotkanie integracyjne rodziców i dzieci. Wspólnie z panią Leśnik każdy Przedszkolak zasadził swój świerk zaopatrzone w imienną tabliczkę. Rodzice pełni zapału entuzjastycznie przyłączyli się do akcji.

17 października w Leśnej Chatce odbyła się pierwsza Katecheza dla dzieci. Katechezy będą odbywały się cyklicznie. Tematyką październikowego spotkania było Piękno Przyrody, a dzieci poznały postać świętego Franciszka - patrona ekologów.

W październiku odbyły się również warsztaty pt. „Korbol czyli dynia”. Podczas warsztatów ciekawi świata ważyliśmy i mierzyliśmy wybrane okazy dyni, kabaczków i ich kuzynów. Pełni energii uczestniczyliśmy w dyniowych zawodach i zabawach.

15 października Przedszkolaki odwiedziły Pierwszy Urząd Pocztowy w Poznaniu na ulicy Kościuszki 77. Okazją do wizyty był tradycyjnie obchodzony Światowy Dzień Poczty. Dzieci poznały pracę naczelnika poczty, asystenta, listonosza oraz prześledziły drogę, jaką pokonują listy i paczki zanim trafią do adresata.

28 października 2014 r. Skrzaty i Sowy z Leśnej Chatki wybrały się do kina Cinema City w Poznaniu na film „Pszczółka Maja”. Dla niejednego przedszkolaka była to pierwsza wizyta w kinie.

Ostatnie dni października w Leśnej Chatce przebiegały pod hasłem Halloween. W środę 29 i w czwartek 30 października odbyły się tańce i zabawy zorganizowane przez lektorkę języka angielskiego panią Martę. Dzieci przyszły w tych dniach do Przedszkola przebrane za duchy, czarownice, magów, piratów i potwory. W ramach tego święta 31 października 2014 r. zaprosiliśmy wszystkich rodziców do wspólnej pracy. Każde dziecko wybrało dynię i wraz z rodzicem zrobiło z niej lampion. Ślicznie udekorowane trafiły do domu każdego Przedszkolaka.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia chcielibyśmy życzyć Naszym Przedszkolakom i ich rodzinom, czytelnikom oraz wszystkim przyjaciołom Leśnej Chatki by Świąta Narodzenia Pańskiego były pełne radości, ciepła i szczęścia rodzinnego, a Nowy Rok przyniósł wiele pomyślności w realizacji planów i marzeń.

Ciocie z Leśnej Chatki



Przedszkole 4 pory roku

(Nie)Spokojny listopad w „Czterech Porach Roku”

Listopad okazał się dla nas miesiącem odwiedzin wielu niezwykłych gości. Jako pierwsze odwiedziły nas na początku miesiąca dwa przeurocze psiaki - Lexi i Lily razem ze swoją panią. Najpierw opiekunka wyjaśniła nam, jak należy obchodzić się z psami, żeby czuły się z nami bezpiecznie: mówiła o głaskaniu, wyprowadzaniu na spacer, karmieniu, treningach. Każdy z nas karmił też psa smakołykiem prosto z ręki! Poznaliśmy również budowę czworonogów, chętni mogli dotknąć mięśni zwierzątek, a nawet posłuchać bicia ich serduszek po



przyłożeniu głowy do brzucha psiaków. Ra- dości było co niemiara. Wielu z nas nie ma zwierząt w domu, dlatego takie spotkanie z psami w cztery oczy zrobiło na nas wiel- kie wrażenie. Niejeden z nas ma nadzieję, że kiedyś też będzie miał takiego wesołe- go i wiernego przyjaciela.

Kilka dni po psiakach odwiedzili nas inni goście. Tym razem granatowym radiowozem przyjechała do nas dwójka policjantów. Powitaliśmy ich niezwykle entuzjastycznie, bo wielu z nas ten zawód imponuje i bar- dzo nas ciekawi niezwykła praca stróżów prawa. Policjanci opowiedzieli nam o tym, czym zajmują się na co dzień. Wyjaśnili nam również, jak mamy się zachowywać, by być bezpieczni i jak reagować w sytuacjach za- grożenia. Przypomnieli nam, jak ważna jest znajomość numeru alarmowego 112 i kie- dy z niego korzystać. Odjeżdżając, nasi nowi przyjaciele zrobili nam wielką przyjemność: włączyli swojego koguta na dachu – to jest to, co lubimy najbardziej!



Tydzień po stróżach prawa przyjecha- ły do nas najważniejsze osoby na całym świecie – nasi kochani rodzice. Ten dzień był naszą niespodzianką dla nich: najpierw obejrzeli jesienne przedstawienie w naszym wykonaniu, a potem bawili się razem z nami podczas różnych gier ruchowych i zajęć pla- stycznych. Widzimy rodziców na co dzień w domu, ale każda chwila z nimi spędzona jest dla nas bezcenna i sprawia nam bardzo dużo radości. Tak było i tym razem. Najchę- tniej zapraszalibyśmy ich do swojego przed- szkola codziennie.

Była u nas również, jak co miesiąc, na- sza zaprzyjaźniona Zielona Nutka razem ze swoimi gośćmi. Tym razem zaprosiła perku- sistę i pianistę. Wspólnie z nimi utworzyli- śmy wielką orkiestrę grając na własnoręcz-

nie zrobionych jesiennych instrumentach.

Odwiedziny odwiedzinami, ale my także chcieliśmy w listopadzie gdzieś wyjechać, nie tylko być ciągle gospodarzami. I uda- ło nam się to. Razem z ciociami i kolegami z przedszkoli w Poznaniu i Plewiskach po- jechaliśmy do Teatru Muzycznego na spek- takl „Kopciuszek”. Aktorzy przenieśli nas w niezwykle świat, gdzie dobro wygrywa nad złem i wszystko szczęśliwie się kończy dla tego, kto dobrze żyje i pomaga innym.

Ukoronowaniem miesiąca i wydarze- niem na które czekaliśmy z niecierpliwo- ścią były Andrzejkki w przedszkolu. Z tej oka- zji ciocie przygotowały dla nas wiele zabaw. Najciekawszą było tradycyjne andrzejkowe lanie wosku przez duży klucz. Jakie kształty nam powychodziły! Były naprawdę niezwy- kłe, ale każdy z nas bez trudu rozpoznał, co mu się przydarzy.

Andrzejkowa zabawa zakończyła nasz (nie)spokojny przedszkolny listopad. Kie- dy my mamy mieć czas na spokój, kiedy wokół dzieje się tyle fascynujących rzeczy?

Przedszkole Mumula

MUMULA o jesieni i przygotowaniach do zimy

Za oknami powoli skrada się zima, a my wciąż wspominamy jesienny rajd rodzin- ny, który tym razem odbył się w Szrenia- wie. Spotkaliśmy się w Muzeum Rolnictwa. Najpierw tradycyjna rozgrzewka, później zwiedzanie najciekawszych dla dzieci wy- staw. Najbardziej atrakcyjne były oczywi- ście zwierzęta w zagrodzie i oborze. Przed- szkolaki (i rodzice też...) nie mogli przestać zachwycać się... małymi prosiaczkami. Po zwiedzaniu zjedliśmy gorącą pomidorową i skosztowaliśmy pysznych ciast przyniesio- nych przez rodziców (dziękujemy!) i zabra- liśmy się do twórczej pracy. Na początek zajęcia plastyczne – rysowanie zwierząt, które nam się najbardziej spodobały oraz budowanie maszyn rolniczych. Na koniec p. Gosia i p. Kasia zamieniły się w drygten- tów, a przedszkolaki wraz z rodzicami stwo-

rzyli niesamowity chór zwierzęcy. Rajd za- kończył się tradycyjnym pytaniem: dokąd pojedziemy następnym razem? Pojedzie- my, pojedziemy...

Przygotowania do zimy ocieplają nam też przygotowania do realizacji projektu w ra- mach eTwinningu. Dołączyliśmy do przed- szkoli z Kanady, Grecji, Polski, Czech, Słowe- nii, Hiszpanii, Chorwacji, Niemiec i Francji, by wziąć udział w projekcie pt. „Tańce i za- bawy z całego świata”. Celem projektu jest przygotowanie przez każdą placówkę na- grania tańca i przedstawienie jednej gry, które są popularne w danym kraju, a na- stępnie rozesłanie ich do partnerów. Chce- my naszym przedszkolakom pokazać, że po pierwsze warto uczyć się angielskiego, a po drugie, że choć jesteśmy różni, to wszyscy tak samo lubimy się bawić. To także oka- zja do rozmowy o tolerancji, szacunku – w sam raz na świąteczny czas.



Do świąt też się przygotowujemy – jak co roku będą warsztaty, którym będzie pa- tronował Unicef. Tym razem pod hasłem „Wszystkie Kolory Świata”. Wspomożemy dzieci z Sudanu, a przy okazji porozmawia- my o tolerancji, wrażliwości, dziecięcych marzeniach. Podczas warsztatów przygotu- jemy lalki, które będą symbolizować dzieci z całego świata – różne kolory skóry, różne stroje, różna kultura. I wspólnie potrzeby:

miłości, bliskości, zainteresowania. Nie za- braknie też warsztatów plastycznych, dzięki którym dzieci zabiorą do domu świąteczne dekoracje. Ponadto czekamy już na mikołaj- kowy wyjazd do Kidsfarmu oraz spotkanie z Gwiazdorem w Przedszkolu.

W imieniu całej społeczności Przedszko- la życzymy Czytelnikom „Wiadomości Ro- kickich” zdrowych i spokojnych Świąt Bo- żego Narodzenia.

Przedszkole Ptys

Jesienne różnorodności

W październiku zorganizowaliśmy dla dzieci warsztaty „Labokids”. Dzieci pozna- wały pochodzenie dźwięku oraz możliwości ludzkiego słuchu. Były doświadczenia fizycz- ne i to najciekawsze - tworzenie własnych dźwięków oraz budowanie ucha.

„Dzień Drzewa”, obchodzony 17.X, był okazją do zgłębienia znaczenia lasu dla pla- nety Ziemi. Dzieci poznawały różne gatun- ki drzew, bawiły się w zabawy o tematyce leśnej. W tym dniu przyjechał teatr lalek z przedstawieniem „Peretka” o znaczeniu prawdziwej przyjaźni.

24.X w przedszkolu obchodziliśmy „Dzień

Dyni”. Dzieci poznawały jej różne gatunki oraz możliwości kulinarne. Nasza kuchar- ka przygotowała na obiad racuszki sero- wo-dyniowe, a na podwieczorek – ciasto dyniowe. Bawiły się przy muzyce jesiennej z wykorzystaniem koloru pomarańczowe- go. W ramach warsztatów plastycznych wy- konały zaś wesołe dynie i dynie origami.

30.X był dniem Halloween. Dzieci bawiły się podczas zajęć baletowych z wykorzysta- niem muzyki, ruchu i zabaw przebieranych.

Ważnym wydarzeniem była wycieczka do dentysty. Miłe i sympatyczne podejście pani dr Balińskiej przełamało strach i nie- chęć jednego malucha do fotela den-

tystycznego.

Listopad w naszym przedszkolu upły- nie pod hasłem: tolerancji, będą warszta- ty i zajęcia poruszające aspekty niepełno-

sprawności. Zapraszamy również chętne osoby, które mają coś do powiedzenia w tym temacie.





Listopad miesiącem myśliwych.

Darz bór. Tym staropolskim zawołaniem myśliwi witają się i żegnają.

Myśliwi pracują, hodują, chronią środowisko i polują przez cały rok. Jednak listopad jest uznawany przez bractwo łowieckie jako miesiąc wyjątkowy, świąteczny. W dniu 3 listopada swe imieniny obchodzi Hubert - patron myśliwych niemal na całym świecie. Jego postać i jeleni z krzyżem pośrodku poroża to nie tylko symbol, to nakaz etycznego zachowania i polowania skierowany do każdego myśliwego. Właśnie ten dzień większość myśliwych zrzeszonych w Polskim Związku Łowieckim, a jest ich około 116 tys., wyznacza sobie na szczególne uroczystości okolicznościowe upamiętniające dawne łowy. To kontynuacja starych obyczajów i tradycji myśliwskich sprzed lat.

W ubiegłym roku bractwo łowieckie w Polsce obchodziło uroczystości 90 - lecie powstania Polskiego Związku Łowieckiego - PZŁ. Jego wkład w dzieło odbudowy populacji zwierząt

żyjących w naturalnym środowisku (w języku myśliwskim - zwierzyny) jest tak znaczący, że liczebność zwierzyny grubej (jeleni, dzików) znacznie przekracza możliwości ich wyżywienia. Jelenie i dziki w naturalny sposób bytują w lasach i tam powinno być dla nich wystarczająco pożywienia. Dzięki prowadzonej przez myśliwych i służby leśne prawidłowej hodowli stan zwierzyny jest na tyle duży, że pożywienia szukają na polach uprawnych, gdzie są „niepożądanymi gośćmi”.

Ostatnimi laty szkody wyrządzane rolnikom przez watahy dzików i chmary jeleni są coraz wyższe. Bywa, że w niektórych uprawach, szczególnie pszenicy i kukurydzy, straty w plonach wynoszą nawet 100%! Te miłe i ładne zwierzęta stają się coraz częściej kością niezgody pomiędzy właścicielami zniszczonych upraw i kołami łowieckimi dzierżawiaczami dany obwód. Rolnicy słusznie domagają się rekompensat za poniesione straty. Koła łowieckie zgodnie

z umową dzierżawną są zobowiązane do pokrycia szkód. Szkód wyrządzonych przez zwierzynę będącą nie ich własnością, lecz Skarbu Państwa.

Dekret o Prawie Łowieckim z 29.10.1952 r. stanowi, że państwo jest właścicielem zwierzyny. Jeśli tak, to państwo, a nie koła łowieckie, powinno pokrywać szkody wyrządzone przez zwierzynę, będącą jego własnością. Tak jednak nie jest i koła łowieckie płacą rolnikom za wszelkie szkody wyrządzone w ich uprawach. Są to olbrzymie kwoty sięgające kilkaset milionów złotych rocznie. Oprócz tego myśliwi w ramach dokarmiania zwierzyny wydają następne miliony złotych. Myśliwi zrzeszeni w kołach łowieckich PZŁ utrzymują swe koła z przychodów za pozyskaną zgodnie z planem zwierzynę i składki. W większości kół wpływ za odstawną do skupu zwierzynę wynoszą zaledwie 50% wydatków związanych z wypłatą odszkodowań. Dziś, by przetrwać, koła łowieckie zapraszają odpłatnie myśliwych z zachodu Europy odpowiadając im do odstrzału zwierzynę z własnego planu pozyskania. Mimo to coraz więcej kół ma coraz większe problemy finansowe i bankrutuje.

W ostatnich latach systematycznie przybywa pól obsiewanych kukurydzą. Nowe, wysokowydajne gatunki gwarantują dobry dochód. Zwiększone areale uprawy kukurydzy są zaproszeniem dzików i jeleni do uczty. Przy tak bogatej bazie pokarmowej populacja owych zwierząt zwiększyła się

do niepokojących rozmiarów. Dziki zaczynają ekspansję do osiedli ludzkich, stanowiąc poważne zagrożenie, szczególnie dla dzieci. Jelenie, które wg naukowców powinny bytować w terenach leśnych ok. 100 ha są obecne wszędzie. Zagrożeniem dla życia jest przebywanie w pobliżu ich godów, czyli rykowiska.

Te płochliwe dotychczas zwierzęta w poszukiwaniu bazy pokarmowej przestają się bać człowieka, a to jest niezgodne z ich pierwotnym behawiorem. Populacja tych zwierząt obecnie przekracza wszelkie normy dotyczące pojemności łowiska. Równowaga w środowisku została ewidentnie zachwiana. Może to się nie podobać, jednak rozsądną decyzją na dziś jest zwiększony odstrzał jeleni i dzików. Szczególnie tych, które w poszukiwaniu łatwej karmy ze śmietników straciły swój pierwotny, dziki instynkt. Oczywiście decyzja taka spotka się z protestem miłośników zwierzyny i ekologów, którzy w większości nie mając żadnego pojęcia o gospodarce łowieckiej i nie posiadając merytorycznych argumentów, najgłośniejszemu protestując. Tym najbardziej zatwardziałym „ekoterrorystom” proponuję spotkanie z rolnikami poszkodowanymi przez te niewątpliwie miłe i urocze zwierzątka.

I jeszcze jedno. Dochód z pozyskanej planowo zwierzyny stanowi znaczący zastrzyk do skarbu państwa. Póki co, myśliwi hodują, ochraniają i polują, a w listopadzie dodatkowo świętują.

Andrzej Deckert

Uważni czytelnicy poprzedniego odcinka odświeżyli sobie podstawową wiedzę z anatomii mózgowia człowieka wyniesioną ongiś ze szkół. Śpiączka, śmierć kliniczna są stanami chwilowymi i odwracalnymi. Komórki mózgowia nadal żyją i tutaj nie ma mowy o śmierci pacjenta.

Współczesna medycyna definiuje śmierć obumarciem pnia mózgu - najważniejszej części całego mózgowia. Śmierć w sensie biologicznym jest jednak ostateczna. Po takiej diagnozie obwarowanej wieloma procedurami dalsza terapia jest bezcelowa i lekarze odstępują od wykonywania swych czynności.

Po ustaniu podstawowych czynności życiowych jak oddychanie i praca serca rola lekarza ogranicza się do obserwacji zwoł. Dopiero po kilku godzinach lekarz wystawia świadectwo zgonu. Obecnie, w dobie możliwości przeszczepiania narządów pobieranych od zmarłego dawcy podłączonego do respiratora obowiązują szczegółowe przepisy służące do określenia śmierci. Wszystko po to, by nie pobierać narządów od jeszcze żyjącego człowieka. **Transplantacja** (łac. transplantare - szczepić), to przeszczepianie komórek, tkanek, narządów w całości lub w części fascynujące medycynę od wieków.

W III. wieku Kosma i Damian ponoć dokonali transplantacji polegającej na przyszczeniu nogi białemu człowiekowi pobranej od zmarłego murzyna. Z uwagi na brak możliwości technicznych i naukowych ówczesnej medycyny należy wątpić w ową rewelację. Jestem przekonany, że zaliczenie ich w poczet świętych nie było związane z owym wydarzeniem.

Znany polski lekarz dr Wojciech Oczko, żyjący w XVI wieku, rekonstruując nos przeszczepił pacjentowi skórę. Prawdziwy przełom w dziedzinie transplantologii nastąpił dopiero w II. połowie XX wieku. Amerykanin, dr Joseph Murray pierwszy udanie przeszczepił pacjentowi nerkę po-

Na zdrowie



Rozterki moralno-etyczne współczesnej transplantologii. Część II: Historia przeszczepiania tkanek i narządów.

braną od brata bliźniaka, a było to w 1954 roku.

Jednak za początek transplantologii uważa się pierwszy w świecie udany przeszczep serca. 3 grudnia 1967 r. dr Christian Barnard w klinice w Kapsztadzie (RPA) wykonał przeszczep serca pobranego od zmarłego dawcy. Operacja się w pełni powiodła, jednak z powodu innych komplikacji zdrowotnych pacjent żył tylko 18 dni.

Polscy lekarze już w latach 60-tych ubiegłego wieku także zajmowali się tematyką przeszczepów. Znany kardiolog i kardiochirurg dr Jan Moll pracował w poznańskiej Akademii Medycznej nad konstrukcją sztucznego serca. Po przeniesieniu się do Łodzi prof. Jan Moll wspólnie z prof. Antonim Działkowiakiem w 1969 r. dokonali pierwsi w Polsce

transplantacji serca. Bezpośrednio po operacji serce podjęło swą funkcję, jednak na skutek ogólnego złego stanu zdrowia pacjent zmarł po kilku godzinach, mimo prawidłowej pracy wszczepionego organu.

Pierwszą udaną operację przeszczepu serca wykonał 5 listopada 1985 roku w Zabrze prof. Zbigniew Religa. Od tego czasu w Polsce przeszczepami narządów pobieranych od zmarłych dawców zajmuje się ponad 200 ośrodków. Wykonuje się transplantację serca, nerek, trzustki, wątroby, płuc. Są to zabiegi ratujące życie. Po udanych przeszczepach pacjenci mają szansę przeżycia nawet kilkudziesięciu lat!

Ważnym dla transplantologii krokiem było odkrycie w 1901 roku grup krwi przez Karola Landsteinerja (Austria). Polski uczyony Ludwik Hirschfeld dokonał w 1928 roku oznaczeń grup krwi. Obecnie podczas operacji przeszczepiania narządów ubytki krwi można uzupełniać zgodnie z ustalonymi grupami krwi dawcy i biorcy.

Krokiem milowym w transplantologii było odkrycie w 1976r **cyklosporyny** - leku obniżającego barierę immunologiczną organizmu w walce z wszczepionym „ciałem obcym”.

W Polsce, mimo dużego zaawansowania technicznego i wysokiego poziomu wyszkolenia transplantologów, wykonuje się ciągle zbyt mało przeszczepów w porównaniu z innymi krajami zachodnimi. Według danych, lista oczekujących wynosi ponad 3 tys. chorych. Wielu z nich może nie doczekać się na operację. Jedynym powodem jest ciągle zbyt mała ilość dawców. Rozterki moralno - etyczne naszego społeczeństwa związane z dawstwem narządów są główną przeszkodą stojącą na drodze do zwiększenia liczby przeszczepów.

Część III. rozterek moralno - etycznych współczesnej transplantologii w grudniowym artykule „na zdrowie”.

adeck.

Z CYKLU... PODRÓŻE KSZTAŁCĄ

W samo serce Arktyki

TOMASZ KURCZABA – 21-letni student Geografii, fotograf sportowy i portretowy, pilot szybowcowy i balonowy, amator przygód z dużą dawką adrenaliny. Mieszka w Cerekwicy. Jego plany o dalekich podróżach i zdobywaniu niemożliwego nabrały realnego kształtu. Dzięki własnej determinacji i pomocy tych, którzy uwierzyli w jego pasję, wziął udział w XIX Polarnej Wyprawie. Trwała ponad 75 dni. Oto pełna fascynacji, ciekawie opowiedziana relacja z podróży na Spitsbergen. Trwała ponad 75 dni: od lipca do połowy września 2014 r. w samo serce Arktyki.

Męskie Wakacje: bez Internetu, prądu i telefonu.

Wakacje w Arktyce są obowiązkowe. Mężczyzna staje się prawdziwym mężczyzną, a doświadczenie i nauka zostaje na całe życie. Tu męskość nabiera innego znaczenia. Trud i chłód, wiatr i przestrzeń – zmieniają człowieka na zawsze. Taki właśnie jest Spitsbergen.

Słońce całą dobę

Lipiec. Na wyspie pojawiłem się o 1:19. Zmysły miałem wyostrzone bardziej, niż zwykle. Moim oczom ukazało się piękne, jasne słońce. Świeciło mocno mimo środka nocy. Jego energia wypełniała wszystko. Każdego dnia nastawiałem budzik, by móc je podziwiać, punkt 24:00. Longyearbyen – stolica Svalbardu, norweskiej pro-

wincji w Arktyce obejmującej także Spitsbergen. Początkowo byliśmy tam tylko kilka godzin, później pojechaliśmy na statek pełen ludzi, którzy tak jak my 8 lipca ruszali w różne zakątki wyspy, by móc spędzić tam kilka tygodni. Podnoszą się kotwice. Wypływamy. Widoki zapierające dech, słońce i wiatr – młot wita nas Arktyka. Jest jeszcze miła i otwarta. Pod bazą byliśmy około 22. Słońce grzeje, jest 10 stopni. 1,5 godziny trwało przetransportowanie ponad tony jedzenia i picia. Łódka odpływa. Stojemy na brzegu i machamy. Zdaliśmy sobie sprawę, że nie ma już odwrotu. Zostaliśmy sami – 6 polarników. Blaszane kontenery na 2,5 miesiąca zastąpią nasz dom. Piętrowe łóżka będą naszą jedyną prywatną przestrzenią... Przenosimy cały ładunek. Przez pierwszy czas nie odczuwamy zmęczenia.



Pogoda dopisuje, 2 dni rozkładaliśmy bazę, a 3 i 4 dopracowaliśmy ją „estetycznie”. Widok z okna był wymarzony: fiordy, góry i lodowce. Wszędzie wielkie, monumentalne elementy krajobrazu. Tundra, która jest miękką niczym mech, pokrywa duże połacie niższych partii dolin. Reszta, gdzie nie ma roślin, to kamienie, głazy i piasek albo glina. Bardzo ciężki teren.

Lęk, strach i niesamowity wysiłek.

Przyszedł czas na pierwsze wyjście. Ciało drży z podniecenia. Emocje pojawiają się od rana, kiedy ubieramy ocieplane i wodoodporne kombinezony. Jeszcze nie wiemy co czeka nas za kilka godzin. Trwamy w napięciu. Przygotowania do wyjścia zawsze były bardzo przemyślane i konieczne. Lodowiec w linii prostej to jakieś 4-5 km, drogą morską około 18 km, a plażą jakieś 11 km. Chodzimy tam co 10 dni. Pierwszy raz popłynęliśmy pontonem – 30 koni robi swoje. Płyniemy po rozkołysanym morzu, woda pryska. Jest lodowata i bardzo słona. Świeci słońce, jesteśmy w dobrych nastrojach. Cali mokrzy, opryskani falami które rozbijają się o burzę. Płyniemy jakieś 50 minut i lądujemy na plaży. Czuję się niesamowicie, bo robię coś o czym marzyłem przez ostatnie kilka lat. Z prawej strony rozciąga się czoło lodowca Nordenskiöld, 4,5 km szerokości i około 20 km długości. Wspaniały widok. Zakładamy plecaki na barki i dreptamy pod górę, naszym celem jest dostanie się do stacji meteorologicznej znajdującej się na 750 m n.p.m. Mam jakieś 20 kg na plecach. Wejście jest ciężkie. Bardzo stromy stok pokonujemy bardzo wolno, tak żeby oszczędzać energię. Strach pojawił się gdy zobaczyłem wąską wydeptaną ścieżkę i co chwila uruchamiającą się lawinę kamieni. W głowie mam już obraz jak zjeżdżam na sam dół i ginę. Musiałem pokonać lęki i iść. Z niedowierzaniem patrzę na lodowiec. Wchodzimy na niego, a ja nie wierzę. Stoję na końcu świata. Idziemy w górę przy okazji robiąc pomiar radarem i mierząc ilość pokrywy śnieżnej oraz ilość wytopionego lodu. W połowie drogi, przy wielkiej skale zrobiliśmy przerwę na jedzenie. Paszet i konserwa lepiej nigdy nie smakowały. Jak się siedzi jest zimno, ale kiedy ruszamy pod górę robi się gorąco. Po ciężkiej i wyczerpującej drodze do stacji – radość i zachwyt. Uczucie, które mnie wypełniło jest nie do opisanie. Pogoda dopisała, więc tym bardziej walory estetyczne były wyją-

kowe. Piękne kolory grały wraz ze światłem i cieniem. Droga w dół jest lżejsza. Tylko 2 godzinki i jesteśmy przy pontonie. Innego dnia już po kolacji ruszamy zdobyć pierwszy szczyt Arktyki. Z pozoru niewielka góra. Przypomina głowę lwa więc i taką nazwę nosi Lovehøvdén. Mieliśmy wejść i zejść, 608 metrów, niewiele. Zapomniałem wtedy, że to Svalbard. Tu nie ma lekko – takie słowo nie istnieje. Musieliśmy przejść przez rzekę, więc na nogi wodery i po pas w lodowatej, rwącej rzece. Idziemy przez 30 min szybkim tempem pod podnóże. Zaczynamy wejście, nie mam lęku wysokości. Od 350 metra n.p.m. zrobiła się masakra. Krok w górę dwa w dół, nic się nie trzymało. Dobrze że mogłem nagrać wszystko kamerami od firmy Sempler.pl. Lawiny kamieni zjeżdżały. Musieliśmy iść w odstępach żeby ten pierwszy nie zasypał drugiego kamieniami. Na 450 m trzeba iść prawie na czworaka. Pot leci po plecach, twarz brudna od kurzu, do picia tylko ciepła herbata. Idziemy, a właściwie już się czolgamy. Chcę wracać. Nie chcę myśleć o zejściu, bo taki lęk i strach mnie przeszywa. Stoję na ugiętych nogach i się trzęsę. Jedyne motywacja ze strony Adama dała mi siłę by wejść na szczyt. Przede mną rozciągała się najpiękniejsza panorama na świecie. Na niebie nie było chmurki, widoczność przeszło 120 km w każdą stronę, cudownie! Jest godz. 23:00. Słońce nad głową świeci tak, że mrużę oczy. Widzę morze, fiord, ostre krawędzie gór, wielkie pola lodowe i wielkie jezory. Wszystko jest w zasięgu ręki. Przez radio słyszymy gratulacje od kierownika wyprawy. Udało się! Spokój opanował moje ciało. Ściągam koszulkę, żeby poczuć Arktykę całym ciałem. Gdyby nie uszy, śmiałybym się dookoła głowy. Niestety trzeba wracać. Boję się tej drogi, ale Adam mnie pociesza. Strome zbocza pokonywaliśmy dużymi susami, uciekały kolejne metry. Nagle trafiliśmy na drogę sypaną kamieniami, opowiadali nam o niej. Zaczynacie zbiegać a jakoś pójdzie... Zjeżdżamy jak na nartach: stopy po tyłki zapadają się w kamieniach. Łatwo poszło i nawet przyjemnie. To wejście nauczyło mnie najwięcej – uspokoiło na resztę przygód i kolejnych treków.

Jakie ma słodkie uszka ...

Dokładnie 28 lipca, poniedziałek. Słowo dla tego miejsca kluczowe: „Niedźwiedź”. Niespełna 10 sekund później jesteśmy pod oknem ubrani. Niedowierzanie, niepewność





i stres. Rozglądaliśmy się przez okna kontenera. Są zaparowane, niewiele widać. Coś białego jednak mignęło mi przez chwilę - spoglądałem ostrożnie. Białą potwór wciska się do namiotu. Szybka reakcja, uderzenie o ścianę i miś odskoczył. Podnieśliśmy rolety, okno uchylone, a niedźwiedź skacze na nie z zainteresowaniem. Szybko podparliśmy szybę żeby nie wpadł do środka. Moja ręka, jego łapa, a między nami tylko plastikowa szyba. Czteryście kilogramów kontra 80 kilogramów. Mętne spojrzenie prosto w oczy. Chwila której nie zapomnę do końca życia! Byłem przerażony! Ten moment trwał dla mnie wieczność. Chwyciłem za pistolet hukowy, miś odskoczył, a potem spróbował jeszcze raz. Broń załadowana, i strzał. Huk wystraszył wszystkie ptaki w dolinie. Miś odszedł na 10 metrów i obserwuje. Co dalej?! Strzelamy dwa razy z okna. Polarny samotnik zaczyna uciekać. W stresie biegniemy za nim strzelając w powietrze. Obraz jak na wojnie. Nasza przestraszona ekipa ustala warty nocne i tak do rana siedzimy z karabinem w rękę, wyczekując na niechcianego gościa. Od tego dnia średnio raz w tygodniu mieliśmy spotkania z najgroźniejszym drapieżnikiem Arktyki. Dla naszego obszaru te wizyty były nadzwyczajne - to nie jest miejsce dla niedźwiedzi o tej porze roku.



Przed snem tylko dwa stopnie ciepła.

Spitsbergen nieustannie potrafi zaskakiwać. Mawiają, że latem jest zimno, a zimą jest ciemno i bardzo zimno. Szczęście, że za pierwszym razem trafiłem na lato. Chy-

ba najpiękniejsze od kilku lat. Przez większość czasu warunki pogodowe były sprzyjające. W lipcu było średnio 7 stopni ciepła. Deszcz padał chyba tylko dwa razy. Sierpień i wrzesień były mniej łaskawe, temperatury bliskie zera sprawiały, że wychodzenie z bazy odbywało się tylko za potrzebą albo koniecznymi badaniami. Jak zawsze i nawet tu były wyjątki. W sierpniu były ładne dni, takie jesienne ciepłe chwile - idealny czas, żeby zakochać się w tej krainie. Chodziliśmy więc z Adamem gdzie tylko się dało. Każde dziwniejsze miejsce, trudniej dostępne było dla nas wyzwaniem. Przyzwyczajony już do terenu i niekomfortowych dróg, z większą radością podążałem za tym, co widziały oczy. Zachodu słońca nie zaznaliśmy w tych miesiącach więc nie trzeba było się nigdzie śpieszyć. Rano po śniadaniu wpadliśmy na pomysł, żeby zobaczyć opuszczone miasto Piramiden. Rosyjska flaga powiewa w porcie i oznacza przynależność terytorialną. Do miasta jest 14 kilometrów drogi. Musieliśmy obejść zatokę, żeby dojść do miasta.

Do centrum rosyjskiej wizytówki dotarliśmy po niecałych 3 godzinach. Przez cały rok żyje tam około 4 osób, a w sezonie letnim nawet i 7-8. Codziennie przybywają tam statki turystyczne z ludźmi chcącymi zobaczyć opuszczone miasto. Sprawia wrażenie jakby wybuchła tam bomba albo epidemia. Szarość, którą zastajemy przy wejściu, rozbudza wyobraźnię. Puste, zniszczone budynki. Skrzypiące na wietrze. Zardzewiałe huśtawki. Miejsce totalnie oddalone od cywilizacji. Przy wejściu natykamy się na widoczny z daleka wysoki pomnik upamiętniający wyjazd ostatniego wagonika z węglem. Z zaciekawieniem, powoli zwiędziliśmy miasto duchów. Znaleźliśmy najdalej na północ wysunięty niedziałający basen na świecie. Był tam też kolejny pomnik. Tym razem popiersie Lenina. Dumna twarz spoglądająca na całe miasto. Rozmyślały

jakby na niego się wdrapać, w końcu nie codziennie można usiąść na głowie Lenina. Zareagowała ludność piramidy. Podjechała terenowa toyota. Otwierają się drzwi - zauważyłem oficerskie czarne buty i wojskowe spodnie. Mówię do Adama że mamy kłopoty. Wychodzi druga osoba, obie mają karabiny i grobowe miny. Wstajemy się przywitać. Wypytani o wszystko, wysłuchaliśmy o warunkach zwiedzania. Puenta: nic nie dotykać na nic się nie wspinać! Znaczyło dla nas tyle, co idźcie już do bazy, nie chcemy kłopotów. Zjedliśmy czekoladę i zaczęliśmy wracać.

To nie była jedyna wycieczka pełna wrażeń. Już we wrześniu, eksplorowaliśmy czoło lodowca Horbye. Znaleźliśmy tam otwór z którego wypływała woda. Z początku słabo przygotowani weszliśmy tylko trochę do środka. Błękitny, biały i niebieski lód na przemian świecił wewnątrz jaskini. Odkryta podczas tego wyjścia jaskinia była odwiedzana przez nas jeszcze dwukrotnie. Ostatnie wyjście było obmyślane i zaplanowane co do szczegółu. Poszliśmy w pięciu, mieliśmy gości z Uniwersytetu Wrocławskiego. Wejście szerokie, jak w dużej szpitalnej poczekalni. Światło sprawiało że niebieski kolor ścian mienił się na różne od-

cienie. Cudowny i nie do opisanego widok. Bardzo widowiskowe formy lodowe, strop i ściany wyłożone przez rzekę. Zadaniem było wykonanie szkicu i zmierzenie jaskini. Zaczęliśmy od przedostania się na koniec. Trzeba było się przeczołgać po zamarzniętych kamieniach, a przy okazji trzeć nosem o lodowy sufit tego przesmyku. Zygawkate odnogi były tak ciasne że przeciskaliśmy się z ledwością. Na końcu każdej z nich albo był wodospad, albo sufit zatapiał się studni z lodowatą wodą. Było jedno tylko miejsce do którego dostanie się graniczyło z cudem: studnia z lodowym dnem, śliska i wypełniona wodą po krocze. Chęć bycia w takim miejscu jest tak wielka, że można zrobić wszystko. Powoli, z dystansem przesuwaliśmy się do ściany. Wdrapałem się na lodową półkę i ześlizgnąłem do kolejnej studni. Szczęśliwie nie byłą głęboka i mogłem o suchych nogach iść do końca korytarza. Na kucka, na czworaka i na kolanach, tak przebiegała droga. W końcu jestem: na końcu. Tam, gdzie nikogo nie było, gdzie nikogo nie będzie. Sam w środku lodowca. Ciemność i szum wody - tylko to można czuć. Siedzę kilka minut i wracam licząc kroki. Odcinek miał około 100 m.

Skończyliśmy zwiedzanie, będąc w każdym możliwym miejscu. Wróciliśmy szczęśliwi do bazy. Jak się kładliśmy po kolacji spać w kontenerze były tylko 2 stopnie.

Podziękowania.

Podczas całego wyjazdu mogłem wykorzystać i przetestować kamery sportowe, które sprawdziły się wyśmienicie. Bardzo dziękuję i polecam firmę sempler.pl. M. in. dzięki pomocy tego sponsora mogłem doświadczyć przygody życia i będąc mężczyzną stać się nim naprawdę.



Akademia Bilardowa

Andrzej zwycięża drugi raz z rzędu w BUDMAR-CUP!!!



Andrzej Barski i przedstawiciel firmy BUDMAR Piotr Judkowiak

Kapitan naszej drużyny nie tylko nie zwalnia tempa, ale je przyspiesza. Odniósł drugie zwycięstwo z rzędu w BUDMAR-CUP. Miesiąc temu nie miał sobie równych w 9-bil, a tym razem po rewelacyjnej grze triumfował w 8-bil. Andrzej w całym turnieju oddał tylko jedną partię! Szczęśliwcem był Michał Potysz. Obaj zawodnicy spotkali się w finale. Na półfinałach swoje występy zakończyli: Marek Strykowski i młodzieńki ostatnio lepiej grający Krzysztof Kaczmarek. Piąte miejsca przypadły Agnieszce Koleckiej i Wiesławowi Knoblochowi.

Cieszymy się, iż przy stole bilardowym ujrzeliśmy Norberta Tokłowicza. Po jego prawie rocznej nieobecności, spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem, znów chwycił za kij i wbija bile jakby żadnej przerwy nie było. Tak trzymaj Norbert! W rankingu BUDMAR-CUP po trzech turniejach samotnie lideruje Andrzej i wszystko wskazuje na to, że w najbliższym czasie będzie bardzo ciężko go wyprzedzić. Pierwsza czwórka turnieju została nagrodzona medalami i pucharami ufundowanymi przez firmę BUDMAR głównego sponsora całego cyklu. Dodatkowo wszyscy medaliści otrzymali pamiątkowe kalendarze z okazji 25-lecia firmy BUDMAR. Kolejny turniej zaplanowany jest na 7 grudnia. Zapraszamy do udziału!

Ranking po trzecim turnieju wygląda następująco:



Poz.	Imię i nazwisko	12.10	09.11	Suma
1	Andrzej Barski	20	20	52
2	Michał Potysz	14	18	46
3	Daniel Wieszczyński	12	13	45
4	Robert Jachimowski	16	12	42
5	Piotr Kaczmarek	12	10	38
6	Piotr Kolecki	12	13	37
7	Piotr Judkowiak	14	8	36
8	Dawid Jachimowski	12	12	34
9	Kacper Specjał	14	12	34
10	Agnieszka Kolecka	10	14	34
11	Krzysztof Kaczmarek	18	16	34



Finałisti ostatniej eliminacji do MPA.

Eliminacje do MPA 2014 zakończone!

Ostatnia eliminacja do Mistrzostw Polski Amatorów na starcie zgromadziła tylko tych, którzy mieli jeszcze szansę na awans do Turnieju Finałowego. Podczas zawodów miała miejsce pasjonująca walka o cenne punkty. Szczególne emocje towarzyszyły wyłonieniu zwycięzcy całego rankingu. Przed turniejem liderem był Robert Jachimowski, ale ostatni start zdecydowanie mu nie wyszedł. Przegrał już na początku z Danielem Wieszczyńskim i Leszkiem Adamkiem. Wykorzystał to właśnie Daniel, który zwyciężył w ostatniej eliminacji w finale pokonując Michała Potysza. Trzecie miejsca zajęli: Piotr Judkowiak i Wiesław Knobloch. Zwycięstwo Daniela dało mu triumf w całym rankingu. Ostatecznie uzyskał tyle samo punktów co Michał, jednak miał więcej najwyższych lokat i to przesądziło o pierwszym miejscu.

Ranking końcowy wygląda następująco:

Poz.	Imię i nazwisko	21.09	26.10	Suma
1	Daniel Wieszczyński	18	20	84
2	Michał Potysz	14	18	84
3	Robert Jachimowski	20	12	80
4	Piotr Judkowiak	16	16	79
5	Karol Siódmiak	16	12	74
6	Wiesław Knobloch	12	16	65
7	Leszek Adamek	12	14	62
8	Kacper Specjał	12	13	59
9	Dawid Jachimowski	12	13	59
10	Piotr Kolecki	13	14	57

Uczestnicy JUNIOR-CUP.



Arek Brzękowski najlepszy w JUNIOR-CUP IV!

W IV odsłonie tegorocznego cyklu JUNIOR-CUP zagrało 17 uczestników. Zawody odbyły się w odmianie 8-bil.

Dzieci zostały podzielone na cztery grupy, trzy czteroosobowe i jedną pięcioosobową. Z każdej z grup awansowały po dwie osoby do fazy pucharowej. Pary ćwierćfinałowe wyglądały następująco: Dawid Jachimowski – Piotr Idkowiak, Arek Brzękowski – Agnieszka Kolecka, Zuzanna Błaszczak – Kamil Przybylski, Milena Malicka – Oskar Jachimowski. Na pierwszą czwórkę całych zawodów czekały piękne statuetki i medale ufundowane przez Wójta Gminy Rokietnica. Dodatkowo jak zwykle na zwycięzcę czekał profesjonalny kij bilardowy ufundowany przez właścicieli Akademii.

W półfinałach po dramatycznych pojedynkach Arek wygrał z Dawidem, a Milena pokonała Zuzę. Finał, to popis gry Arka, który pierwszy raz zwyciężył w JUNIOR-CUP. Serdeczne gratulacje dla wszystkich uczestników, a także dla rodziców, którzy dzielnie kibicowali i przeżywali wszystkie mecze chyba bardziej niż ich pociechy. Kolejne zawody już 6 grudnia. Początek przewidziany na godzinę 10 rano. Zapraszamy do udziału!

Radek na US Open!



Radosław Babica i Efen Reyes

Kolejny turniej z cyklu Pucharu Świata za nami. Tym razem najlepsi zawodnicy na świecie spotkali się w Chesapeake(USA). Na liście startowej 39. edycji US Open pojawiło się 126 graczy z 24 państw. Z pierwszej 30 rankingu światowego zagrało 24 zawodników. Wśród nich znalazł się tylko jeden Polak Radosław Babica reprezentujący barwy klubu NOSAN Kielce, a mieszkający na co dzień w Rokietnicy, gdzie pro-

wadzi własną Akademię Bilardową.

Do końca nie było pewne czy Radkowi uda się znaleźć środki na występ w tak ważnej imprezie. Ostatecznie przy pomocy dwóch firm: DisplayLink i QUAY start doszedł do skutku. Zawody trwały 7 dni. W pierwszym dniu rozgrywek na drodze naszego reprezentanta stanął legendarny Mike Massey (USA). Radek odniósł pewne zwycięstwo i z optymizmem czekał na drugi dzień rozgrywek i mecz z Kevinem West (USA). Drugi mecz, to drugie pewne zwycięstwo, po którym nastąpił dzień przerwy dla Radka.

W czwartym dniu rozgrywek zanosilo się na ogromne emocje w meczu naszego reprezentanta. W wieczornej sesji grał z kolejną legendą - Efenem Reyesem z Filipin. Efen to ikona sportu bilardowego i idol wielu sportowców, również Radka. Reyes wyraźnie zwyciężył i po tym meczu z pewnością dalej będzie idolem Babicy.

Mimo przegranej Polak ciągle mógł jeszcze wygrać cały turniej. System rozgrywek był tak skonstruowany, że dopiero druga porażka eliminowała zawodnika. W piątym dniu rozgrywek Radek spotkał się z medalistą Mistrzostw Świata, Chińczykiem Liu Hai Tao. Początkowo wydawało się, że nasz reprezentant kontroluje sytuację, prowadził 5:2, po czym przy stole był już tylko raz przy mało klarownej sytuacji i przy trzech odstawnych. Przypomnijmy, że mecze były rozgrywane wg zasady „wygrany rozбивa”. Hai Tao wygrał 11:5 i zakończył występ naszego reprezentanta w US Open.

Radek mimo niezbyt triumfalnego występu uzyskał duży awans w Światowym Rankingu, aktualnie zajmuje 15. miejsce. Zawody wygrał trzeci raz z rzędu reprezentant gospodarzy Shane van Boening. Za zwycięstwo otrzymał czek na kwotę 30 000 USD. Kolejne zawody z cyklu Pucharu Świata odbędą się w Japonii w drugiej połowie listopada i w nich również zobaczymy Radka.

Szkółka Bilardowa Radosława Babicy!

W Akademii Bilardowej w Rokietnicy działa „Szkółka Bilardowa”, do której można zapisać się w każdej chwili. Dzieci ćwiczą pod okiem Radosława Babicy, który jest aktualnym Mistrzem Europy. Wszyscy uczniowie mają dostęp do stołów bilardowych codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 16:00 do 18:00. Spokojnie można dopasować zajęcia w Akademii do innych już wcześniej zaplanowanych. Zazwyczaj program ćwiczeń wymaga uczestnictwa 2 razy w tygodniu ale nic nie stoi na przeszkodzie aby dzieci przychodziły do klubu codziennie i utrwalaly swoje umiejętności. **Nauka przeprowadzana jest w sposób indywidualny**, więc nie ma problemu aby dopisać się w każdej chwili. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem 618144085 lub bezpośrednio w Akademii Bilardowej przy ul. Łąkowej 6 w Rokietnicy. ZAPRASZAMY!!!